

GAZETA NIEPOŁOMICKA

Nr 01-02/242 STYCZEŃ, LUTY 2014 ISSN 1429-004 EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



Sami piszemy gazetę: 67 autorów, 76 tekstów

Andrzej Sobieszczyk

bramkarz MKS

Puszczy Niepołomice

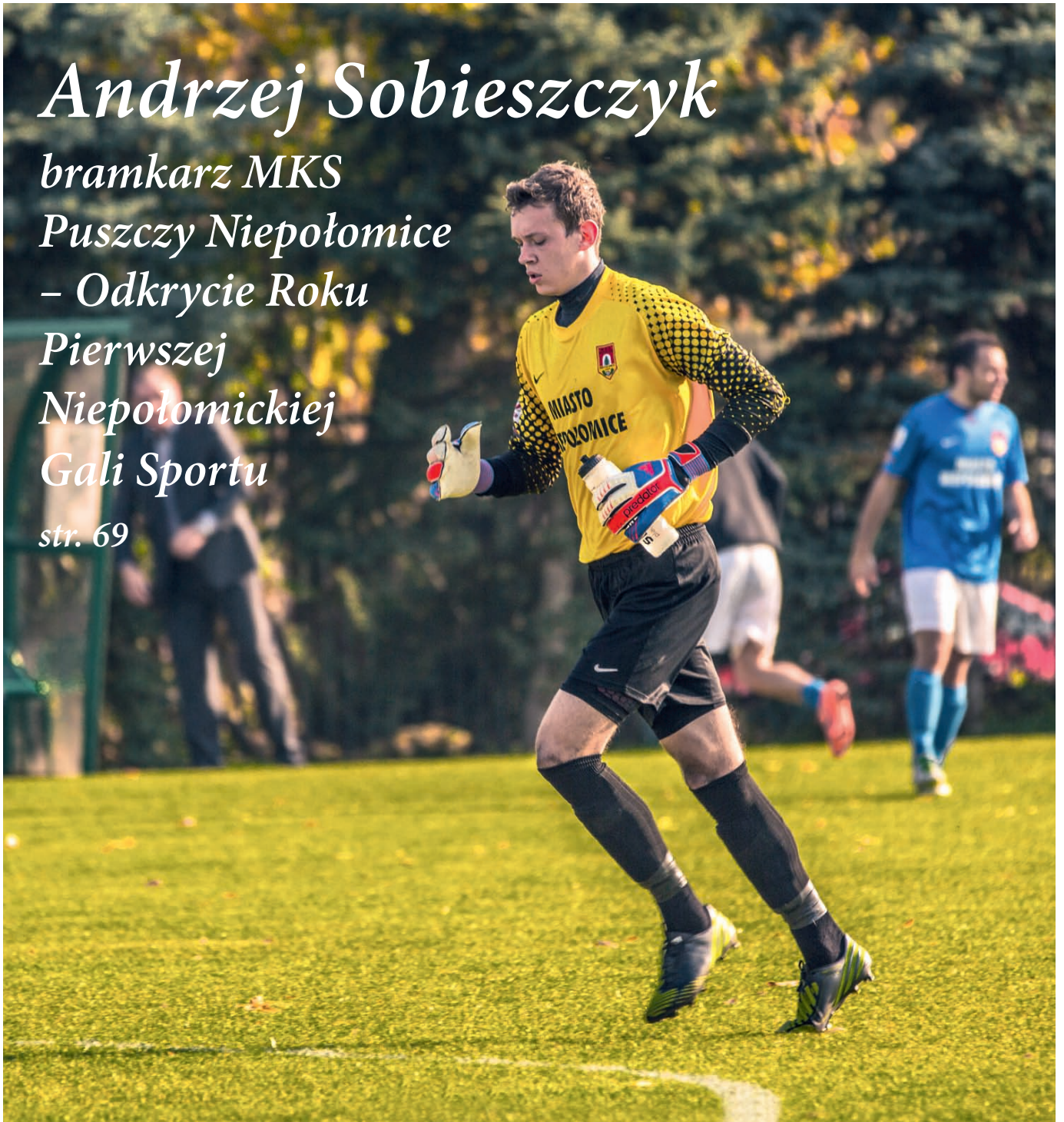
– Odkrycie Roku

Pierwszej

Niepołomickiej

Gali Sportu

str. 69



MAGISTRAT

Marek Bartoszek

Solary: start

str. 2



EDUKACJA

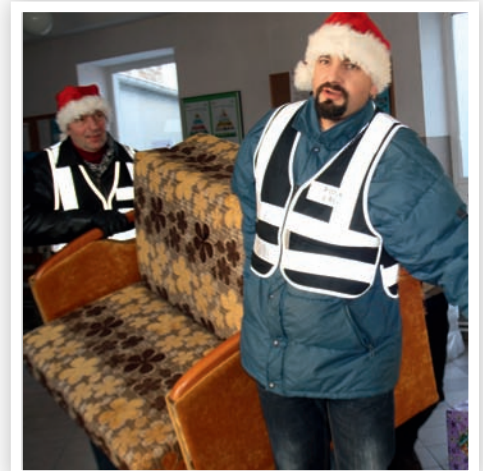
Tamara Filiks

Sukces to współpraca

str. 20



Szlachetna Paczka 2013 czytaj w dziale Edukacja





Szanowni Państwo!

Właśnie mija pięć lat, kiedy ukazał się pierwszy numer Gazety Niepołomickiej w nowej formule i ze mną jako naczelnym. Chciałem bardzo serdecznie podziękować Czytelnikom i Autorom za wspólne lata. Bardzo też dziękuję za zaufanie Panom Burmistrzom: Stanisławowi Kracikowi i Romanowi Ptakowi, którzy zapewнили mi wielki komfort pracy, dając nieograniczoną swobodę w prowadzeniu gazety. Bardzo też dziękuję zespołowi Magistratu, Grafikom, Drukarni i Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do sukcesu Gazety. Szczególne podziękowania składam na ręce Pani Joanny Kocot, która w dzień w dzień ze mną pracowała.

Udało nam się wszystkim coś unikatowego. Czy jest w Polsce gazeta wydawana przez Magistrat, w której co numer, kilkudziesięciu autorów pisze nieodpłatnie teksty? Myślę, że to pytanie retoryczne. Stworzyliśmy gazetę, która stała się wspólną wymianą myśli. Stworzyliśmy coś dobrego. Jeszcze raz za wszystko bardzo Państwu dziękuję.

Zapraszam do lektury

Artur Negri

Redaktor Naczelny

W numerze:

MAGISTRAT

- 2 Solary: start
- 3 Kolej przyspiesza
- 4 Harmonogram odbioru odpadów komunalnych na rok 2014
- 5 Pomoc niepełnosprawnym
- 6 Harmonogram odbioru odpadów komunalnych na rok 2014 - c.d.
- 7 18 zestawów dla OSP

FAKTY

- 8 2013 w OSP Niepołomice
- 10 OSP wspomaga WOŚP
- 11 No Promil No Problem
- 12 Wigilia u Emerytów i Rencistów
- 13 Staliśmy się szczęśliwsi
- 14 Spotkania ze sztuką
- 14 Ceramiczne fantazje
- 15 Jedni drugim
- 16 Zostałyśmy zaskoczone
- 16 Bądź bezpieczna – obroń się sama

EDUKACJA

- 17 620 szlachetnych paczek
- 18 Azja z Superganem
- 19 Jutro jest
- 20 Sukces to współpraca
- 21 Przyjaźń w rozkwicie
- 22 33 345
- 23 I miejsce: Krystian Gruca

- 24 Siebie dać
- 24 e-booki już dostępne!

MAGAZYN

- 25 Wędrując staję się lepsza dla drugiego człowieka
- 27 Głęboki szacunek dla drugiego człowieka
- 28 Felietony życiem pisane – XLIX
- O późnych debiutach
- 29 Przed przeprowadzką do Chin by zobaczyć Szanghaj
- 32 Po prostu spędzać ze sobą czas
- 34 W grupie 187 miast
- 37 Recenzje
- 38 Spojrzenie w niebo A.D. 2014
- 39 Astronomia to jest to
- 41 Salonowe potyczki w muzeum
- 42 Boromeusz mecenas sztuki i reformator
- 43 Muzykowanie w Staniątkach w roku 1766
- 45 Pamiętamy 70 lat temu
- 47 Sokolnictwo w Niepołomicach
- 49 Coaching pozwala skuteczniej żyć
- 50 Służebności gruntowe i osobiste
- 52 Mieszkanie dla młodych

EDUKACJA

- 57 Małeńka przyszła Miłość
- 58 Odblaskowy sukces
- 58 Po brzegi

- 59 My maluchy przyrzekamy
- 60 Para buch
- 60 Mistrzowie futbolu
- 61 111 urodziny Misia
- 62 Kulturalne Niepołomice
- 62 Okupowane Niepołomice
- 62 Turystyka Niepołomic – raj dla miłośników kultury różnej
- 63 Niepołomice – moje miasto!
- 80 W oczekiwaniu

HARCERSTWO

- 65 Paczka na Kresy

BEZPIECZEŃSTWO

- 66 Bezpieczeństwo pieszych
- 67 Nie pozwól, by zabił cię czad

SPORT

- 69 Niepołomiczka Gala Sportu
- 71 Biała Gwiazda w Niepołomicach
- 72 Przedszkolada 2013
- 72 124 razy na podium
- 73 Prochwicz zwycięzca
- 74 Sport dla geniuszy?
- 75 Historyczny moment
- 75 Chłopcy z pasją
- 77 Sylwestrowi biegacze

KALENDARIUM

- 78 Domy kultury – grudzień 2013

GAZETA NIEPOŁOMICKA

www.niepolomice.eu

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.
Nakład: 4000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach
pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Adres redakcji: 32-005 Niepołomice,
ul. Zamkowa 5, tel. 12 378 35 01, faks 12 281 19 91
e-mail: joanna.kocot@niepolomice.com

Redaktor naczelny: Artur Negri

Sekretarz redakcji: Joanna Kocot

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i kore-

spondencji oraz opatrywania ich własnym tytułem.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Skład i druk: Drukarnia LEYKO Sp. z o.o. w Krakowie
ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87
e-mail: drukarnia@leyko.pl, www.leyko.pl

Kolportaż:

UMiG w Niepołomicach, tel. 12 378 35 01

Solary: start



Marek Bartoszek

Pierwsze kolektory słoneczne pojawiły się już na dachach. W naszej gminie z wody ogrzanej energią słoneczną może skorzystać 1500 gospodarstw domowych. Nadal można przystąpić do Projektu.

Choć pierwsze plany zakładały montaż instalacji o wiele wcześniej, to jednak wycofanie się gminy Kłaj i potrzeba znalezienia nowego partnera (Miechów) znacznie opóźniły realizację projektu. Mimo to, inwestycja, której łączna wartość przekracza 69 milionów złotych wkroczyła w decydującą fazę.

Na dachach pierwszych domów prywatnych zakończono już prace montażowe. Do końca lutego będzie zamontowanych 100 instalacji. Jak zapewniają wykonawcy nawet w zimowe, ale słoneczne dni kolektory podgrzewają wodę.

Instalacje oparte w całości o urządzenia firmy Viessmann montowane są przez firmę Wachelka INERGIS. Wizyta połączonych ekip montażowych (hydraulików i instalatorów) trwa maksymalnie dwa dni. W tym czasie cała instalacja zostaje zamontowana, a wszelkie niezbędne przewiertki zostaną uzupełnione (bez malowania, uzupełniania płytek i innych prac dekoracyjnych). Na zakończenie wizyty domownicy zostają przeszkoleni z zasad funkcjonowania i obsługi systemu.

W zależności od wybranego typu instalacji, na dachu pojawi się od 2 do 4 paneli solarnych. Wewnątrz budynku zostanie natomiast zamontowany zasobnik mogący pomieścić od 250 do 500 litrów wody. Dodat-



Na dachach pierwszych domów prywatnych zakończono już prace montażowe. Do końca lutego będzie zamontowanych 100 instalacji. Jak zapewniają wykonawcy nawet w zimowe, ale słoneczne dni kolektory podgrzewają wodę.

kowo Generalny Wykonawca przygotował specjalną całodobową infolinię 801 081 999, gdzie można dowiedzieć się wszystkiego na temat montowanych instalacji solarnych.

Montażu kolejnych instalacji nie zatrzymają nawet niekorzystne warunki atmosferyczne. Jeśli pogoda nie pozwoli na przeprowadzenie prac na dachu, możliwe jest wykonanie niezbędnego montażu wewnątrz budynku, by kiedy aura pozwoli, wykonać montaż na zewnątrz.

Zgodnie z projektem w naszej gminie z możliwości 70% dofinansowania może skorzystać 1500 gospodarstw domowych. Nadal można wyrazić chęć udziału w przedsięwzięciu. Korzystający z zestawów solarnych współfinansowanych przez Szwajcarsko-Polski Program Współpracy otrzymują dodatkowo szereg usług, których nie gwarantują inne

Uwaga

Nadal można przystąpić do Projektu. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej.

firmy m.in. 10-letnią gwarancją na wszystkie elementy instalacji, fakt posiadania najwyższej jakości urządzeń ze względu na bardzo wysokie wymagania jakościowe narzucone przez Fundusz (nie jest to produkt chiński), czy zapewnione przez 10 lat użytkowania 2 bezpłatne wymiany płynu solarnego.

Nadal można przystąpić do Projektu. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej ■

Infolinia

Generalny Wykonawca przygotował specjalną całodobową infolinię 801 081 999 gdzie można dowiedzieć się wszystkiego na temat montowanych instalacji solarnych.

Zgodnie z projektem w naszej gminie z możliwości 70% dofinansowania może skorzystać 1500 gospodarstw domowych. Nadal można wyrazić chęć udziału w przedsięwzięciu. Korzystający z zestawów solarnych współfinansowanych przez Szwajcarsko-Polski Program Współpracy otrzymują dodatkowo szereg usług, których nie gwarantują inne firmy.

Kolej przyspiesza



Marta Makowska

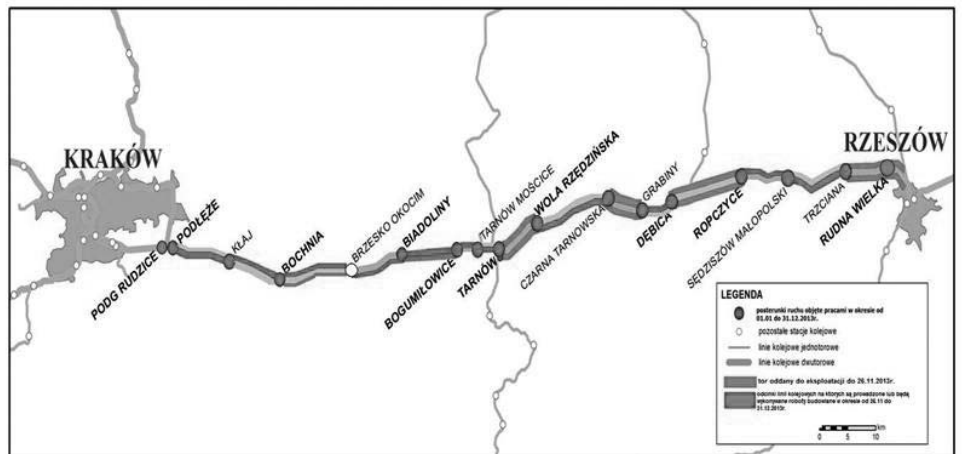
Staniątki i Podłęże to dwa ważne miejsca na planie inwestycji PKP Polskich Kolei Liniowych S.A. To tutaj zajdą zmiany umożliwiające pociągom pasażerskim jeżdżenie z prędkością 160 km na godzinę.

Trwające prace wymuszają na realizatorach zamknięcie wiaduktów. Zamknięte zostaną trzy wiadukty w Staniątkach. Dwa z nich już w lutym, trzeci w sierpniu. Mieszkańcy górnych Staniątek będą musieli jeździć do Niepołomic objazdem.

Projekt *Modernizacja linii kolejowej E30/C-E30, odcinek Kraków (Podłęże) - Rzeszów, etap III POIiŚ 7.1-30*, to największy projekt kolejowy w Polsce. Cały 140 km odcinek trasy jest w fazie modernizacji, to oznacza, że niemal każdy element jest tutaj zmieniany lub budowany odnowa. Koszt całkowity projektu to 4 mld 672 ml zł. Prace mają potrwać do końca 2015r. To przedsięwzięcie trudne i bardzo złożone. Dlatego inwestorzy dbają o to by rozmawiać ze społecznościami lokalnymi, których projekt najbardziej dotyczy.

Prowadzona przez kolej inwestycja to dla dwóch miejscowości naszej gminy ogromne zmiany. Z pewnością zwiększony będzie komfort podróżujących. Podwyższona zostanie wysokość peronów (do 55 cm), co ułatwi wsiadanie i wysiadanie z pociągu, dojścia do wszystkich peronów będą dostosowane do potrzeb osób o ograniczonej możliwości poruszania się. Na całej inwestycji zaplanowane są ekrany akustyczne, które wytlumią zbyt głośne dźwięki. Zapewnione będą przejścia ekologiczne dla zwierząt.

W Podłężu zmodernizowany zostanie most na rzece Podłęzanka. Trwają również prace przy podziemnych przejściach dla pieszych. Dotychczasowa kładka nie spełnia wy-



Podwyższona zostanie wysokość peronów (do 55 cm), co ułatwi wsiadanie i wysiadanie z pociągu, dojścia do wszystkich peronów będą dostosowane do potrzeb osób o ograniczonej możliwości poruszania się. Na całej inwestycji zaplanowane są ekrany akustyczne, które wytlumią zbyt głośne dźwięki.

starczających warunków komunikacyjnych oraz bezpieczeństwa użytkownika.

Stacja w Staniątkach zmieni się nie do poznania. Po pierwsze zmienione zostaną przejazdy pod obecnymi mostami-przepustami. Pierwszy obiekt, koło szkoły, będzie zmniejszony i udostępniony pieszym i rowerzystom. Drugi na ulicy kolejowej, tuż obok przystanku PKP zostanie zlikwidowany. To tu powstanie estakada, która przebiegać będzie nad torowiskiem i łączyć ulice Jana Pawła i Kolejową z ulicą Staniątecką. Dla pasażerów zbudowane zostanie przejście podziemne. Trzeci mieszczący się w lesie zostanie zachowany i będzie tam możliwość przejścia dla pieszych i rowerzystów.

W Staniątkach prace prowadzone będą również na ulicy Za Torem. Wzmacnianie podtorza i torów wymusza na inwestorach poszerzenie drogi, dlatego dla mieszkańców, na czas remontów, zostanie wybudowana specjalna droga techniczna.

Prowadzone prace rodzą wiele wątpliwości, dlatego inwestor prowadzi spotkania z mieszkańcami miejscowości. Ostatnie takie spotkanie miało miejsce w grudniu w Staniątkach. Inwestor tłumaczył między innymi, że nie w jego kompetencji leży ocena wyceny gruntów. Każdy, którego taki wykup będzie

dotyczył zostanie zaproszony do negocjacji, podczas których zaproponowane mu zostaną odpowiednio oszacowane przez rzeczoznawców wyceny. Zapewniano również, że jeżeli inwestor wchodzi na czyjąś posesję, to ma on obowiązek dobudowania do posesji drogi, która umożliwi mieszkańcom wyjazd z podwórka. Wyjaśniano również kwestie związane z pracami nocnymi. Tłumaczono, że jest to niestety konieczność. Chcąc jak najmniej oddziaływać na ruch pasażerski zarządzane są nocne zamknięcia torowe i właśnie wtedy prowadzone są prace.

Zgranie wszystkich przejazdów pociągów pasażerskich, przejazdów towarowych, dostarczania materiałów na budowę (większość dostarczana jest pociągami) to ogromna praca logistyczna wiążąca się z utrudnieniami, dlatego inwestorzy proszą mieszkańców o cierpliwość i zrozumienie ■

Każdy, kogo wykup będzie dotyczył, zostanie zaproszony do negocjacji, podczas których zaproponowane zostaną odpowiednio oszacowane przez rzeczoznawców wyceny.



Harmonogram odbioru odpadów komunalnych na rok 2014

			styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	
Niepołomice	Podgrabie	BŁONIE , CHWALCÓW , CHRUSTOWA , JASNA , KĄTOWA , KRAKOWSKA , NIEPOŁOMICKA , PODŁĘSKA , POLNA , RÓŻANA , SPORTOWA , TOROWA	PONIEDZIAŁEK	<u>7</u> [*] , 20	3 , 17	3 , 17 , 31	14 , 28	12 , 26	9 , 23
Niepołomice	Pasternik	DIESLA , FR.KSIAŻKA , GRABSKA , PORĘBY , PORTOWA , ROLNICZA , SKARBOWA , WAŁOWA , W. WITOSA , WODNA	WTOREK	<u>8</u> [*] , 21	4 , 18	4 , 18	1 , 15 , 29	13 , 27	10 , 24
Niepołomice	Piaski	BOCHEŃSKA , DŁUGA , DROGA KRÓLEWSKA , GRZYBOWA , KĄTOWA , os. KRÓLOWEJ BONY , KUSOCIŃSKIEGO , MYŚLIWSKA , OKRĘŻNA , OS. BŁOTO , OSIEDŁOWA , PIASKOWA , PLES , ROWECKIEGO , SMUTNA , SOSNOWA , SZKOLNA od Kusocińskiego , ŚCIEŻKA GŁOGOWA , UŁANÓW , ZAWILA	ŚRODA	<u>9</u> [*] , 22	5 , 19	5 , 19	2 , 16 , 30	14 , 28	11 , 25
Niepołomice	Zakościele	BOHATERÓW GETTA , BOHATERÓW WESTERPLATTE , BRZozowa , gen. W. CZUMY , JAGODOWA , JODŁOWA , J. KORCZAKA , LEŚNA , LITEWSKA , MARUDY , H. MODRZEJEWSKIEJ , MODRZEWIOWA , OPŁOTKI , PARTYZANTÓW , POLESIE , W. SIKORSKIEGO , L. SOLSKIEGO , SZKOLNA , ŚWIERKOWA , WĄSKA , WIEJSKA , WOJSKA POLSKIEGO WYZWOLENIA	CZWARTEK	<u>10</u> , 23	6 , 20	6 , 20	3 , 17 , <u>29</u> [*]	15 , 29	12 , 26
Niepołomice	Śródmieście	BANKOWA , FABRYCZNA , GRUNWALDZKA , JAGIELLOŃSKA , KAZIMIERZA WIELKIEGO , M. KOPERNIKA , KSIĘCIA WITOLDA , A. MICKIEWICZA , MŁYŃSKA , MOCZYDŁO , NA GROBLI , OGRODOWA , PARKOWA , PIĘKNA , PIONIERÓW , PLAC ZWYCIĘSTWA , ROBOTNICZA , OS. ROBOTNICZE , RYNEK , SPÓŁDZIELCZA , SZEWSKA , K. ŚWIERCZEWSKIEGO , TARGOWA , WRZOSOWA , ZAGRODY , ZAMKOWA	PIĄTEK	<u>11</u> [*] , 24	7 , 21	7 , 21	4 , 18	2 , 16 , 30	13 , 27

* - zmiana terminu, wywóz odpadów za dni ustawowo wolne od pracy

W razie pytań prosimy o kontakt pod numerami: 12 34 00 409, 12 34 00 419 lub mailowy bok@mpgo@krakow.pl



Harmonogram odbioru odpadów komunalnych na rok 2014

			styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	
Niepołomice	Zagrody, Grobla-Jazy 1	AKACJOWA , S. BATOREGO , KASZTANOWA , KOLEJOWA , KRZYWA , KWIATOWA , MAGNOLII , NA GROBLI od nr.7 po 2giej stronie obwodnicy , NA TAMIE , NOWA , PODWALE , POWIŚLE , PROSTA , STAWOWA , TOPOŁOWA , WESOŁA , WIŚLANA , WIŚNIOWA , ZA OBWODNICĄ	PONIEDZIAŁEK	13 , 27	10 , 24	10 , 24	7 , <u>22</u> [*]	5 , 19	2 , 16 , 30
Niepołomice	Grobla-Jazy 2	BOCZNA , S. E. CZACKIEJ , OS. KAPTARZ , KRUCZA , LAWENDOWA , ŁANOWA , NAGIETKOWA , ZIOŁOWA , POCIĄGÓW PANCERNYCH , RUMIANKOWA , SŁONECZNA , SUSZÓWKA , TRUDNA , WRONIARKA , ZABIERZOWSKA , ZABŁOCIE , ZACISZE , KLONOWA , ZIELONA	WTOREK	14 , 28	11 , 25	11 , 25	8 , <u>23</u> [*]	6 , 20	3 , 17
Niepołomice	Boryczów	6 BATALIONU , BALONOWA , BRZEZINKI , CZERWONYCH BERETÓW , GRANICZNA , KOMANDOSÓW , LOTNICZA , SPADOCHRONIARZY , STRZELCÓW , SAPERÓW , NAWIGATORÓW , LUDOWA , MOKRA , OLCHOWA , OFICERSKA , PODOFICERSKA , PILOTÓW , PŁASZOWSKA , POLNA , WIELICKA	ŚRODA	<u>4</u> [*] , 15 , 29	12 , 26	12 , 26	9 , <u>24</u> [*]	7 , 21	4 , 18
Niepołomice	Śródmieście	3 MAJA , CMENTARNA , I. DASZYŃSKIEGO , T. KOŚCIUSZKI	CZWARTEK	2 , 16 , 30	13 , 27	13 , 27	10 , <u>25</u> [*]	8 , 22	5 , <u>21</u> [*]
Niepołomice	Zakościele	AL.DĘBOWA , BORÓWKOWA , ŁĄKOWA , plut. G. MAKOSZA , mjr M. MALINOWSKIEGO , POZIOMKOWA , STANIĄTECKA , MALINOWA		2 , 16 , 30	13 , 27	13 , 27	10 , <u>25</u> [*]	8 , 22	5 , <u>21</u> [*]

* - zmiana terminu, wywóz odpadów za dni ustawowo wolne od pracy

W razie pytań prosimy o kontakt pod numerami: 12 34 00 409, 12 34 00 419 lub mailowy bok@mpgo@krakow.pl

Pomoc niepełnosprawnym



Anna Morton

Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych „Dziecięce Marzenia” przystąpiło do udziału w projekcie „Wsparcie środowiska osób niepełnosprawnych z terenów wiejskich i małomiasteczkowych”, realizowanego przez Fundację Aktywizacja w partnerstwie z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Strategicznym celem projektu jest pomoc osobom niepełnosprawnym z terenów wiejskich i małomiasteczkowych w wyjściu z sytuacji zagrożenia wykluczeniem społecznym, a także podniesienie ich kwalifikacji, wyposażenie

w umiejętności poruszania się po rynku pracy oraz znalezienie przez nich zatrudnienia.

Z naszej gminy do udziału w projekcie zakwalifikowało się 9 osób niepełnosprawnych. Dla każdej z nich utworzony został Indywidualny Plan Działania, służący zdobyciu przez nich odpowiednich umiejętności, kwalifikacji i kompetencji ułatwiających aktywizację społeczną i zawodową.

W ramach projektu uczestnicy będą mogli bezpłatnie skorzystać z doradztwa zawodowego, prawnego oraz psychologicznego; warsztatów umiejętności społecznych; indywidualnie dobranych szkoleń; płatnych staży rehabilitacyjnych; praktyk zawodowych; wsparcia trenera pracy; warsztatów wyjazdowych; dofinansowania na pokrycie kosztów rozpoczęcia lub kontynuacji nauki.

Mamy nadzieję, że działania te zwiększą świadomość lokalnych przedsiębiorców w zakresie korzyści wynikających z zatrudniania osób niepełnosprawnych, a także wpłyną na zmniejszenie bezrobocia w naszej gminie ■

Z naszej gminy do udziału w projekcie zakwalifikowało się 9 osób niepełnosprawnych. Dla każdej z nich utworzony został Indywidualny Plan Działania.

Statystyka

Grudzień 2013

Urodzenia – 17
Małżeństwa – 7
Migracje – 51
Zgony – 23
Wymeldowania z pobytu stałego – 12

Zameldowania na pobyt stały:
Ogółem – 2.4961, w tym:
Miasto – 10.453
Gmina – 14.508

Listopad 2013

Urodzenia – 21
Małżeństwa – 3
Migracje – 35
Zgony – 16
Wymeldowania z pobytu stałego – 9

Zameldowania na pobyt stały:
Ogółem – 2.4926, w tym:
Miasto – 10.432
Gmina – 14.494

lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
7, 21	4, 18	1, 15, 29	13, 27	10, 24	8, 22
lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
8, 22	5, 19	2, 16, 30	14, 28	8* , 25	9, 23
lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
9, 23	6, 20	3, 17	1, 15, 29	12, 26	10, 24
lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
10, 24	7, 21	4, 18	2, 16, 30	13, 27	11, 27*
lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
11, 25	8, 22	5, 19	3, 17, 31	14, 28	12, 30*

mpgo@mpgo.krakow.pl

lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
14, 28	11, 25	8, 22	6, 20	3, 17	1, 15, 29
lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
1, 15, 29	12, 26	9, 23	7, 21	4, 18	2, 16, 30
lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
2, 16, 30	13, 27	10, 24	8, 22	5, 19	3, 17, 31
lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
3, 17, 31	14, 28	11, 25	9, 23	6, 20	4, 18
lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
3, 17, 31	14, 28	11, 25	9, 23	6, 20	4, 18

mpgo@mpgo.krakow.pl

Przygotowała: Bogusława Bąk



Harmonogram odbioru odpadów komunalnych na rok 2014

	Miejscowość / Ulica	PONIEDZIAŁEK							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
PONIEDZIAŁEK	ZAKRZÓW	<u>7*</u> , 20	3, 17	3, 17, 31	14, 28	12, 26	9, 23	7, 21	4, 18
PONIEDZIAŁEK	WOLA BATORSKA 1 Przyborów, Borek, droga 964 od przystanku Mikonowiec dla wysiadających do granicy z Zabierzowem Bocheńskim, drogi boczne i część Mikonowca	<u>7*</u> , 20	3, 17	3, 17, 31	14, 28	12, 26	9, 23	7, 21	4, 18
	Miejscowość / Ulica	WTOREK							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
WTOREK	ZAKRZOWIEC	<u>8*</u> , 21	4, 18	4, 18	1, 15, 29	13, 27	10, 24	8, 22	5, 19
WTOREK	WOLA BATORSKA 2 Zamogielice, od Wsi(auto-złom) do OSP i drogi boczne, Kolanów, od Skrzyżowania drogi 964 do drogi Królewskiej oraz boczne	<u>8*</u> , 21	4, 18	4, 18	1, 15, 29	13, 27	10, 24	8, 22	5, 19
	Miejscowość / Ulica	ŚRODA							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
ŚRODA	OCHMANÓW	<u>9*</u> , 22	5, 19	5, 19	2, 16, 30	14, 28	11, 25	9, 23	6, 20
ŚRODA	WOLA BATORSKA 3 Droga 964 od granicy z Niepołomicami do przystanku Mikonowiec dla wysiadających, drogi boczne, Mikonowiec prawa i lewa strona	<u>9*</u> , 22	5, 19	5, 19	2, 16, 30	14, 28	11, 25	9, 23	6, 20
	Miejscowość / Ulica	CZWARTEK							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
CZWARTEK	ZAGORZE	<u>10*</u> , 23	6, 20	6, 20	3, 17, <u>29*</u>	15, 29	12, 26	10, 24	7, 21
CZWARTEK	WOLA BATORSKA 4 Od boiska sportowego, Kozłica, Kępa, Tamówka, Wychyłówka, Wieś i wszystkie przylegające boczne, do gimnazjum	<u>10*</u> , 23	6, 20	6, 20	3, 17, <u>29*</u>	15, 29	12, 26	10, 24	7, 21
	Miejscowość / Ulica	PIĄTEK							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
PIĄTEK	SŁOMIRÓG	<u>11*</u> , 24	7, 21	7, 21	4, 18	2, 16, 30	13, 27	11, 25	8, 22
PIĄTEK	SUCHORABA	<u>11*</u> , 24	7, 21	7, 21	4, 18	2, 16, 30	13, 27	11, 25	8, 22

* - zmiana terminu, wywóz odpadów za dni ustawowo wolne od prac

	Miejscowość / Ulica	PONIEDZIAŁEK							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
PONIEDZIAŁEK	WOLA ZABIERZOWSKA 1 Nowa Wieś, Flaga, Chałupki, Mała Wieś, Psarka.	13, 27	10, 24	10, 24	7, <u>22*</u>	5, 19	2, 16, 30	14, 28	11, 25
	Miejscowość / Ulica	WTOREK							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
WTOREK	WOLA ZABIERZOWSKA 2 Kła, Brzozówka, Zakrzeniec, Kąt, Skotnica.	14, 28	11, 25	11, 25	8, <u>23*</u>	6, 20	3, 17	1, 15, 29	12, 26
	Miejscowość / Ulica	ŚRODA							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
ŚRODA	ZABIERZÓW BOCHEŃSKI 1 Północ, Łąki, Łażnia, Dąbrowa, Centrum.	<u>4*</u> , 15, 29	12, 26	12, 26	9, <u>24*</u>	7, 21	4, 18	2, 16, 30	13, 27
	Miejscowość / Ulica	CZWARTEK							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
CZWARTEK	ZABIERZÓW BOCHEŃSKI 2 Zaborcze, Ulesie, Sołtysie, Zakościele, południowa część wsi	2, 16, 30	13, 27	13, 27	10, <u>25*</u>	8, 22	5, <u>21*</u>	3, 17, 31	14, 28
	Miejscowość / Ulica	PIĄTEK							
		styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień
PIĄTEK	CHOBOT	3, 17, 31	14, 28	14, 28	11, <u>26*</u>	9, 23	6, 20	4, 18	1, <u>16*</u> , 29

* - zmiana terminu, wywóz odpadów za dni ustawowo wolne od pracy

W razie pytań prosimy o kontakt pod numerami: 12 34 00 409, 12 34 00 419 lub mailowy bok@mpgo@krakow.pl

wrzesień	październik	listopad	grudzień
1, 15, 29	13, 27	10, 24	8, 22
1, 15, 29	13, 27	10, 24	8, 22

wrzesień	październik	listopad	grudzień
2, 16, 30	14, 28	8* , 25	9, 23
2, 16, 30	14, 28	8* , 25	9, 23

wrzesień	październik	listopad	grudzień
3, 17	1, 15, 29	12, 26	10, 24
3, 17	1, 15, 29	12, 26	10, 24

wrzesień	październik	listopad	grudzień
4, 18	2, 16, 30	13, 27	11, 27*
4, 18	2, 16, 30	13, 27	11, 27*

wrzesień	październik	listopad	grudzień
5, 19	3, 17, 31	14, 28	12, 30*
5, 19	3, 17, 31	14, 28	12, 30*

wrzesień	październik	listopad	grudzień
8, 22	6, 20	3, 17	1, 15, 29

wrzesień	październik	listopad	grudzień
9, 23	7, 21	4, 18	2, 16, 30

wrzesień	październik	listopad	grudzień
10, 24	8, 22	5, 19	3, 17, 31

wrzesień	październik	listopad	grudzień
11, 25	9, 23	6, 20	4, 18

wrzesień	październik	listopad	grudzień
12, 26	10, 24	7, 21	5, 19

mpgo@mpgo.krakow.pl

18 zestawów dla OSP



Agnieszka Ligęza

Wszystkie jednostki wzbogaciły się o trzy zestawy składające się z ubrania ochronnego, hełmu strażackiego, butów strażackich, rękawic i kominiarki.

Gmina Niepołomice pozyskała dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie na realizację zadania: „Doposażenie Jednostek OSP Zabierzów Bocheński, Staniątki, Podłęże, Słomiróg, Zagórze, Zakrzowiec”, w ramach programu „Zapobieganie poważnym awariom i likwi-



dacja ich skutków dla środowiska- bezpieczny strażak”.

Efektom rzeczowym zadania jest zakup 18 zestawów odzieży ochronnej dla 6 OSP z terenu Gminy Niepołomice.

Wszystkie jednostki wzbogaciły się o trzy zestawy ubrań ochronnych składających się z ubrania ochronnego, hełmu strażackiego, butów strażackich, rękawic i kominiarki.

Koszt zakupu dla jednej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej to 9 tys. zł a dofinansowanie z WFOŚiGW w Krakowie stanowi 50% czyli 4,5 tys. zł. Łączny koszt zadania to 54 tys. zł, z czego dotacja z WFOŚiGW to 27 tys. zł ■

Obowiązek składania PIT-11 w formie elektronicznej

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce; w związku ze zbliżającym się okresem rozliczania dochodów i pobranych zaliczek na podatek dochodowy od wynagrodzeń pracowników na formularzach PIT-4R, PIT-11, PIT-40; zachęca do przejścia na elektroniczną formę przesyłania deklaracji drogą elektroniczną poprzez portal www.finanse.mf.gov.pl/systemy-informatyczne/e-deklaracje.

Na portalu tym podatnicy znajdą interaktywne formularze podatkowe wraz z instrukcją, które po wypełnieniu i opatrzeniu bezpiecznym podpisem elektronicznym będzie można przesłać do systemu. Elektroniczna forma rozliczeń daje możliwość wyekspediowania deklaracji z dowolnego miejsca z dostępem do internetu oraz pewność co do zachowania prawem przepisane terminu złożenia deklaracji (liczy się moment wysyłki) potwierdzoną urzędowym dokumentem UPO. Tym samym wyeliminowane zostaje ryzyko zagubienia czy zniszczenia deklaracji; czy to przez pośrednika pocztowego, czy pracownika oddelegowanego bezpośrednio do urzędu celem dostarczenia deklaracji. Zatem eliminowane jest ryzyko nieterminowego wywiązania się z obowiązku podatkowego i ewentualnych konsekwencji prawnych z tym związanych.

Równocześnie Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce informuje, że od 1 stycznia 2015 roku planowane jest wprowadzenie obowiązkowego składania PIT-11 w formie elektronicznej przez wszystkich płatników zatrudniających powyżej 5 osób (termin pozostaje bez zmian - do końca lutego). Dla małych firm pozostawiono możliwość składania papierowych PIT-11, jednak w terminie do 31 stycznia. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce zachęca już teraz do składania deklaracji i informacji podatkowych za 2013 rok, za pośrednictwem systemu e-deklaracje.

Opis systemu e-deklaracje dostępny jest na stronie Ministerstwa Finansów www.finanse.mf.gov.pl

Natomiast na stronie <http://ppus.pl> dostępny jest Program Płatnika Urzędu Skarbowego (PPUS). Aplikacja ta ułatwia wysyłanie deklaracji podatkowych drogą elektroniczną do systemu e-deklaracje Ministerstwa Finansów.

2013 w OSP Niepołomice

30-metrowa drabina

Strażacy z niepołomickiej jednostki pozyskali specjalistyczną drabinę mechaniczną firmy Metz na podwoziu mercedesa o maksymalnej długości 30 metrów.

Sprzęt pozyskano dzięki wieloletniej współpracy powiatu monachijskiego i wielickiego. 15 stycznia delegacja OSP Niepołomice wraz z burmistrzem Romanem Ptakiem brała udział w wizycie w jednostce w OSP Kirchheim. Delegacja z Niepołomic została zaproszona również do odwiedzin jednej z większych jednostek OSP w Asschaim.

Nad wszystkimi formalnościami związanymi z pozyskaniem auta czuwał inspektor Mario Rosina z niemieckiej Straży Pożarnej oraz prezes niepołomickiej OSP, którzy od kilku lat współpracują w partnerskiej wymianie pomiędzy jednostkami.

Mercedes, który pozyskali strażacy w 2010 roku przeszedł generalny przegląd w firmie Metz. Maksymalna długość wysięgnika to 30 metrów i możliwość podpięcia kosza, w którym mogą pracować trzy osoby. Drabina posiada również agregat prądowładczy, obrotowe nosze ratownicze mocowane w koszu oraz działko wodne do podawania środków gaśniczych z wysokości.

Sprzęt z pewnością zastąpi już wystuzowanego Stara 200, którego strażacy posiadają na swoim wyposażeniu od 2005 roku, kiedy to pozyskali podnośnik od Państwowej Straży Pożarnej z Wieliczki.

Szkolenie w Niemczech

Strażacy z jednostki OSP Niepołomice wzięli udział w szkoleniu zorganizowanym w ramach współpracy dwóch powiatów: wielickiego i krakowskiego z powiatem monachijskim.

OSP Niepołomice w tym roku reprezentował druh Sebastian Trzos, w szkoleniu uczestniczyli też przedstawiciele z Państwowej Straży Pożarnej z Wieliczki oraz jednostki OSP Byszyce, Gorków oraz Pierzchów. W szkoleniu udział wzięło również kilku druhów reprezentujących powiat krakowski.

Pierwszego dnia po przywitaniu się z instruktorami i lokalnymi władzami



Paweł Dąbros
naczelnik OSP Niepołomice

Druhowie w minionym roku interweniowali w 215 zdarzeniach na terenie gminy Niepołomice oraz powiatu wielickiego. Do pożarów wyjeżdżano 46 razy a pozostałe wyjazdy to działania podczas miejscowych zagrożeń, których było 155.

Jednostka w Niepołomicach ogółem liczy 110 druhów, wśród których jest 25 członków Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Miasta i Gminy „Lira” oraz Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza.

Codziennie do działań ratowniczo-gaśniczych przygotowanych do wyjazdu jest 46 wyszkolonych druhów. W jednostce od 1992 roku prowadzone są całodobowe dyżury gdzie strażak bezpośrednio odbierając zgłoszenie lub od dyspozytora PSP Wieliczka, dysponuje i powiadamia pozostałych strażaków do wyjazdu poprzez syrenę alarmową lub terminal SMS. Do dyspozycji druhów jest 8 wozów bojowych w tym dwa specjalistyczne.

Druhowie w minionym roku interweniowali w 215 zdarzeniach na terenie gminy Niepołomice oraz powiatu wielickiego. Do pożarów wyjeżdżano 46 razy a pozostałe wyjazdy to

działania podczas miejscowych zagrożeń, których było 155. W minionym roku zmniejszyła się liczba fałszywych alarmów, których było 14, alarmy te pochodzą głównie z monitoringu na terenie niepołomickiej strefy przemysłowej.

W samych Niepołomicach strażacy interweniowali 182 razy, na terenie gminy wyjeżdżano do 25 zdarzeń, a pozostałe 8 wyjazdów to działania poza terenem chronionym. Głównie pomoc jednostkom na terenie Gminy Kłaj i Wieliczka oraz na terenie Krakowa w dzielnicy Wolica.

Przy 46 wyjazdach do pożarów strażacy 17 razy gasili płonące trawy i nieużytki, szczególnie w okresie wiosenno-letnim. 11 razy gaszono budynki oraz zabudowania gospodarcze. Na tereny leśne oraz do Puszczy Niepołomickiej wyjeżdżano 4 razy. 5-krotnie gaszono środki transportu oraz 9 razy wyjeżdżano do drobnych pożarów takich jak kosze na śmieci, transformatory, czy pożary sadzy w kominie.

W minionym roku interweniowano również w 155 miejscowych zagrożeniach takich jak zdarzenia drogowe, do których wyjeżdżano 46 razy, 21 razy usuwano skutki nawałnicy a w szczególności poddmuchy silnego wiatru, 14-krotnie wypompowywano wodę z zalanych posesji, likwidowano również gniazda owadów błonkoskrzydłych 31 razy.

Do działań zaliczane są również wyjazdy do zabezpieczeń imprez masowych oraz pomocy w działaniach Policji oraz Pogotowia, a w tych przypadkach interweniowano 43 razy. Ilość miejscowych zagrożeń z roku na rok rośnie ze względu na dużą liczbę wyjazdów do zdarzeń, w których niezbędna jest pomoc strażaków.

W 2013 roku strażacy brali udział w szko-



Strażacy z jednostki OSP Niepołomice wzięli udział w szkoleniu zorganizowanym w ramach współpracy dwóch powiatów: wielickiego i krakowskiego z powiatem monachijskim



Strażacy z niepołomickiej jednostki pozyskali specjalistyczną drabinę mechaniczną firmy Metz na podwoziu mercedesa

leniach oraz ćwiczeniach zorganizowanych w obiektach przemysłowych oraz we własnym zakresie. Ćwiczone między innymi na Zamku Królewskim w Niepołomicach oraz w Puszczy Niepołomickiej. 7 druhow i 1 drużna ukończyło kurs podstawowy strażaka OSP zaliczając jednocześnie pozytywnie komorę dymową.

Druhowie również aktywnie brali udział w zawodach sportowych między innymi podczas piątej edycji barbórkowego turnieju strażaków i ratowników w kopalni soli w Wieliczce, uczestniczyli również w I olimpiadzie strażaków w Szczawnicy oraz bardzo licznie brali udział w akcjach honorowego oddawania krwi na rzecz osób poszkodowanych w wypad-

kach drogowych oraz na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Druhowie z MDP aktywnie brali udział podczas ogólnopolskiego turnieju wiedzy pożarniczej.

W grudniu Zarząd OSP zorganizował paczki mikołajowe dla młodych strażaków z drużyny pożarniczej oraz wspomógł Szlachetną Paczką zaprzyjaźnioną wielodzietną rodzinę z naszego miasta. Druhowie z OSP również aktywnie uczestniczą w życiu Parafii pw. Dziesięciu Tysięcy Męczenników biorąc udział w najważniejszych świątach kościelnych i państwowych reprezentując swoją jednostkę.

Ponadto strażacy uczestniczyli w wielu ćwiczeniach i pokazach związanych z gasze-



Maksymalna długość wysięgnika to 30 metrów i możliwość podpięcia kosza, w którym mogą pracować trzy osoby

powiatu monachijskiego, rozpoczęło się dwugodzinne szkolenie teoretyczne z zakresu działań gaśniczych w budynkach mieszkalnych.

Kolejnego dnia strażacy pojechali do miejscowości Ismaning na specjalnie zbudowany poligon ćwiczebny. Szkolenie podzielono na dwie części. Pierwsza obejmowała ćwiczenie w komorze rozgorzeniowej, gdzie strażacy ubrani w specjalistyczny sprzęt mogli zaobserwować zapalenie się gazów, potocznie nazywane „ognistym podmuchem”.

Druga część szkolenia odbyła się w przygotowanych kontenerach opalanych paletami do temperatury ponad 350 stopni. Strażacy musieli w każdym z kontenerów wykonać inne czekające na nich zadania – m.in. szukali osoby w silnym zadymieniu oraz wysokiej temperaturze oraz posługiwali się prądownicą wodną podczas całkowitego pożaru pomieszczenia w budynku mieszkalnym. Warto zaznaczyć, że wszystkie ćwiczenia odbywały się pod czujnym okiem instruktorów oraz ratowników medycznych.

Wszyscy strażacy otrzymali odpowiednie certyfikaty potwierdzające odbycie szkolenia. Jednostka OSP Niepołomice od 2007 roku rokrocznie bierze udział w specjalistycznych szkoleniach. Niemieccy koledzy zaprosili naszą jednostkę na podobne szkolenie już za rok.

Turniej Barbórkowy

8 grudnia w Wieliczce odbył się V Barbórkowy Turniej Strażaków i Ratowników Kopalnia Soli Wieliczka 2013. Do zawodów zgłosiło się ponad 80 drużyn Państwowej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej z Polski, Czech i Niemiec.

Zawody rozgrywane były w szybie Daniłowicza, gdzie strażacy musieli wybiec po drewnianych schodach na powierzchnię, pokonując różnicę poziomów 110 metrów (około 650 schodów) wyposażeni w pełne uzbrojenie strażackie ważące około 30 kg.

Strażacy startowali w trzyosobowych zespołach, dodatkowo każdy ze strażaków był podpięty w aparat ochrony dróg oddechowych, którego używa się na co dzień podczas prawdziwych działań ratowniczo-gaśniczych.

Po raz kolejny do zawodów przystąpiła drużyna z OSP Niepołomice którą w tym roku reprezentowali druhowie: Sebastian Trzos, Adrian Balachowski i Marcin Zawila. Czas 6 minut i 21 sekund pozwolił strażakom zająć 12 miej-

sce w kategorii jednostek OSP.

W zawodach zwyciężyła drużyna z OSP Pcim przed jednostkami z Pleśnej i Sułkowic. Uroczyste zakończenie turnieju oraz wręczenie nagród odbyło się 125 metrów pod ziemią w komorze Warszawa. Organizatorzy już zaprosili strażaków na kolejną szóstą edycję zawodów już za rok, w której na pewno wystartują nasi druhowie.

Zawody w Wieliczce są uznawane za jedne z najcięższych w Polsce. Pokazują one, jak przygotowani są strażacy do prawdziwych działań ratowniczo-gaśniczych. Wola walki, chęć sprawdzenia, dają się we znaki strażakom, którzy padają z wycieńczenia na linii mety.

W minionym roku zmniejszyła się liczba fałszywych alarmów, których było 14, alarmy te pochodzą głównie z monitoringu na terenie niepołomickiej strefy przemysłowej.

niem pożarów i z ratownictwem technicznym. Zaakcentowany również został udział OSP w miejskich pokazach, imprezach plenerowych i uroczystościach przybliżając mieszkańcom społeczną służbę, umiejętności i sprzęt. W ten sposób wzmacniając poczucie bezpieczeństwa mieszkańców gminy, którzy naszej pomocy mogą potrzebować.

Coraz częściej strażacy zapraszają do swojej remizy grupy szkolne oraz przedszkolne, aby przybliżyć dzieciom codzienną pracę strażaka ochotnika oraz „zaszczepić w nich”

chęć wstąpienia w szeregi OSP i aktywnego uczestnictwa w życiu Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

W ubiegłym roku strażakom udało się dokończyć „Centrum szkoleniowe”, któremu poświęcono dużo pracy, a efekt końcowy jest zadowalający. Zyskano dodatkową salę konferencyjną na 50 osób oraz cztery pokoje noclegowe z sanitariatem oraz zapleczem kuchennym.

Dużym wydarzeniem było odebranie przez prezesa Stanisława Dąbrosia wyróżnienia za największą liczbę wyjazdów w latach 2011-2013 w woj. małopolskim, podczas konferencji jednostek OSP w Sejmie RP. Wyróżnienie to wręczył minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Bartłomiej Sienkiewicz oraz prezes Zarządu Głównego OSP Waldemar Pawlak.

Można śmiało powiedzieć, że sprawdza się powiedzenie „na strażaków zawsze można liczyć”. Niepołomiccy strażacy zawsze są gotowi do działań oraz aktywnie biorą udział w życiu Niepołomic, wtedy kiedy tylko wymaga tego sytuacja ■

Ochotnicy

Wszystkie wyjazdy nie były by możliwe bez udziału strażaków ochotników, którzy są w każdej chwili gotowi do wyjazdu. W minionym roku w działaniach jednostki OSP Niepołomic brało udział 46 druhów, z których najczęściej do działań wyjeżdżali:

Jakub Batko 186 razy (na 215 wyjazdów), Krzysztof Zielonka 183, Grzegorz Dziadkowiec 177, Mateusz Drabik 165, Paweł Dąbroś 156, Grzegorz Wnęk 134, Stanisław Dąbroś 121, Przemysław Więclaw 111, Mirosław Bober 110, Krzysztof Balachowski 104.

OSP wspomaga WOŚP



Piotr Klima
sekretarz OSP Wola Batorska

12 stycznia jednostki OSP z naszej gminy brały udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

Tuż po godzinie 10.00 zastępy dotarły na miejsce zbiórki, czyli pod Centrum Handlowe Bonarka w Krakowie, gdzie zorganizowany został I Małopolski Zlot Ochotniczych Straży Pożarnych, w którym udział brało blisko 30 samochodów ratowniczych z małopolskich OSP.

Na uwagę zasługuje fakt, iż z Gminy Niepołomic na zlot przybyło aż 5 jednostek:

OSP Wola Batorska, OSP Niepołomic, OSP Podłęże, OSP Wola Zabierzowska oraz OSP Zabierzów Bocheński.

Nasza jednostka wspólnie z druhami z Niepołomic wykonała pokaz ratownictwa technicznego. Założeniem pokazu był wypadek samochodu osobowego marki Audi, który uległ dachowaniu oraz potrafił pierwszego.

W wyniku wypadku kierowca został uwięziony w pojeździe, dlatego druhowie musieli użyć specjalistycznego sprzętu hydraulicznego do rozcięcia karoserii. Uwolnionemu kierowcy oraz potraconemu została udzielona fachowa pomoc medyczna.

Jednostka OSP Podłęże złożyła także wizytę chorym dzieciom w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Prokocimiu. Niebywałą radością dla milusińskich była możliwość wcielenia się w rolę strażaka oraz zapoznanie się ze sprzętem ratowniczym, który

na co dzień służy do ratowania życia i mienia ludzkiego.

Druhowie z Zabierzowa Bocheńskiego prezentowali specjalistyczny sprzęt do ratownictwa wodnego. Mimo nieprzyjanej pogody, sprzęt ratowniczy, pokazy oraz przejazd płytą rynku ściągnęły całkiem sporą liczbę widzów.

Na zakończenie zlotu kolumna pojazdów OSP pod asystą krakowskiej policji udała się alarmowo na Rynek Główny. Wszyscy strażacy, którzy uczestniczyli w tym przedsięwzięciu wrócili do swoich jednostek z serduszkami na kurtkach i uśmiechami na twarzach.

„Cieszy, że strażacy z naszej gminy mimo licznych interwencji do działań ratowniczych, chętnie włączają się w akcje społeczne, aby także w inny sposób pomagać potrzebującym” – komentuje Tomasz Tomala, prezes OSP Wola Batorska ■



No Promil No Problem



Marzena Stawarz

pełnomocnik burmistrza ds. profilaktyki,
ambasador Kampanii No Promil No Problem

Na dany sygnał uczniowie przykucali lub kładli się na alejce, a kilkoro z nich prezentowało informacje dot. liczby wypadków, które spowodowali pijani kierowcy, czy też zatrzymanych przez policję nietrzeźwych użytkowników dróg.

25 października wiele osób było świadkami niecodziennych wydarzeń w Niepołomicach. Przed południem na Placu Targowym pojawiła się liczna grupa uczniów z klas VI Szkoły Podstawowej w Niepołomicach w kamizelkach odblaskowych.

To wydarzenie zwane Flesh Mob nie sposób było pominąć milczeniem – wywoływało ono wiele komentarzy i skłaniało do głębszej refleksji i zastanowienia.

Wkrótce po tym uczennice z Zespołu Szkół Średnich przeszły wśród sprzedawców i kupujących informując o przystąpieniu naszej gminy do kampanii „No Promil No Problem”, mówiąc o jej założeniach i proponując zapoznanie się z treścią Deklaracji Odpowiedzialnego Świadka oraz jej podpisanie.

W tym samym dniu, w Marszu na Rzecz Trzeźwości na Drogach przeszli uczniowie szkół średnich i szkoły podstawowej z wychowawcami. Młodzież przygotowała na to wydarzenie transparenty, za pomocą których zwracała się do kierowców i innych użytkowników dróg z apelem o trzeźwość. Nad bezpieczeństwem osób uczestniczących w marszu oraz jego sprawnym przebiegiem czuwali

policja i straż miejska.

Tegoroczny marsz był tym bardziej wyjątkowy, że do młodzieży dołączyli przedstawiciele naszych władz: przewodniczący Rady Miejskiej, Marek Ciastoń oraz burmistrz Roman Ptak, który objął kampanię honorowym patronatem.

Obaj panowie zwracając się do uczestników marszu oraz mieszkańców zgromadzonych na rynku podkreślili, że nie może być przyzwolenia i tolerancji dla osób kierujących po spożyciu alkoholu. Bez względu na okoliczności należy reagować w takich przypadkach.

Burmistrz przypomniał statystyki dot. liczby wypadków, liczby osób poszkodowanych oraz ofiar, spowodowanych przez osoby nietrzeźwe. Przytoczył też statystyki policyjne dotyczące naszej gminy, które wskazują, iż w roku 2012 zatrzymano u nas 116 osób kierujących pojazdami po spoży-

Nie może być przyzwolenia i tolerancji dla osób kierujących po spożyciu alkoholu.
Bez względu na okoliczności należy reagować w takich przypadkach.

ciu alkoholu.

Na zakończenie marszu uczennice z obu szkół ponadgimnazjalnych zaśpiewały piosenkę kampanijną, w której zwróciły się

z apelem do kierowców, aby nie wsiadali za kierownicę po spożyciu alkoholu.

W czasie opisanych wydarzeń, ale także kilka dni później, wśród mieszkańców sły-

chać było komentarze, że o tym problemie, należy mówić jak najczęściej i jak najczęściej. Wiele osób wyrażało głośno swoje poparcie dla idei kampanii – to niezwykle budujące ■

Odeszła Zuzanna Nowak

Zmarła Zuzanna Nowak. Była radną miejską Gminy Niepołomice, członkiem Zarządu Osiedla Niepołomice-Podgrabie, społecznikiem. Miała 62 lata.

Całe życie związana z Niepołomicami – Podgrabiem. Była filarem miejscowej społeczności. Tu działała w organizacjach młodzieżowych, przez długi czas w Komitecie Rodzicielskim miejscowej szkoły podstawowej i Kole Gospodyń Wiejskich Niepołomic-Podgrabia. Długi czas była również kierownikiem Zespołu Pieśni i Tańca Ziemia Niepołomiczka. Wielokrotnie organizowała imprezy kulturalne, rozrywkowe i sportowe.

Przez wiele lat na rzecz swojej społeczności działała w Radzie Zarządu Osiedla Niepołomice-Podgrabie. Swoją dzielnicę reprezentowała także w Radzie Miejskiej gminy Niepołomice.

Jak wspominają ją bliscy i znajomi: „Była dobrym człowiekiem. Zawsze można się było do niej zwrócić w pilnej sprawie i liczyć na pomoc”.

Z rodziną i bliskimi łączy się w żalu

Marek Ciastoń - Przewodniczący Rady Miejskiej w Niepołomicach
Roman Ptak - Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice



Wigilia u Emerytów i Rencistów

Marek Bartoszek

Tradycyjnie już w gościnnych progach restauracji „Joanna” emeryci i renciści spotkali się, by złożyć sobie życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Na spotkanie członków Koła Emerytów i Rencistów nr 1 w Niepołomicach zawitali burmistrz Roman Ptak oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Niepołomicach Marek Ciastoń. Obaj panowie życząc wszelkiej pomyślności w Nowym Roku gratulowali prężnie rozwijającej się grupie.

W czasie spotkania nie zabrakło również

wspólnego śpiewania kolęd oraz wieczerzy zawierającej tradycyjne wigilijne dania.

Z każdym miesiącem członków Koła jest coraz więcej. Jak zapewnia przewodnicząca Danuta Ponikiewicz, w najbliższym czasie liczba wszystkich zrzeszonych powinna przekroczyć 100 osób. Czego Emerytom i Rencistom serdecznie życzymy! ■

**Polski Związek Emerytów Rencistów I Inwalidów
Zarząd Rejonowy z siedzibą w Niepołomicach
32-005 Niepołomice, ul. 3 maja 2**

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Oddział Rejonowy w Niepołomicach składa serdeczne podziękowanie Szanownym Sponsorom:

- Romanowi Ptakowi, burmistrzowi Miasta i Gminy Niepołomice
- Edwardowi Biernackiemu, dyrektorowi Małopolskiego Banku Spółdzielczego w Wieliczce oraz Tadeuszowi Dudzikowi, przewodniczącemu Rady Nadzorczej
- Lucynie Krom, prezesowi Spółdzielni Kółek Rolniczych w Woli Batorskiej.
- Markowi Ciastoniowi, prezesowi Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska w Niepołomicach” oraz pracownikom

za życzliwość i wsparcie finansowe, które umożliwiło nam przygotowanie paczek świątecznych dla naszych członków znajdujących się niekiedy w bardzo trudnej sytuacji życiowej i materialnej, i serce – bardzo dziękujemy.

Przewodniczący Zarządu Oddziału Rejonowego PZERiI W Niepołomicach
Mikołaj Jary

Staliśmy się szczęśliwsi

ks. Marcin Rozmus

Nikt się nie spodziewał, że kolęda może mieć tak dobry wpływ na człowieka. Kto był na III Rodzinnym Kolędowaniu w Woli Batorskiej, ten dobrze wie o czym mowa.

Wieczór pełen dobrych emocji i wzruszeń, przeplatany słowami dwóch błogosławionych: Jana Pawła II i Matki Teresy z Kalkuty. Tego wieczoru kolędy nabrały niejako nowej treści, niosły to, czego nam tak brakuje: rodzinnego ciepła, oderwania od codziennych spraw, wspólnego śpiewania.

Można było odnieść wrażenie, że Przyjaciele św. Franciszka, którzy co roku nam kolędują, tym razem przyjechali tylko po to, aby towarzyszyć nam w śpiewaniu. Kolędnikami stała się licznie zgromadzona publiczność, która nie pozwalała śpiewać zespołowi i sama kolędowała głośno i odważnie.

Do publiczności należał również wybór kolejności śpiewanych kolęd. Rozbijane bombki choinkowe ukazywały numer odpo-

Matka Teresa z Kalkuty: Nie dopuść do tego, by ludzie po spotkaniu z tobą nie odchodzili choć trochę szczęśliwsi.



wiadający danej kolędzie. Jednym z piękniejszych momentów, który spowodował, że łaza zakręciła się w niejednym oku, był ten kiedy w trakcie kolędy „Lulajże Jezuniu” na scenę wyszły dzieci, aby pięknie i głośno śpiewać dobrze znany refren.

Trzecie Rodzinne Kolędowanie było, w porównaniu z poprzednimi, najdłuższe. Nikt nie chciał kończyć tego wieczoru, bo tak dobrze się tu czuł. Wspaniale byłoby, aby ta

chwila mogła trwać wiecznie.

Wychodząc z Domu Kultury wielu pytało, dlaczego Boże Narodzenie jest tylko raz w roku. Spełniły się na naszych oczach słowa Matki Teresy – po tym spotkaniu staliśmy się trochę szczęśliwsi.

Tworząca się tradycja Rodzinnego Kolędowania pokazuje, że jest ona odpowiedzią na wiele ludzkich potrzeb i pragnień. Nie pozostaje nic innego jak zaprosić, daj Boże, za rok ■

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce Odwrotne obciążenie – nabywca, a nie dostawca rozlicza VAT

W związku z wejściem w życie od 1 października 2013r. rozszerzonej listy towarów, wobec których ma zastosowanie mechanizm odwróconego obciążenia VAT tj. stali, miedzi, odpadów, złomu i surowców wtórnych; Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce przypomina podatnikom dokonującym sprzedaży tych towarów o konieczności upewnienia się czy stroną transakcji sprzedaży są faktycznie podatnicy VAT, których dane podaje osoba nabywająca te towary.

Zgodnie z art. 106 ust.1 ustawy o podatku od towarów i usług podatnicy VAT co do zasady są obowiązani wystawić fakturę stwierdzającą w szczególności dokonanie sprzedaży, datę dokonania sprzedaży, cenę jednostkową bez podatku, podstawę opodatkowania, stawkę i kwotę podatku (nie wykazuje się w przypadku sprzedaży towaru objętego mechanizmem odwróconego obciążenia VAT), kwotę należności oraz dane dotyczące podatnika i nabywcy. Zatem podatnik dokonujący sprzedaży i wystawiający fakturę jest zobowiązany wykazać się należyty starannością przy sprawdzeniu kto jest nabywcą towarów będących przedmiotem transakcji (w szczególności, gdy status nabywcy decyduje o tym, kto rozlicza podatek należny od tej transakcji). W przypadku obrotu towarami objętymi mechanizmem odwróconego obciążenia VAT jest to szczególnie ważne, gdyż w związku z nabyciem tych towarów podatnikiem z tego tytułu staje się ich nabywca.

Pracownicy Urzędu Skarbowego w Wieliczce w styczniu 2014 przeprowadzą szkolenie dla podatników w zakresie mechanizmu odwróconego obciążenia VAT.

Dokładny termin szkolenia podany będzie na stronie: www.wrotamalopolski.pl/bip/uswieliczka

Spotkania ze sztuką



Renata Siwek
instruktor DK w Woli Batorskiej

10 grudnia, w Domu Kultury w Woli Batorskiej, otwarta została wystawa zbiorowa prac uczestników warsztatów plastycznych dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz warsztatów rękodzieła artystycznego, prowadzonych przez Natalię Nowacką.

Bły wśród nich prace dzieci na dużych formatach rysowane pastelami olejnymi i suchymi, obrazki na podkładach malarskich wykonane temperami oraz prace przestrzenne z kolorowej gąbki. Wśród prac młodzieży i dorosłych znalazły się tym razem głównie rysunki węglem oraz prace wyko-



nywane na warsztatach rękodzieła artystycznego. Pięknie prezentowały się akwarelowe mandale wykonane na materiale oraz kolorowe obrazki rozmywane wodą.

Najmłodszy artyści z dumą prezentowali swoje prace przybyłym na wernisaż rodzicom, babciom, kolegom, objaśniając technikę, ich wykonania. Wystawę można oglądać przez najbliższe dwa tygodnie w godzinach pracy placówki.

Tego dnia odbyły się także kolejne warsztaty rękodzieła artystycznego, w których Natalia Nowacka przybliżyła technikę plastyczną zwaną scrapbookingiem. W tej

technice uczestniczki wykonywały kartki bożonarodzeniowe. Dzięki użyciu papierów dekoracyjnych, szablonów i naklejek, elementów tekstylnych i pasmanteryjne, pudrów do papieru, embossingu, powstały niepowtarzalne, wielowymiarowe karty bożonarodzeniowe.

Warsztaty „Spotkania ze sztuką – warsztaty artystyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych”, realizowane były w ramach działania 413 – Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętych PROW na lata 2007-2013, na które Centrum Kultury w Niepołomicach otrzymało dofinansowanie ■



Ceramiczne fantazje



Maria Strzelec
instruktor Domu Kultury w Zabierzowie Bocheńskim

20 listopada, w Domu Kultury w Zabie-

rzowie Bocheńskim, miał miejsce wernisaż prac uczestników warsztatów ceramicznych prowadzonych przez Agnieszkę Góral, plastyka-ceramika z Zabierzowa Bocheńskiego.

Główną część wystawy stanowiła anielska aleja, którą dowodził włóczykij. To postacie, które są częścią dorobku sześciu spotkań warsztatowych.

Kilkunastu śmiałków, w różnym wieku, którzy zdecydowali się zmagać z trudną sztuką tworzenia z wykorzystaniem gliny, wykonało jeszcze medaliony, wazoniki, miseczki.

Tworząc te piękne i ciekawe przedmioty poznawali technologię ich produkcji, od surowca w postaci gliny, poprzez sposób suszenia, wypału oraz zdobienia farbami i szkliwami. Poznali sposób na wykonanie wielu jednakowych elementów, przygotowali i wykorzystali do tego gipsową formę. Wiedzą już

jaka temperatura potrzebna jest do wypału gliny, aby pamiątki po udziale w projekcie mogły służyć długo swoim właścicielom.

Na wernisaż przybyli nie tylko autorzy prac, ale także ich rodziny, znajomi, którym twórcy z dumą prezentowali swój dorobek. Nie zabrakło też czegoś dla ciała. Smakowite co nieco poprawiło nastrój tym, którym dał się we znaki listopadowy chłód.

Warsztaty ceramiki realizowane były jako jedna z form szerszego projektu „Spotkania ze sztuką – warsztaty artystyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych”, w ramach działania 413 – Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętych PROW na lata 2007-2013, na które Centrum Kultury w Niepołomicach otrzymało dofinansowanie ■



Jedni drugim



Anna Morton

Od stycznia w naszej gminie rozpoczął działanie Ośrodek Wsparcia Seniorów. Prowadzony jest przez Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych „Dziecięce Marzenia”.

Ośrodek działa w Woli Zabierzowskiej, Zabierzowie Bocheńskim oraz Zakrzowie. Zajęcia prowadzone są w poszczególnych miejscowościach przez pięć dni w tygodniu w Domach Kultury, których pomieszczeń na ten cel użyły Centrum Kultury w Niepołomicach.

W Ośrodku Wsparcia prowadzone są wielokierunkowe działania adresowane do środowiska seniorów. Prowadzone są one w integracji z młodzieżą. Ich celem jest wymiana doświadczeń pomiędzy osobami starszymi i młodzieżą.

Zajęcia dotyczą kulinariów (seniorzy uczą młodzież gotowania, pieczenia itp.), edukacji technologicznej (młodzież uczy seniorów obsługi urządzeń technicznych, komputera,

telefonu komórkowego, aparatu fotograficznego itp.), działań artystycznych (zajęcia z rękodzieła, szydełkowanie, haft, rzeźbiarstwo, bibułkarstwo itp.), oraz spotkań z historią (seniorzy dzielą się z młodzieżą swoją wiedzą i doświadczeniem przekazując im legendy i opowieści związane z historią lokalną).

Działanie Ośrodka finansowane jest ze środków Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz Gminy Niepołomice.

Zaproszenie

Wszystkie osoby młodsze i starsze chcące wziąć udział w zajęciach Ośrodka Wsparcia zapraszamy do kontaktu:

- Wola Zabierzowska – Aleksander Ostrowski, wtorki i piątki godz. 14.00-18.00, tel. 12 251 30 05
- Zabierzów Bocheński – Maria Strzelec, środy godz. 14.00-18.00, tel. 12 281 68 55
- Zakrzów – Stanisława Zielińska, poniedziałki i czwartki godz. 16.00-20.00, tel. 12 281 80 33



Zostałyśmy zaskoczone

Krystyna Krupa Samek
instruktorka Domu Kultury w Staniątkach

28 listopada w Domu Kultury w Staniątkach odbyły się ostatnie z tej serii warsztaty wykonywania świec dekoracyjnych. Warsztaty rękodzieła artystycznego zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem, ale tym razem zostałyśmy zaskoczone.

Mimo, że ze względów organizacyjnych obowiązują wcześniejsze zapisy, na spotkanie, bez zapowiedzi przyszła podwójna liczba chętnych. Jak widać technika szczególnie przypadła Paniom do gustu.

Cóż było robić, prowadząca warsztaty Natalia Nowacka sprawdziła czy dla wszyst-

Powstały niepowtarzalne dzieła sztuki; aż żal było je zapalać. Atmosfera warsztatów była wspaniała, w powietrzu unosił się zapach olejków aromatycznych dodawanych do parafiny, a uczestniczki nie posiadały się z radości i zadowolenia.

kich wystarczy potrzebnych materiałów i zabrała się do dzieła. Krok po kroku opowiadała i pokazywała uczestniczkom jak można własnoręcznie skomponować i wykonać świece, które nie tylko są piękne, świecą, ale jeszcze przepięknie pachną. W zaistniałej sytuacji na sam czas lania gorącej parafiny połowa uczestniczek zmuszona była przenieść się do kuchni i tam kontynuować proces wytwarzania świec.

Powstały niepowtarzalne dzieła sztuki; aż żal było je zapalać. Atmosfera warszta-

tów była wspaniała, w powietrzu unosił się zapach olejków aromatycznych dodawanych do parafiny, a uczestniczki nie posiadały się z radości i zadowolenia.

Warsztaty rękodzieła artystycznego realizowane są jako jedna z form szerszego projektu „Spotkania ze sztuką – warsztaty artystyczne dla dzieci, młodzieży i dorosłych”, w ramach działania 413 – Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętych PROW na lata 2007-2013, na które Centrum Kultury w Niepołomicach otrzymało dofinansowanie ■

Bądź bezpieczna – obroń się sama

Stowarzyszenie „Młodzi dla Niepołomic” zaprasza wszystkie Panie z Gminy Niepołomice na darmowy kurs samoobrony dla kobiet. Pierwsze spotkanie: 22 lutego sali lustrzanej Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa. Zajęcia będą odbywały się w co drugą sobotę do końca bieżącego roku kalendarzowego.

Kurs samoobrony jest specjalistycznym treningiem dla kobiet. Pozwoli w sposób prosty i naturalny opanować strach wywołany brutalnością napadu, ukształtuje podstawowe nawyki obronne oraz nauczy neutralizować działania potencjalnych napastników.

Szkolenie rozpoczyna się od nauki rozpoznawania sytuacji zagrożenia i unikania ich, treningu pewności siebie i zachowania przy spotkaniu z napastnikiem. Uczestniczki uczą się reagować stosownie do poziomu zagrożenia i w miarę postępów rozwiązywania konfliktów poprzez fizyczną i słowną samoobronę. Projekt finansowany jest ze środków Miasta i Gminy Niepołomice. Partnerem wydarzenia jest Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa.

Informacje: www.mlodzi dla niepolomic.pl/samoobrona

**DARMOWY KURS
SAMOOBRONY
DLA KOBIEC**
www.mlodzi dla niepolomic.pl/samoobrona

620 szlachetnych paczek



Małgorzata Juszczyk
nauczyciel, gimnazjum w Niepołomicach,
lider rejonu Niepołomice i okolice

W mikołajkowy weekend budynek gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły, zmienił swoją zwyczajową funkcję, stając się magazynem kolorowo zapakowanych prezentów.

Wolontariusze, strażacy i gimnazjaliści, w świątecznych strojach czekali na darczyńców, odbierali, pakowali i przewozili upominki. Przez ich ręce „przeszło” ponad 620 paczuszek, paczek dla potrzebujących z gminy Niepołomice i Kłaj oraz blisko 100 dla Gródka nad Dunajcem, Proszowic i rejonu świętokrzyskiego.

W sumie prezenty dotarły do 52 rodzin. W magazynie można było znaleźć choinki,

pralki, lodówki, kuchenki, łózka, fotele, panele, gitarę, piły mechaniczne, podkaszarki, meble, tony żywności, artykułów szkolnych, higienicznych oraz czystości, odzież i obuwie, elementy wyposażenia łazienki, kuchni, kołdry, poduchy, materace, kombinezon i różne sprzęty rehabilitacyjne oraz opał – drzewo i węgiel. Oczywiście dopełnienie stanowiły słodycze, kosmetyki, książki, zabawki i piękne ozdoby, które nadawały świąteczny charakter przekazywanym prezentom.

Nową formą pomocy okazały się darmowe prawne konsultacje, które Stowarzyszenie Wiosna ma zamiar wprowadzić od przyszłego roku, a w naszym rejonie, dzięki uprzejmości jednego z lokalnie funkcjonujących biur poselskich – już miały miejsce.

Średnia wartość finansowa przygotowanej paczki dla rodziny to w przybliżeniu 2.600 zł. Wartość podarowanych przedmiotów to blisko 100 tysięcy złotych.

W przygotowania i przebieg finału zaangażowanych było 16 dorosłych wolontariuszy, część z nich ze sporym już doświadczeniem, kilku zaangażowało się po raz pierwszy. To oni jesienią docierali do rodzin, rozmawiali z nimi, sporządzali opisy trudnych sytuacji

Prezenty dotarły do 52 rodzin.
Średnia wartość finansowa przygotowanej paczki to w przybliżeniu 2.600 zł.
Wartość podarowanych przedmiotów to blisko 100 tysięcy złotych.

oraz współpracując z darczyńcą, czuwali nad powstawaniem paczki.

Podsumowaniem tych zadań, była najprzyjemniejsza chwila – transport prezentów do obdarowanej rodziny i wspólna radość, która towarzyszyła każdej takiej wizycie. Cudownie było obserwować na twarzach domowników wzruszenie i zdziwienie, które rosło wraz z każdą wnoszoną paczką.

W czasie finałowego rozwożenia nieoceniona okazała się pomoc wspomnianych niepołomickich gimnazjalistów i absolwentów oraz OSP z Zagórza, Zabierzowa Bocheńskiego, Woli Batorskiej, Jarosława Jasiaka. Dołączyła do nas również ekipa Moto-Tygrysów, którzy z rockowym zacięciem w mikołajkowych strojach docierali z wolontariuszami do



KRÓTKO**TI Złotą Szkołą****Wacław Sternal***Wicedyrektor ZS im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach*

W XVI ogólnopolskim Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych Perspektywy 2014 Technikum Informatyczne Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach po raz trzeci z rzędu sklasyfikowane zostało w czołówce najlepszych szkół w Polsce.

Na 1867 techników, które poddano ocenie w oparciu o wyniki z egzaminu maturalnego i zawodowego TI z Niepołomic zajęło 69 miejsce w Polsce i 10 w Małopolsce. W klasyfikacji egzaminów zawodowych technicy informatycy z Niepołomic zajęli 18 miejsce w kraju. Wyniki osiągnięte w tegorocznym rankingu upoważniają szkołę do legitymowania się przez kolejny rok tytułem Złotej Szkoły Perspektyw w kategorii techników. To trzeci z rzędu ranking w których Technikum Informatyczne znalazło się w gronie najlepszych szkół tego typu w Polsce.

Integracyjnie**Ewelina Matyja***Niepubliczne Gimnazjum w Staniątkach*

Pod koniec listopada młodzież Niepublicznego Gimnazjum w Staniątkach wraz z pedagogiem, autorką tekstu, uczestniczyła w pięciodniowym wyjeździe integracyjno-edukacyjnym do Mizernej koło Czorsztyna w ramach projektu unijnego „Żyjemy obok siebie, zaczniemy żyć razem”.

W programie znalazła się wycieczka do elektrowni wodnej w Niedzicy, wyprawa na górę Wdżar szlakiem papierskim. Młodzież uczestniczyła także w codziennych warsztatach psychologicznych rozwijających komunikację interpersonalną, kompetencje społeczne oraz samoocenę.

Swoje umiejętności sportowe uczniowie mogli sprawdzić w klubie fitness podczas ćwiczeń w siłowni, gry w tenisa stołowego czy w piłkarzyki. Wieczorami zawsze było wesoło za sprawą wspólnych zabaw, dyskotek i występów.

Organizacja w Mizernej była na wysokim poziomie, a to dzięki właścicielom

Prezenty to motywacja i mobilizacja do poprawy swojej sytuacji. W jednej z paczek, które powędrowały do samotnego rodzica znajdowała się piła do drewna, dzięki której może w ten sposób zarobić dodatkowe pieniądze i zasilić domowy budżet.

potrzebujących.

Pisząc o darczyńcach, nigdy nie wiem jakich słów użyć, aby pokazać choć w małej mierze ogrom serca, czasu, środków finansowych włożonych w prezenty, w ich estetykę i różnorodność, a przy tym skromność i ogromna radość z jaką przywozili przygotowane upominki.

Paczki tworzyły osoby indywidualne, rodziny, grupy znajomych. Wśród darczyńców znalazły się tradycyjnie już towarzyszące nam firmy: MAN Trucks, Royal Canin, DORBUD, GALA, Księgarnia Techniczna DOS, Wodociągi Niepołomic.

Niepołomiczkie kwaciarnie i piekarnie pomogły nam, podarowanymi ozdobami i słodkościami, nadać paczkom i magazynowi świąteczny wygląd. Paczki wspólnie tworzyli pracownicy urzędów miasta i gminy Niepołomic i Klaj, biura poselskie, kluby i grupy sportowe – biegacze, piłkarze i kibice.

Część z darczyńców organizując prezenty, połączyła siły społeczności szkolnych, przedszkolnych. Wśród pomagających znalazły się przedszkola „Tygrysek” i „Eko Park”, szkoły podstawowe z Niepołomic, Staniątek, gimnazja z Podłęża, Zabierzowa Bocheńskiego i Niepołomic oraz niepołomiczki ZS i LO.

Zbiórki w szkołach szły tak sprawnie, że czasami środków zostawało. Tak było w przypadku niepołomiczkiej szkoły podstawowej

i gimnazjum, które połączyły siły i wspólnie pomogły trzem rodzinom. Czasami inicjatywa ta łączyła nieznane sobie dotąd osoby – za to również bardzo dziękujemy i gratulujemy, koordynowanie to nie łatwa sprawa.

Ciepłe słowa kieruję również do Tych, którzy nie chcieli się ujawniać lub indywidualnie przynosili różnorodne przedmioty do magazynu. Dziękujemy.

Prezenty to motywacja i mobilizacja do poprawy sytuacji. W jednej z paczek, które powędrowały do samotnego rodzica znajdowała się piła do drewna, dzięki której może w ten sposób zarobić dodatkowe pieniądze i zasilić domowy budżet. W kilku przypadkach darczyńcy zadeklarowali pomoc w uzyskaniu pracy dla potrzebujących.

Wszechobecne dzisiaj słowo kryzys czy zabieganie, jest wygodnym wytłumaczeniem dla braku zainteresowania innymi. Darczyńcy, wolontariusze i nasze anioły za kółkiem, swoim zaangażowaniem w tworzenie i dostarczanie paczek pokazali, że można inaczej.

Mamy nadzieje, że ta postawa będzie dla Was źródłem ogromnej radości i satysfakcji. Życzymy wszystkim, aby radość i nadzieja, które daliście obdarowanym rodzinom, wróciły do Was wielokrotnie. Obdarowanym rodzinom życzymy sił i szczęścia w pokonywaniu trudności.

Uwaga: galeria na II stronie okładki ■

Azja z Superganem

**Kamila Gruszka***współorganizatorka spotkań „Podróże małe i duże”*

Łukasz Supergan wyruszył z Warszawy drogą lądową i do Warszawy powrócił po przejechaniu 80 000 km, nie korzystając ani razu z usług linii lotniczych, a za to poruszając się lokalnymi środkami transportu.

5 grudnia odbyło się drugie spotkanie podróżnicze w kinie MCDiS. Spotkania mają charakter cykliczny i odbywają się jeden lub dwa razy w miesiącu pod hasłem „Podróże małe i duże”.

Prelegent grudniowego spotkania zaprezentował zdjęcia z podróży do Azji, która trwała prawie dwa lata. Zgromadzeni na sali widzowie przez dwie godziny mieli okazję oglądać najważniejsze miejsca odwiedzone przez Łukasza Supergana na trasie podróży dookoła kontynentu azjatyckiego. Łącznie podróż prowadziła przez 20 krajów Azji (i kilka europejskich): Turcję, Syrię, Liban, Irak, Iran, Pakistan, Indie, Nepal, Chiny, Wietnam, Kambodżę, Laos, Tajlandię, Birmę, Malezję, Rosję, Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Uzbekistan, Mołdowę.

Łukasz wyjechał w podróż z dziewczyną, a powrócił do domu sam. Wzruszająca opowieść głęboko zapadła uczestnikom spotkania w pamięć, zmuszając przy okazji do zastanowienia się, czym tak naprawdę jest podróż: przemieszczaniem się w przestrzeni geograficznej, czy może również duchowej?

Na pokazie mieliśmy możliwość obejrzenia wspomnień Łukasza m.in. z pobytu na Bliskim Wschodzie. Syrię odwiedził na miesiąc przed wojną. W północnym Iraku gościł w świątyni czcicieli słońca. W Nepalu przyglądał się składaniu krwawych ofiar. W Pakistanie odnalazł Kalaszy, kolorowych górali Hindukuszu. Odwiedził też Iran oraz Indie i wędrował po Himalajach i Karakorum. W Azji Centralnej gościł w namiotach pamińskich pasterzy i przeczekiwał wojnę domową pod afgańską granicą.

Podróż miała nieoczekiwany koniec, bo wiem Łukasz wyjechał w podróż z dziewczyną, a powrócił do domu sam. Wzruszająca opowieść głęboko zapadła uczestnikom spotkania w pamięć, zmuszając przy okazji do zastanowienia się, czym tak naprawdę jest podróż: przemieszczaniem się w przestrzeni geograficznej, czy może również duchowej?

Spotkanie z Łukaszem Superganem na

pewno dla wielu osób było takim duchowym przeżyciem. „Świetne zdjęcia i opowieść”, „Fantastyczne spotkanie”, „Dziękuję za możliwość spotkania się z Łukaszem, oby więcej takich opowieści” – takie opinie usłyszeliśmy po czwartkowej prelekcji.

Zapraszamy na kolejne. Tym bardziej, że po pokazach można również w kulturalach porozmawiać z prelegentami w Piwnicy Dźwięku i Słowa ■

Informacja

Informacji o spotkaniach można szukać na stronie www.mcdis.pl. Zachęcamy także do zapisywania się na newsletter spotkań. Wystarczy przesłać maila z prośbą o dopisanie do listy na adres podroze@mcdis.pl. Będziemy informować o kolejnych planowanych pokazach.

Jutro jest



Justyna Radwańska

uczennica ZS im. Ojca Świętego Jana Pawła II

„Jutro jest... wtedy pochylisz się nad sobą” to tytuł recitalu profilaktycznego autorstwa Jarosława Wajka, który 26 listopada wystąpił przed uczniami i nauczycielami Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach.

Jarosław Wajk to legenda polskiej sceny muzycznej – wokalista grupy Oddział Zamknięty. Przed laty rockman miał problemy z alkoholem i używkami. Teraz podróżuje po Polsce i dzieli się z młodzieżą swoim bogatym doświadczeniem.

Artysta w recitalu poruszył wiele problemów, z którymi każdy z nas mógł się utożsamić. Podkreślał problem braku zrozumienia wśród najbliższych, miłości i czułości w relacjach z rodziną. Mówił o wyścigu szczurów panującym wśród młodzieży. Występ przeplatany był utworami muzycznymi, między innymi doskonale znaną piosenką „Wehikuł czasu”.

Podczas spotkania przytoczona została postać ikony polskiego rocka Ryszarda Riedla (wokalista zespołu Dżem), który mimo kilkakrotnych odwyków przegrał walkę z narkotykami, a z którym osobiście znał się nasz gość.

Podobało nam się, iż jego recital nie był sztywny, naszpikowany teorią i wzniosłymi słowami, ale czytelny i trafiający do młodzieży. Niesamowite było uczestniczyć w tej podróży w czasie z wokalistą. Zostanie w nas wiele cennych słów, rad i przemyśleń ■

szkoły sportowej Garden Sport, Annie i Mateuszowi Ingarden, których oferta wyjazdów integracyjnych, edukacyjnych i sportowych jest godna polecenia. W ramach projektu młodzież uczestniczy również w zajęciach indywidualnych z doradcą zawodowym oraz w warsztatach grupowych z psychologiem na terenie szkoły. Galerię zdjęć z pobytu w Mizernej można obejrzeć na stronie organizatora www.gardensport.pl

24 laptopy

Joanna Musiał

Z 24 zakupionych laptopów mogą korzystać uczniowie Społecznego Gimnazjum w Woli Batorskiej. Nowo wyposażona pracownia informatyczna funkcjonuje od grudnia 2013. W sali zamontowano też tablicę interaktywną. Poprzednie komputery trafiły do trzech innych sal lekcyjnych – historycznej, matematycznej i chemicznej. Dzięki temu uczniowie mogą z nich korzystać w czasie lekcji (gdy jest taka potrzeba) bądź na przerwach.

Przypomnijmy też, że około stu uczniów pierwszych i drugich klas gimnazjum korzysta z tabletek. Przenośne komputery zastąpiły im tradycyjne książki. Szkoła wprowadziła to innowacyjne rozwiązanie – jako pierwsza w Polsce – we wrześniu 2012 roku. Pomysłodawcą był dyrektor gimnazjum Tomasz Donatowicz.

Kursy zawodowe w Niepołomicach

Zuzanna Polańska

komendant 6 – 2 Hufca Pracy

Od września 2013 w 6-2 Hufcu Pracy w Niepołomicach realizowany jest projekt „Nowe perspektywy 2”, współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. W grudniu rozpoczęły się wyczekiwane przez uczestników gr. B kursy zawodowe.

Czterech uczestników bierze udział w kursie magazyniera z obsługą wózków jezdniowych, a sześcioro w kursie florystycznym. Przed nimi jeszcze kurs języka angielskiego, kurs ECDL oraz prawa jazdy. Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny. Każdy uczestnik ma również zapewniony ciepły posiłek i dofinansowanie kosztów na dojazdy.

Program zakończy się w czerwcu wręczeniem zaświadczeń i certyfikatów.

Dla Filipin

Katarzyna Puchała

nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej,
opiekun Szkolnego Koła PCK,
SP w Podłężu

Akcje charytatywne w naszej szkole mają długą tradycję. Oprócz stałych akcji wynikających ze statutowej działalności Polskiego Czerwonego Krzyża włączyliśmy się w akcję pomocy dla Filipin. W ramach solidarności z ofiarami tajfunu została przeprowadzona zbiórka pieniężna na pomoc w usuwaniu skutków żywiołu.

W akcji wzięła udział cała szkoła, łącznie z dyrektorką Anną Pilch, nauczycielkami i pracownikami obsługi. Każda klasa zbierała pieniądze do swojej puszkki. Po komisyjnym przeliczeniu okazało się, że zebrana została niemała kwota 730 zł.

Wszystkim ofiarodawcom Szkolne Koło PCK składa serdeczne podziękowania za wielkie serce i chęć niesienia pomocy. Swoją postawę czerpiemy ze wzoru patronki naszej szkoły św. Jadwigi, której działalność charytatywną staramy się godnie naśladować.

Udział w akcjach charytatywnych to niewątpliwie pomoc innym, ale to także praca nad sobą, swoim charakterem. Trzeba bowiem umieć dzielić się, czasem z czegoś zrezygnować na rzecz drugiego człowieka. Cytując słowa Sofoklesa „Tylko szlachetne czyny są trwałe”.

Dzień patrona

Izabela Korbut

polonistka, Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Zabierzowie Bocheńskim

„Stefan Żeromski nam towarzyszy ponad trzydzieści wspaniałych lat” – śpiewała społeczność szkolna w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Zabierzowie Bocheńskim w Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego, 21 listopada obchodząc uroczyste Dzień Patrona.

Koordynatorem był Samorząd Szkolny pod opieką Jolanty Pałki-Wysogład i Anity Gajewskiej, który przygotował uroczystość. Sala gimnastyczna prze-

Sukces to współpraca



Tamara Filiks

uczennica Gimnazjum w Niepołomicach

Sukces gracza w dużej mierze zależy od umiejętności współpracy z innymi graczami.

22 listopada w Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej-Curie w Andrychowie odbył się IV Małopolski Międzyszkolny Turniej Gry Ekonomicznej „Chłopska Szkoła Biznesu” o „Puchar Drelicharza z Andrychowa”. Udział w tym wydarzeniu wzięło 27 szkół z województwa Małopolskiego (gimnazja, technika i licea).

W rozgrywkach wzięłam udział razem z Klaudią Szewczyk z klasy IIc pod opieką Lucyny Chytrós, jako reprezentacja Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły w Niepołomicach.

Turniej wpisany został w organizację Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości 18-24 listopada 2013 „MADE IN MAŁOPOLSKA”.

Głównym zadaniem uczestników rozgrywek było zgromadzenie jak największego majątku. Uczniowie wcielali się w postaci piekarzy, tkaczy i kowali. Robili interesy, produkując i handlując swoimi towarami na jarmarku oraz organizowali wyprawy handlowe.

Na majątek gracza składały się: karty złotych górskich, karty chlebów, karty płócien, karty bryk i karty czasu. Rozgrywkom towarzyszyły bardzo duże emocje, każdy chciał zgromadzić jak największy majątek. Podczas rozgrywek dało się zauważyć różne strategie gry.

Niektórzy uczestnicy od samego początku wykazywali się kreatywnością i zawiązywali nieformalne spółki. Ułatwiało to organizację wypraw, na których można było najwięcej zarobić. Zdarzały się też sytuacje, kiedy młodzież próbowała „kombinować” i obejść zasady gry np. kiedy skończyły się karty czasu.

Gra przebiegała w bardzo żywiołowy sposób. Uczniowie wykorzystywali wszystkie swoje umiejętności w negocjowaniu, sprzeda-

Gracze, jako uczestnicy wymiany handlowej na rynku lokalnym lub europejskim ponoszą koszty produkcji i negocjują warunki sprzedaży swoich wyrobów. Sukces gracza w dużej mierze zależy od umiejętności współpracy z innymi graczami.

waniu, kupowaniu i „kombinowaniu”, aby wygenerować jak największą fortunę.

Walka była zacięta. Gra była podzielona na trzy rundy, pierwsza trwała 45 minut, a dwie następne po 30. Po pierwszym starciu trafiłyśmy do grupy A czyli tej najlepszej i zostałyśmy tam aż do finału. Turniej zakończył się na 9 miejscu dla naszego gimnazjum z wynikiem 119 punktów.

Oprócz świetnej zabawy nauczyłyśmy się pracy w grupie, sprawnego porozumiewania się, podstaw ekonomii i przedsiębiorczości oraz trochę historii na temat zarządzania w dawnych czasach.

Inspiracją dla projektu była niezwykła historia społeczno-gospodarcza Andrychowa w okresie poprzedzającym rewolucję przemysłową. W XVIII wieku chłopi z położonego w Małopolsce ośrodka andrychowskiego osiągnęli sukces handlowy na międzynarodową skalę: wytwarzali lniane płótna, które sprzedawali w całej Europie (docierali między innymi do Barcelony, Amsterdamu, Stambułu i Moskwy).

Gracze wcielają się w role XVIII-wiecznych przedsiębiorców. Jako uczestnicy wymiany handlowej na rynku lokalnym lub europejskim ponoszą koszty produkcji i negocjują warunki sprzedaży swoich wyrobów. Sukces gracza w dużej mierze zależy od umiejętności współpracy z innymi graczami.

„Chłopska Szkoła Biznesu” to symulacja gry rynkowej – jak w świecie rzeczywistym, występuje w niej możliwość zarówno konkutowania, jak i współpracy między graczami. Gra może być wykorzystana jako narzędzie edukacyjne przez nauczyciela, edukatora muzealnego lub osobę pracującą z grupą. W rozgrywce może brać udział jednocześnie od kilkunastu do 30 graczy ■

Rozgrywkom towarzyszyły bardzo duże emocje, każdy chciał zgromadzić jak największy majątek. Podczas rozgrywek dało się zauważyć różne strategie gry.

Przyjaźń w rozkwicie



Małgorzata Porębska
nauczyciel języka angielskiego i koordynator projektu, Gimnazjum w Woli Batorskiej

Już kolejny raz grupa młodzieży z gimnazjum w Woli Batorskiej odwiedziła swoich przyjaciół w ukraińskich Cherkassach.

Projekt „The Way We Are” został zainicjowany trzy lata temu. Polscy i ukraińscy uczniowie rozpoczęli wymianę korespondencji, która szybko zaowocowała wzajemnymi wizytami. Główne cele współpracy to: nawiązywanie nowych znajomości, poznawanie kultury i tradycji Ukrainy, rozwijanie kompetencji interkulturowych oraz rozwijanie kompetencji językowych.

Tym razem, polska grupa w składzie: Aleksandra Świerczek, Weronika Wisz, Joanna Siwek, Wiktoria Piekarcz, Weronika Ćmak, Agnieszka Osika, Marta Mikołajewska, Dariusz Rusek, Wiktor Kalisz przebywała na Ukrainie od 13 do 20 listopada. Koordynatorem projektu ze strony ukraińskiej była Olena Naumenko, która z niezwykłym poświęceniem i profesjonalizmem zorganizowała pobyt polskiej grupy.

Uczestnicy wyprawy byli goszczeni przez

rodziny swoich korespondencyjnych przyjaciół. W czasie wolnym mogli przyglądać się codziennemu życiu Ukraińców, rozkoszować tradycyjnymi potrawami i doskonalić zdolności językowe. Podczas pobytu w szkole grupa miała okazję uczestniczyć w kilku poważnych wydarzeniach jak np. konferencja bibliotekarzy, ślubowanie nowych gimnazjalistów, spotkanie czerkaskich Klubów Europejskich czy wybory Miss.

Zaplanowano również czas na zwiedzanie wspaniałego miasta Cherkassy czy wizytę w Kijowie. Uczniów zaskoczyły złote zdobienia kopuł oraz atmosfera panująca w cerkwiach prawosławnych, niezliczone pomniki i skwery imienia Bohdana Chmielnickiego czy wielokilometrowa szerokość Dniepru.

Wyprawa ta okazała się niezwykle owocna. Jak wspominają jej uczestnicy, otworzyła im ona oczy na wiele spraw.

„Nie spodziewałam się wielu rzeczy, np. tego, że są aż tak bardzo religijni i nie wstydzą się tego. Żadne z nich nie siedzi beczynnym w domu. Jeden zajmuje się gimnastyką, inny tańcem, jeszcze inny śpiewem. Każdy z nich ma talent i go rozwija. Nawet chłopcy śpiewają patriotyczne piosenki i tańczą tradycyjne ukraińskie tańce, co jest u nich normalne, a nawet dodaje męskości. Są oddani temu, co robią i prezentują to w każdej możliwej chwili, nie wstydząc się tego. Nie zauważyłam, żeby któryś z nich siedział beczynnym w domu i oglądał telewizję. Codziennie wieczorami spędzają czas z przyjaciółmi. Wszędzie, gdzie chodzą, robią sobie zdjęcia, a nawet specjalnie umawiają się na profesjonalne sesje fotograficzne w studio. Zawsze wiedzą jak stanąć, po prostu umieją

obrazila się w scenę, na której zjawiały się historyczne, legendarne i baśniowe postacie przenoszące widzów w miejsca ważne dla Stefana Żeromskiego.

W role czarownic, diabłów, rycerzy, zakonników, leśnych stworzeń wcielił się uczniowie klas I-VI. Jak co roku, uczniowie z klas IV-VI rywalizowali ze sobą w teście z wiedzy o życiu i twórczości Stefana Żeromskiego oraz ze znajomości historii szkoły.

Na zakończenie dyrektor Lucyna Bednarczyk, zaskoczyła zebranych słodkim poczęstunkiem, bez którego nie wyobraża sobie „Imienin Szkoły”.

Przedszkolaki pomagają

Danuta Rogowska
Isabela Hytós

nauczycielki, Samorządowe Przedszkole nr 1 w Niepołomicach

Jak co roku, w grudniu, nasze przedszkole przeprowadziło akcję „Świąteczna paczka”, która miała na celu pomoc podopiecznym niepołomiczkiego Hospicjum Domowego.

Przedszkolaki wraz z rodzicami bardzo aktywnie włączyli się do podejmowanej przez placówkę inicjatywy. Zebrałiśmy wiele artykułów higienicznych, spożywczych i kosmetycznych. Bardzo dziękujemy.

pozować” – wspomina Weronika. „Poza tym to najzyczliwszy naród, jaki kiedykolwiek spotkałam. Są naprawdę bardzo gościnni i gdyby mogli, to oddali by swojemu gościowi wszystko, nawet jeśli niewiele posiadają” – dodaje.

„Nigdy ich nie zapomnimy” – dodaje Ola. „Śmiało mogę powiedzieć w imieniu swoim i kolegów, że z chęcią pojedziemy tam jeszcze raz”.

Z kolei Agnieszka stwierdziła: „Dowiedzieliśmy się bardzo dużo o kulturze Ukrainy i o religii prawosławnej. Poznawaliśmy przeróżne i najdziwniejsze, ale zarazem bardzo smaczne potrawy i przede wszystkim nowych, wspaniałych ludzi oraz umocniliśmy więzi z tymi, których już znaliśmy. Szkoły powinny być otwarte na tego typu projekty”.

W październiku zeszłego roku rozpoczęto kolejną edycję projektu „The Way We Are”. Już dwudziestu polskich uczniów wymieniło pierwsze maile z przyjaciółmi z czerkaskiego gimnazjum. Uczniowie z niecierpliwością czekają na kolejne listy ■



33 345



Małgorzata Juszczyk
koordynator Finału WOŚP w Niepołomicach

XXII Finał WOŚP już za nami, miło, bezpiecznie i myślę całkiem bogato - zważywszy że pogoda nas nie rozpieszczała.

Po wstępnych obliczeniach mamy zgromadzone 33 345,00 złotych. Bardzo dziękuje sztabowi, zarówno uczniom jak i nauczycieli oraz Młodzieżowej Radzie Miasta, którzy zawsze chętnie znajdują czas w „orkiestrową” niedzielę i pomagają zliczać każdy wrzucony grosik do puszek.

Serdeczne podziękowania kieruje ku niepołomickiej policji oraz panom z Biura Ochrony „ZAWISZA K”, którzy czuwali nad naszym bezpieczeństwem i w razie potrzeby dowozili serduszka lub transportowali wolontariuszy.

Ogromnym ułatwieniem było wsparcie Ewy Sowińskiej z Banku Pekao SA, której zręczne palce i odpowiednie maszyny pomogły nam szybko policzyć zgromadzone pieniądze.

Szczególnie ciepłe słowa kieruje do wolontariuszy – tych z identyfikatorami oraz ich towarzyszy. Mimo zimna i sporej konkurencji zbierających z innych sztabów, potrafili z uporem, uśmiechem i dobrym słowem dziękować za wrzucane datki.

Rekordzistki zgromadziły w swej puszcze ponad 3200 złotych, za co w nagrodę zdobywają koszulki Fundacji WOŚP. Orkiestrowy zegar, przypadł Szkole Podstawowej im Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach, której Samorząd Uczniowski przyniósł do Sztabu kwotę blisko 1770,00 złotych.



Rekordzistki zgromadziły w swej puszcze ponad 3200 złotych, za co w nagrodę zdobywają koszulki Fundacji WOŚP. Kolejna nagroda – orkiestrowy zegar, przypadł Szkole Podstawowej im Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach, której Samorząd Uczniowski przyniósł do Sztabu kwotę blisko 1770,00 złotych.

Serdecznie dziękuje również wszystkim

tych, którzy wrzucali datki do puszek i przyjmowali proszących o nie wolontariuszy z sympatią, życzliwością i zrozumieniem.

W podziękowaniu dla wszystkich wspierających Wielką Orkiestrę oraz dla samych Wolontariuszy zorganizowano koncert w Piwnicy Dźwięku w MCDiS zespole Wyremfunk, na którym oficjalnie podsumowano tegoroczny Finał ■





I miejsce: Krystian Gruca



Izabela Korbut

polonistka ZSzoI, organizatorka konkursu

28 listopada w SP im. S. Żeromskiego w Zabierzowie Bocheńskim odbył się Szkolny Turniej Pięknego Czytania skierowany do uczniów kl. IV-VI, którzy zwyciężyli w etapach klasowych.

Celem turnieju było zachęcenie młodych ludzi do czytania oraz ciekawej interpretacji tekstów literatury dziecięco-młodzieżowej. Piętnastu najlepiej czytających uczniów miało za zadanie przygotować własną interpretację w ciągu kilkunastu minut i zaprezentować ją na forum.

Komisja zwracała uwagę na płynność czytania i dykcję oraz interpretację tekstu. Po naradzie jury wyłoniło zwycięzców: I miejsce Krystian Gruca; II miejsce Zuzanna Gębska; III miejsca Angelika Landowska i Natalia Wilkosz. Wyróżnienia zdobyli: Natalia Lasek, Marlena Czupryna, Nadia Podłęcka. Zwycięzcom serdecznie gratulujemy ■



Podziękowanie

Jak co roku do Szkoły Podstawowej im. Jana Matejki w Woli Zabierzowskiej zawitał święty Mikołaj. Radość dzieci była ogromna, wszyscy uczniowie zostali obdarowani prezentami. Aby ten dzień był tak radosny święty Mikołaj miał wielu pomocników którym bardzo dziękujemy:

- MARSEN Pan Mariusz Sendor
- „Caderix” Państwo Agnieszka i Jacek Szewczyk
- Tartak „WOLSKI” Państwo Urszula i Daniel Uryga
- Usługi Kominiarskie Pan Stanisław Łosiński
- SIGNUM Pan Krzysztof Uryga
- Ks. Proboszcz Kazimierz Włoch
- DUDI-BRAM Pan Grzegorz Duda
- Ubezpieczenia Pan Julian Terczyński
- Delikatesy Centrum w Zabierzowie Bocheńskim
- Sklep Spożywczy Państwo Ewa i Bogdan Wróblewscy
- Pan Tadeusz Szydłowski
- Pani Dorota Maślaniec

Prosimy przyjąć nasze skromne podziękowanie za wielki dar serca. Dziękując za okazaną pomoc, życzymy wielu sukcesów i powodzenia w realizacji życiowych zamierzeń.

Dyrektor i Rada Rodziców
wraz z całą społecznością szkoły

Siebie dać



Jolanta Kosala

nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, SP
w Woli Zabierzowskiej

*„Życie nie tylko po to jest, by brać.
Życie nie po to, by beczynn timerwać.
I aby żyć siebie samego trzeba dać”.*

Słowa znanej piosenki Stanisława Soyki towarzyszyły jasełkom szkolnym przygotowanym przez uczniów Szkoły Podstawowej w Woli Zabierzowskiej pod kierunkiem Heleny Dziury.

Przygotowania do występu trwały kilka tygodni, a ich efektem była starannie przygotowana inscenizacja. Realistyczne kostiumy, dekoracja i oprawa muzyczna stały się doskonałym tłem dla wspaniałej gry aktorskiej naszych uczniów.

Tegoroczne jasełka przedstawiały historię narodzenia Jezusa nie tylko w klasycznym ujęciu. Mogliśmy też zobaczyć, jak zabiegani są współcześni ludzie, o których wartościach zapominają i jak trudno im zrozumieć, co w życiu jest najważniejsze.



Foto: Jerzy Jasonek

Przesłanie było zrozumiałe nawet dla najmłodszych; zatrzymajmy się na chwilę, pamiętajmy o pięknych bożonarodzeniowych tradycjach, pomyślimy o bliskich i tych, którzy nie mają z kim spędzić świąt.

W przedstawieniu Święta Rodzina została zaproszona na koniec do wigilijnego stołu, gdzie czekali już na nią pozostali bohaterowie. Przesłanie było zrozumiałe nawet dla najmłodszych; zatrzymajmy się na chwilę, pamiętajmy o pięknych bożonarodzeniowych tradycjach, pomyślimy o bliskich i tych,

którzy nie mają z kim spędzić świąt.

Podsumowaniem jasełek było wspólne kolędowanie i dzielenie się opłatkiem. Na zakończenie dyrektor Marta Grochot złożyła uczniom, ich rodzinom, nauczycielom i pracownikom szkoły serdeczne świąteczne życzenia ■

e-booki już dostępne!

Agnieszka Grab

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach oferuje swoim czytelnikom bezpłatny dostęp do wybranych tytułów Czytelnii internetowej libra.ibuk.pl.

IBUK LIBRA to pierwsza i największa w Polsce czytelnia książek on-line. Konsorcjum „Małopolskie Biblioteki Publiczne” do którego należy nasza biblioteka wykupiło na rok dostęp do 1150 elektronicznych publikacji z oferty Wydawnictwa Naukowego PWN i innych wydawnictw. W ofercie znajdują Państwo podręczniki akademickie, publikacje

naukowe i poradniki z różnych dziedzin wiedzy oraz literaturę piękną.

Z publikacji znajdujących się w czytelni <http://libra.ibuk.pl/> można korzystać:

- w siedzibie Biblioteki Publicznej w Niepołomicach i w filiach w Podłężu, Staniątkach, Woli Batorskiej i Zabierzowie Bocheńskim,
- oraz poza biblioteką z komputera domowego po uprzednim **pobranu w bibliotece specjalnego PIN-u/kodu umożliwiającego dostęp do serwisu oraz zarejestrowaniu się na stronie serwisu** (kod PIN do zdalnego logowania można otrzymać w Czytelni od dyżurującego bibliotekarza).

Posiadanie przez użytkownika indywidualnego konta jest tym bardziej wskazane,

gdyż pozwala na korzystanie zaawansowanych opcji pracy z książką, czyli:

- wyszukiwanie wewnątrztekstowe
- dodawanie zakładek na stronie
- zaznaczanie fragmentów tekstu
- wprowadzanie własnych notatek
- tagowanie fragmentów
- eksport notatek - prześlij / udostępnij notatkę / zakładkę
- tryb optymalny / zgodny

Poprawne działanie serwisu zapewnią przeglądarki Mozilla Firefox lub Google Chrome.

Szczegółowe informacje uzyskacie Państwo w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach przy ul. Szkolnej 1-3 lub na stronie www.biblioteka-niepolomice.pl ■

Okienko z widokiem na Niepołomice

WĘDRUJĄC

staje się lepsza dla drugiego człowieka

z Anną Wiktorowicz rozmawia Marcin Urban



Marcin Urban: Dawno temu wyjechałaś z Polski. Czy zdążyłaś wcześniej odwiedzić Niepołomice?

Anna Wiktorowicz: W Niepołomicach byłam jeszcze jako małe dziecko. Rodzice zabierali mnie i siostrę na różne wycieczki po kraju, dzięki czemu sporo zobaczyłyśmy. Bardzo im jestem za to wdzięczna. Z wyjazdu do Niepołomic zapamiętałam szczególnie zamek, jego romantyczne krużganki i wystrój.

Internet daje niezwykłą możliwość wędrowek w czasie i w przestrzeni. Czy udało Ci się odbyć wirtualny spacer po Niepołomicach?

Tak, zwiedzałam Niepołomice poprzez internet i bardzo mi się ten pomysł podoba!

Tworzysz sporo piosenek, a potem umieszczasz je na swojej stronie internetowej, którą nazwałaś Wędrowanie. Co ważnego jest

dla Ciebie w wędrowaniu?

Każdy z nas gdzieś wędruje. Do nas należy wybór gdzie skierujemy nasze kroki. Ja swoje skierowałam właśnie w góry. Tam mogę być sobą, tam jestem naprawdę szczęśliwa. W chwili kiedy stawiam stopy na szlaku, wszystkie życiowe problemy wydają się nieważne, odległe. Człowiek nabiera dystansu do życia i do siebie. Wtedy liczą się tylko naprawdę podstawowe rzeczy, takie jak pogoda, nocleg, co będzie na kolację wieczorem, czy wystarczy wody, no i oczywiście czy uda się wejść na szczyt.

To góry czynią nas piękniejszymi ludźmi – a nie modne ciuchy, super makijaż, czy najnowsza „fura”. Myślę, że wiele osób dąży do tego, aby być lepszymi ludźmi, a ja mam taką skromną nadzieję, że przez moje wędrowki po szlakach potrafię być bardziej wrażliwa na piękno, przez co lepsza dla drugiego człowieka. To jest właśnie dla mnie ważne w moim wędrowaniu.

Byłaś w Himalajach.

Odkąd pamiętam, moim ogromnym marze-

Każdy z nas gdzieś wędruje. Do nas należy wybór gdzie skierujemy nasze kroki. Ja swoje skierowałam właśnie w góry. Tam mogę być sobą i jestem naprawdę szczęśliwa. Przez moje wędrowki po szlakach potrafię być bardziej wrażliwa na piękno, przez co lepsza dla drugiego człowieka.



Wyjeżdżając w góry zawsze zostawiam informacje z opisem trasy i czasem powrotu u rodziny lub znajomych. To oni właśnie, wraz z moim mężem, powiadomili służby ratownicze po nieudanych próbach skontaktowania się z nami.

niem było znaleźć się choć raz w życiu w Himalajach. Dwa lata temu marzenie się spełniło. Dzięki naszemu znajomemu, który także dzieli pasję gór, mieliśmy możliwość wyjazdu do Nepalu na trzy tygodnie i odwiedzić wspaniałe miejsca, jak stolica Nepalu Kathmandu, Bhaktapur (miasto znajdujące się na liście światowego dziedzictwa UNESCO), dolina Kathmandu oraz Baza Mount Everest, znajdująca się na 5364m n.p.m. Od tamtej pory mam obsesję na punkcie Himalajów. Na pewno będę tam wielokrotnie powracać.

Czy miałaś jakieś bardzo niebezpieczne przygody w górach?

Góry, to cudowna ale i też niebezpieczna pasja. Cały czas staram się uczestniczyć w różnych kursach, aby pogłębiać swoją wiedzę, ale tak naprawdę nic nie zastąpi samego doświadczenia wspinaczki. Zdarzyło się kilka przygód, które podniosły adrenalinę. Na szczęście były to sytuacje z których udało nam się wyjść cało. Rok temu, podczas zdobywania góry North Sister (3075 m. n.p.m.) w centralnym Oregonie zaskoczył nas pożar lasu. Pożar zauważyliśmy, gdy znaleźliśmy się na szczycie, dużo ponad górną granicą lasu, ale wtedy wyglądał jeszcze niegroźnie.

Wracając ze szczytu obserwowaliśmy samoloty straży pożarnej gaszące ogień. Byliśmy pewni, że zanim dojdziemy do szlaku, pożar zostanie ugazony.

Dopiero kilka godzin później okazało się, jak bardzo się myliliśmy. Podczas gdy byliśmy około pół godziny od miejsca, gdzie zaparkowaliśmy samochody, na naszych oczach samo zapaliło się drzewo. To bardzo zły znak. Byliśmy zbyt blisko pożaru, który potrafi bardzo szybko się rozprzestrzeniać. Z ciężkimi plecakami, po całonocnej, wyczerpującej wspinaczce, zrobiliśmy w tył zwrot i zaczęliśmy biec z powrotem pod górę, do najbliższego strumienia. Tam wyciągnęliśmy mapy i szukaliśmy drogi ucieczki.

Zdecydowaliśmy się iść kolejne 15 km uciekając od pożaru, który powoli podążał naszymi śladami. Szliśmy tak przez noc, aż napotkali-

śmy ratowników, którzy jak się okazało, starali się z nami od wielu godzin nawiązać kontakt. Niestety nasze telefony komórkowe nie miały zasięgu, więc nie byliśmy w stanie poinformować nikogo o naszej sytuacji. Wyjeżdżając w góry zawsze zostawiam informacje z opisem trasy i czasem powrotu u rodziny lub znajomych. To oni właśnie, wraz z moim mężem, powiadomili służby ratownicze po nieudanych próbach skontaktowania się z nami.

Wspinaczka wymaga wyjątkowej krzepy i odporności. Jak przygotowujesz się do kolejnych wypraw?

Nasz organizm to skomplikowana maszyna, o którą trzeba dbać na okrągło. Zaczynając od zdrowego jedzenia, poprzez regularne ćwiczenia i odpowiedni odpoczynek. Dla mnie największym motywatorem są ludzie, tacy jak Fred Beckey, amerykański pionier wspinaczki wysokogórskiej, który w styczniu skończy 91 lat i nadal jest aktywny w górach. Mam kolegów dwa razy starszych ode mnie, którzy potrafią prześcignąć mnie pod górę. To naprawdę motywuje.

Bardzo ważne są ćwiczenia kondycyjne, jak wycieczka rowerowa, wypad na szlak z cięższym plecakiem albo wspinanie się na ściankę. Co jakiś czas zapisuję się na pół maraton lub inny bieg długodystansowy, co zmusza mnie do biegania w ciągu tygodnia. Muszę się tutaj bardzo nieskromnie pochwalić, iż kilka miesięcy temu udało mi się przebiec cały maraton. Przed każdą wyprawą w góry upewniam się, że jestem dobrze nawodniona i dobrze wypoczęta. Wspinaczka, to jeden z tych sportów, podczas których popychamy nasze ciało do przełamывania limitów, nie tylko fizycznych ale i psychicznych. Dlatego dobre samopoczucie jest bardzo ważne i może nawet zdecydować o naszym przeżyciu.



Anna Wiktorowicz

Pochodząca z Tarnowa, obdarzona pięknym głosem i niezwykle uzdolniona muzycznie pasjonatka wspinaczek wysokogórskich. Kilkanaście lat temu wyjechała do USA. Tam mieszka i pracuje, ale każdą wolną chwilę przeznaczona na wędrowki po wysokich górach. Ukończyła kilka specjalistycznych kursów wysokogórskich i ratowniczych.

Pomiędzy kolejnymi wyprawami nagrywa piosenki do własnych lub cudzych tekstów, akompaniując sobie na fortepianie, gitarze, harmonijce ustnej, okarynie i na szkockiej kobzie.

Największym motywatorem są dla mnie ludzie, jak np. Fred Beckey, amerykański pionier wspinaczki wysokogórskiej, który w styczniu skończy 91 lat i nadal jest aktywny w górach. Mam kolegów dwa razy starszych ode mnie, którzy potrafią prześcignąć mnie pod górę.

Czym Twoim zdaniem różni się codzienne życie w USA od życia w Polsce?

Ciężko powiedzieć, ponieważ w USA jestem troszeczkę dłużej niż mieszkałam w Polsce, a trawa jest zawsze bardziej zielona po drugiej stronie płotu. Myślę, że każdy kraj ma swoje zalety i wady. Na pewno żyje się tutaj łatwiej, jeżeli chodzi o ekonomię, chociaż jak

widomo ostatnie lata nie były takie bajkowe. Dużo ludzi straciło pracę.

W Polsce podobało mi się, że ludzie mieli więcej czasu dla siebie. Pamiętam wypadki do kawiarenek na rynku lub niezapowiedziane wizyty u znajomych. Choć i to ponoć się już zmienia w Polsce. Tutaj, w USA, każdy jest zabiegany i zajęty robieniem kariery. Bardzo brakuje mi tutaj polskiego teatru i polskiej sceny muzycznej. Ratuje się internetem, ale jednak to nie to samo.

Czego Polacy mogliby nauczyć się od innych narodów?

Myślę, że tolerancji. Z przykrością czytam wypowiedzi niektórych rodaków, w których brakuje tolerancji dla unikatowości drugiego człowieka. Jeśli ktoś wygląda inaczej, nosi inne ubranie, słucha innej muzyki, ma inny kolor skóry, czy też ma inne poglądy, jest bardzo krytykowany. Chciałabym aby to się

w nas, Polakach, zmieniło.

Jak sobie radzisz z tęsknotą?

Poprzez muzykę. Muzyka to wspaniały sposób na przekazywanie emocji. Nie tylko poprzez samą muzykę, ale także przez tekst i metodę wykonania. Gdy jest mi smutno, biorę do ręki gitarę lub siadam przy pianinie i gram cokolwiek przyjdzie mi do głowy. Czasem tak właśnie powstaje nowa piosenka.

Czy masz jakieś motto życiowe, które pomaga Ci radzić sobie z codziennością?

Uważam, że śmiech to zdrowie i dlatego staram się często śmiać. Ponadto śmiech jest bardzo zaraźliwy, co sprawia, że drugi człowiek też zaczyna się uśmiechać. Często podczas stresującej sytuacji staram się żartować, pomaga to rozładować atmosferę. Trzeba też umieć śmiać się z siebie i nie brać siebie zbyt serio ■

GŁĘBOKI SZACUNEK

dla drugiego człowieka



Jubilat Aleksander Tryjefaczka (z lewej) i Tadeusz Jasonek na spotkaniu w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach

Aleksander Tryjefaczka, Niepołomiczanin, 12 grudnia obchodził swoje dziewięćdziesiąte urodziny.



Marta Piotrowska

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Ten niezwykle jubileusz stał się dla Biblioteki inspiracją do zorganizowania wieczoru wspomnień, podczas którego Aleksander Tryjefaczka, żyjący świadek historii Niepołomic XX w. i początku XXI wieku, zgodził się porozmawiać o wydarzeniach sprzed wielu lat. Urodzinowy wieczór prowadzony przez Tadeusza Jasonka zgromadził wielu gości. Przybyli licznie rodzina, przyjaciele, znajomi oraz młodzież. Czytelnia wypełniła się do ostatniego miejsca.

Dyrektor biblioteki, Joanna Lebiest złożyła dostojnemu Jubilatowi życzenia i gratulacje oraz wręczyła okolicznościową księgę pamiątkową, a także bukiet czerwonych róż. Odśpiewano 100 lat, a szacowny Jubilat zdmuchnął świece z urodzinowego tortu.

Wielopokoleniowe grono gości z uznaniem i podziwem patrzyło i słuchało opowieści 90-latkę w doskonałej kondycji.

Aleksander Tryjefaczka urodził się 12 grudnia 1923 roku w Niepołomicach, gdzie mieszka do dzisiaj. Z wykształcenia jest inżynierem metalurgiem (po Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie). Z zamiłowania jest humanistą, ceniącym literaturę, teatr, filozofię. Potrafi pięknie opowiadać i jest autorem wielu ciekawych artykułów, które przez wiele lat ukazywały się w parafialnej gazecie. Podczas spotkania, ze strony publiczności padła propozycja odszukania, zebrania i wydania tychże artykułów.

Z rozmów i wspomnień wyłoniła się niepospolita osobowość wykształconego, światłego człowieka, społecznika, patrioty, pasjonata książek oraz historii. Pan Aleksander opowiadał o latach okupacji, kiedy jako 16-letni chłopiec musiał ciężko pracować, jako jedyny żywiciel rodziny.

Z żalem wspominał dzień 9 listopada 1939 roku, gdy niemieccy żołnierze zlikwidowali szkołę, do której uczęszczał. Uczniów wyrzucono na bruk, nauczycieli zabrano i uwięziono. Z wielkim szacunkiem wspominał swoich przedwojennych nauczycieli, którzy do dzisiejszego dnia pozostali dla niego niepodważalnym autorytetem. Nasz gość ze wzruszeniem opowiadał o lekcjach języka polskiego i o radości z czytania lektur.

Rodzina i szkoła były „drogą do świata”. To dzięki nim poznał wiele i niepodważalnych wartości, poglądów, którym jest wierny do dzisiaj.

Nie zabrakło wspomnień o działalności w teatrze gimnazjalnym, do którego w 1945 r.

**W życiu bardzo ważny jest optymizm,
humor, życie w harmonii z przyrodą,
pracowitość i głęboki szacunek
dla drugiego człowieka.**

„zwerbował” go prof. Zięba. Grał wtedy Twardowskiego w „Betlejem Polskim” wystawionym w hali Sokoła. Nie obyło się bez wspomnień o osobie ks. Fidelusa. Wszyscy cenili sobie jego lekcje z historii kościoła i uwielbiali grać z nim w piłkę oraz kibicować „Puszczy”.

Na zakończenie spotkania Pan Aleksander zostawił nam ważne przesłanie. Podkreślił, że w życiu bardzo ważny jest optymizm, humor, życie w harmonii z przyrodą, pracowitość i głęboki szacunek dla drugiego człowieka.

Jan Paweł II nazwał osoby starsze strażnikami skarbów: mądrości, tradycji wiedzy i doświadczenia. Cieszymy się, że mogliśmy poznać Aleksandra Tryjefaczkę, który gromadzi w sobie bogaty skarbiec wartości, z którego i nam, czterem pokoleniom niepołomiczkiej społeczności, dane było dzisiaj wiele zaczerpnąć! ■

**Jan Paweł II nazwał osoby starsze
strażnikami skarbów: mądrości, tradycji
wiedzy i doświadczenia. Cieszymy się,
że mogliśmy poznać Aleksandra
Tryjefaczkę, który gromadzi w sobie
bogaty skarbiec wartości.**

Felietony życiem pisane – XLIX

O PÓŹNYCH DEBIUTACH

Życie wielokrotnie już dowiodło, że na realizację marzeń nigdy nie jest za późno. Na poparcie tej tezy posłużę się przykładami trzech osób, które swoje zamiłowania ujawniły w stosunkowo późnym wieku.



Marcin Urban

Urodzona w 1842 roku Maria Wasiłowska mając 20 lat poślubiła Jarosława Konopnickiego herbu Jastrzębiec i stała się w ten sposób Marią Konopnicką. Potem w ciągu dziesięciu lat urodziła ośmioro dzieci i pozostała by nikomu nieznaną osobą, gdyby nie to, że w wieku 36 lat niespodziewanie postanowiła zadebiutować jako poetka. Jej twórczość zyskała w krótkim czasie wielką popularność. Na 25-lecie pracy pisarskiej (1903) Konopnicka otrzymała w darze od społeczeństwa dworek w Żarnowcu koło Krosna, a dziś jej wiersze znają nawet małe dzieci.

Maria Konopnicka w ciągu dziesięciu lat urodziła ośmioro dzieci i pozostała by nikomu nieznaną osobą, gdyby nie to, że w wieku 36 lat niespodziewanie postanowiła zadebiutować jako poetka.

Louis de Funès urodził się w 1914, niezbyt dobrze się uczył, a po ukończeniu edukacji pracował jako kreślarz, księgowy, projektant wystaw sklepowych oraz wykonywał pomocnicze prace w szkole. Potem grywał epizodyczne role w filmach, zwykle mówiąc zaledwie dwa lub trzy zdania. Początek prawdziwej kariery aktora nastąpił w roku 1964, kiedy to ujawnił swój talent komika. Miał wtedy 50 lat. Później każdy kolejny film z jego udziałem stawał się hitem.

Na zakończenie przykład współczesny: Susan Boyle, samotna, zaniedbana gospodyni domowa ze Szkocji mając 48 lat wystąpiła

w brytyjskiej edycji konkursu „Mam Talent”. Postanowiła zaśpiewać bardzo trudny wokalnie utwór „I dreamed a dream” (Wyśniłam sen) z musicalu „Les Misérables” (Nędznicy). Początkowe lekceważenie i dezaprobata zarówno widowni jak i jury zamieniły się w zachwyty i owacje na stojąco. Po tym występie wydała kilka płyt i zyskała ogromną popularność nie tylko w Wielkiej Brytanii.

A na zakończenie tradycyjnie krótka fraszka:

Fraszka o marzeniach

Marzenia spełnią się w sposób miły tym, którzy wierzą we własne siły.

PRZED PRZEPROWADZKĄ

do Chin by zobaczyć Szanghaj

z Moniką i Pawłem Hadamami rozmawia Kamila Gruszka



Mur Chiński



Lijiang, zabytkowe miasteczko wpisane na listę UNESCO

Kamila Gruszka: Co przyciągnęło Was na tyle do „państwa środka”, że postanowiliście tam pojechać?

Paweł Hadam: Ciekawiło nas, jak wygląda kraj, który obecnie jest tak ważny dla gospodarki niemal całego świata. Ciągnęło nas tam przecucie, że Chiny zaczynają rządzić światem. Chcieliśmy dowiedzieć się, z czego to wynika. Wiedzieliśmy też, że to kraj z bogatą historią, a nas interesowały zabytki i spodziewaliśmy się ich tam wiele zobaczyć.

Rodzinna podróż do Chin nie była Waszym pierwszym spotkaniem z tym krajem.

P.H.: Pierwszy raz do Chin pojechaliśmy sami wiele lat temu. Zaczęliśmy podróż od Kantonu i skierowaliśmy się na zachód w stronę Tybetu. Wtedy ciągnęło nas do Chin mniej cywilizowanych, nie interesowały nas miasta i przemysł, a bardziej tradycje i życie zwykłych ludzi.

Czy możecie opowiedzieć więcej o tej podróży? Nie mieliśmy okazji usłyszeć o niej na pokazie.

Monika Hadam: Zaraz po wylądowaniu w Kantonie pojechaliśmy do Yangshuo, miasteczka, które przyciąga głównie młodych ludzi z plecakami. Można tam jeździć na rowerach, wspinać się po górach, urządzić piesze wędrowki. Najciekawsza była przyroda: skałki wapienne, porośnięte roślinnością. Wszystko bardzo malownicze. Teren wzdłuż rzeki jest płaski, więc jeździliśmy tam na rowerach, oglądając tę piękne górkę i otoczenie: pola ryżowe czy bananowce.

Potem pojechaliśmy do Kunmingu, stolicy prowincji Yunnan. Położony jest na wysokości prawie 2 tys. m. n.p.m. i o ile wcześniej było bardzo gorąco i wilgotno, to w Kunmingu zrobiło się rześko i przyjemnie. Jest to

duże miasto, ale bardzo ładne, ze świątyniami otoczonymi dużymi parkami.

P.H.: Z Kunmingu przemieściliśmy się do Lijiang, małego zabytkowego miasteczka wpisanego na listę UNESCO. Stara część miasta jako jedyna ocalała podczas trzęsienia ziemi. Uznano, że warto chronić tak wyjątkową architekturę. Budynek i alejki wyremontowano i obecnie wygląda jak miasto idealne, wręcz słodkie, cukierkowe. Jest mnóstwo hotelików. W kanałach pływają złote rybki, a wieczorem kupuje się łódki z lampionami, które potem puszcza się na wodzie. Całe te rzeczki są nimi pokryte.

M.H.: Odwiedziliśmy też doktora Ho. Mieszka w małej wiosce, gdzie jest zaledwie kilka uliczek. Ma swoją klinikę, która wygląda tak, jakbyśmy znaleźli się w skansenie. On wtedy miał chyba z 90 lat. Kaligrafował wszystko powoli.

P.H.: To znany na całym świecie chiński lekarz, który przez całe życie pracował w wielkich klinikach, gdzie leczył białaczkę, nowotwory. Wywodzi się z tradycji chińskiej, ale studiował też medycynę zachodnią. Leczy

Odwiedziliśmy doktora Ho. Mieszka w małej wiosce. To znany na całym świecie 90-letni chiński lekarz, który przez całe życie pracował w wielkich klinikach, gdzie leczył białaczkę, nowotwory. Każdy może do niego przyjechać. Za leczenie nie bierze pieniędzy.

chińskimi ziołami, które zbiera po okolicznych wzgórzach.

M.H.: Każdy może do niego przyjechać. Za leczenie nie bierze pieniędzy. Od razu nam powiedział, że żyje z prowizji od taksówkarszy, którzy mu dowożą klientów. Miał całą masę zdjęć pacjentów, których przyjmował. Pokazał nam jedno ze słowami: „To są znani europejscy aktorzy”. A to byli członkowie grupy Monty Pythona, co nas bardzo rozśmieszyło. Dał nam ziółka na wzmocnienie zawinięte w gazetę. Wybrał je z jednego z pojemników, w których je chował.

P.H.: Dojechaliśmy wtedy niemal do samej granicy tybetańskiej. Wysokość dawała się we znaki. Jak zwiedzaliśmy tybetański klasztor, dostawaliśmy zadyszki, idąc po schodach. Chińczycy radzili sobie, wdychając tlen w sprayu.

M.H.: Duże wrażenie zrobił na nas ten klasztor. Czuliśmy się, jakbyśmy odwiedzali kogoś w domu. Widzieliśmy, że w jednym pomieszczeniu się modlą, w innym jedzą, w kolejnym młodzi chłopcy ubrani w mnisie szaty uczą się. Część dla turystów nie była w ogóle oddzielona od prywatnych pomieszczeń, można było swobodnie poruszać się po całym kompleksie.

Czy jak drugi raz jechaliście do Chin, już z dziećmi, mieliście wszystko wcześniej zaplanowane? Chyba zgodzicie się ze mną,

Dojechaliśmy niemal do samej granicy tybetańskiej. Wysokość dawała się we znaki. Jak zwiedzaliśmy tybetański klasztor, dostawaliśmy zadyszki, idąc po schodach. Chińczycy radzili sobie, wdychając tlen w sprayu.

Monika i Paweł Hadam

Podróżnicy, fotografowie-amatorzy. Paweł pracuje jako informatyk, a Monika jest tłumaczem. Podróżują prywatnie lub służbowo. Od czasu jak urodziły im się dzieci, także towarzyszą im w podróżach.

Monika i Paweł oraz Marysia i Jaś byli gośćmi pierwszego spotkania z cyklu „Podróże małe i duże” w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa. Opowiadali o rodzinnej podróży do Chin, która miała miejsce na przełomie lipca i sierpnia 2013 r.

Chińczycy są bardzo przedsiębiorczy i jak widzą turystę, to zaraz mają z nim jakiś interes do ubicia. Tam wszystko można załatwić, a wszyscy są chętni do pomocy.

że z dziećmi podróżuje się inaczej, trzeba przewidzieć z góry wiele rzeczy.

P.H.: Nie widzieliśmy specjalnych różnic. No może poza tym, że teraz zaplanowaliśmy ile dni w którym mieście spędzimy. W poprzedniej podróży mieliśmy jedynie z grubsza nakreśloną trasę, a dopiero na miejscu zastanawialiśmy się, ile czasu w danym miejscu zabawimy. No i tym razem hotele zarezerwowaliśmy przez internet z Polski.

M.H.: Oprócz Pingyao! Akurat w tej miejscowości wiedzieliśmy, że będziemy w stanie przejść się po centrum i wybrać taki hotel, który nam odpowiada, czego nie wyobrażaliśmy sobie w wielkim mieście. Zajechaliśmy więc na dworzec i weszliśmy do pierwszego lepszego kiosku, by kupić mapę.

Pani obsługująca zainteresowała się, czy mamy załatwiony nocleg, wspomniała coś o taksówce, która może nas zawieźć do centrum. Zgodziliśmy się z niej skorzystać. Okazało się, że to ona wyszła ze sklepika, zamknęła go i nas tam zawiozła. Chińczycy są bardzo przedsiębiorczy i jak widzą turystę, to zaraz mają z nim jakiś interes do ubicia. Tam wszystko można załatwić, a wszyscy są chętni do pomocy.

P.H.: Bilety chcieliśmy kupić wcześniej przez internet, ale okazało się, że za taką rezerwację jest dość duża opłata dodatkowa, a nawet gdybym kupił bilety on-line, to i tak musiałbym w Pekinie pojechać po nie na dworzec. Teraz chyba zrobiłbym tak, że zarezerwowałbym pierwsze połączenie, bo jak przyjechalibyśmy, okazało się, że bilety na najbliższy pociąg były już wysprzedane. Ale miało to też swoje

dobre strony. Przeważnie jeździliśmy w nocy ze względu na oszczędność czasu i pieniędzy, bo nie musieliśmy wtedy wydawać na hotele. Całą drogę przespaliśmy. A w tej pierwszej podróży mieliśmy okazję zintegrować się ze współpasażerami.

Cała nasza trasa drugiej podróży po Chinach liczyła jakieś 3,5 tys. km, w przeliczeniu – cztery noce w pociągach. Po drodze zwiedziliśmy Pekin, potem Pingyao, gdzie powstawały pierwsze banki, to tam cesarstwo trzymało swoje oszczędności, następnie Xi'an z terakotową armią i Szanghaj na wybrzeżu. Kółeczko zamknęliśmy w Pekinie, skąd mieliśmy samolot.

Sporo podczas Waszego pokazu opowiadaliście o tym, co jedliście. Jakie były Wasze ulubione dania?

M.H.: Jedzenie to była jedna z najlepszych rzeczy w Chinach! Wszystko nam bardzo smakowało, również dzieciom. Najfajniejsze były zupy. Można było dostać gotową zupę z makaronem i różnymi dodatkami w środku, albo przyrządzić sobie samemu. Siadało się przy stole z palnikiem w środku. Na stole pojawiało się mnóstwo półmisek z warzywami, grzybami, różnymi przyprawami, a nawet surowymi jajkami, które wrzucało się do zupy i one się ścinały. To była zawsze wielka frajda dla dzieciaków takie samodzielnie przygotowane dania. One same wrzucały produkty, a potem wyjmowały do miseczki to, co im się podobało.

P.H.: Na straganach można było kupić skorpiony, robaki, szczury, spod lady sprzedawano mięso z psa...

Na straganach można było kupić skorpiony, robaki, szczury, spod lady sprzedawano mięso z psa...

M.H.: Można też było iść do kuchni i pokazać warzywa na półkach, które chciało się, żeby znalazły się w zupie.

Czy w Chinach można odnaleźć jeszcze starą kulturę chińską? Czy raczej przedsiębiorczy Chińczycy uczynili ze swego kraju skansen dla turystów? Martwi mnie też to, że stare Chiny giną pod naporem szkła i betonu, typowego dla nowego oblicza tego kraju.

P.H.: Wystarczy wyjechać za Pingyao. Tam są Chiny prawdziwie, oddzielone od świata dla turystów.

M.H.: Ale również w miejskich parkach widać życie prawdziwych Chińczyków: jedni tańczą, inni ćwiczą, grają w karty.

P.H.: Mają tam kamienne stoliki z siedziskami dookoła, gdzie czterech panów gra, a trzydziestu im kibicuje. Gdy my postanowiliśmy zagrać w parku w „Piotrusia”, dookoła też od razu ustawili się ludzie, którzy podziwiali naszą grę. Aczkolwiek nikt nie chciał się przyłączyć.

Wróćcie jeszcze do Chin?

P.H.: W zasadzie można żartobliwie powiedzieć, że pojechalibyśmy do Chin, bo chcielibyśmy zobaczyć Szanghaj, zanim się tam przeprowadzimy. Test wypadł pozytywnie, więc kto wie? ■

Najfajniejsze były zupy. Na stole pojawiało się mnóstwo półmisek z warzywami, grzybami, różnymi przyprawami, a nawet surowymi jajkami, które wrzucało się do zupy i one się ścinały. Dla dzieciaków to była wielka frajda.



Lijiang, w kanałach pływają złote rybki, a wieczorem kupuje się lódeczki z lampionami, które potem puszcza się na wodzie. Całe te rzeczki są nimi pokryte



Samodzielnie przygotowane dania to była zawsze wielka frajda dla dzieciaków

Po prostu spędzać ZE SOBĄ CZAS



Spędziliśmy weekend szkoląc się, poznając nawzajem i zwiedzając średniowieczne zabytki oraz świątynie na Szlaku Architektury Drewnianej w Małopolsce.



Weronika Śliwiak

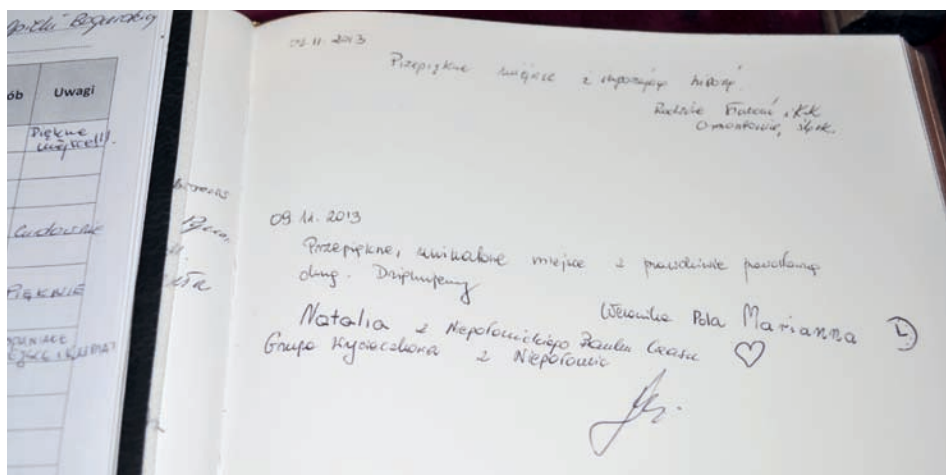
poetka, literaturoznawca i biolog, członkini NBC

Pierwszym zabytkiem w naszym programie był kościół parafialny św. Michała Archanioła z 1500 roku w Binarowej, gdzie podziwialiśmy unikalne polichromie i mieliśmy okazję obserwować pracę konserwatorów rekonstruujących bardziej zniszczone części świątyni. Przesympatyczna przewodniczka opowiadała o historii budowli oraz pozwoliła najmłodszym uczestnikom wycieczki zadzwonić równie starą jak kościół dzwonem.

Z Binarowej udaliśmy się do Biecza, który nazywany jest perłą Podkarpacia lub małym Krakowem. Pierwsze wzmianki o mieście pochodzą z XI wieku. Prawa miejskie otrzymało natomiast w XIII w. i od

tego okresu rozwijało się bujnie aż do XVII wieku, kiedy to potop szwedzki zahamował rozwój miasta i sprawił, że zaczęło ono podupadać.

Podczas spaceru po malowniczo usytu-



owanej starówce, oglądaliśmy Kościół pw. Bożego Ciała, należący do najcenniejszych zabytków architektury sakralnej w Polsce. Następnie odwiedziliśmy dwa muzea, Kromerówkę i Dom z Basztą. Podziwialiśmy ekspozycję dotyczącą dziejów aptekarstwa, jak też wiele zabytkowych sprzętów, instrumentów muzycznych, mebli, dokumentów, monet i ksiąg.

Zachwyliła również legenda o zbójcu Bczu, który miał przyczynić się do powstania grodu. Ze zbrojcami z Beskidów, łączyło się również kolejne miejsce, do którego się udaliśmy – średniowieczne więzienie, tzw. Turma. Tutaj oko w oko spotkaliśmy się z samym mistrzem Bieckiej Szkoły Katów i wysłuchaliśmy mrozących krew w żyłach opowieści o jego fachu.

Po obiedzie w XIX-wiecznych zabudowaniach Gościńca Dworskiego w Ropie, odwiedziliśmy cerkiew Opieki Bogarodzicy z 1653 roku w Owczarach. Ze względu na fakt, że dawna łemkowska cerkiew jest nieczynna (czasem jedynie pełni rolę kościoła katolickiego) pozwolono nam zajrzeć również za ikonostas, czyli do najświętszego miejsca w cerkwi, gdzie po dziś dzień kobietom wstęp jest absolutnie wzbroniony.

Następnie pojechaliśmy do kościoła parafialnego św. Filipa i Jakuba w Sękowej z 1520 roku. Niektórzy z nas byli zaskoczeni faktem, że ani kościół w Binarowej, ani w Sękowej nie były nigdy cerkwiami, lecz od razu zostały wybudowane jako kościoły katolickie.

W strugach ulewnego deszczu, który zaczął padać tuż po tym, jak wyszliśmy z kościoła w Sękowej, udaliśmy się do Willi Ludwinów, gdzie wysłuchaliśmy prezentacji na temat celów NBC, postępów w realizacji projektu oraz stanu wymiany usług pomiędzy Bankowiczami. Zastanawialiśmy się również, w jaki sposób przyciągnąć do Banku nowych mieszkańców Niepołomic.

W doskonałych humorach spożyliśmy sutą kolację, a następnie do późnych godzin śpiewaliśmy przy akompaniamencie gitary oraz akordeonu. Ze względu na zbliżające się Święto Niepodległości królowały pieśni patriotyczne, w śpiewanie których z radością włączyły się dzieci Bankowiczów uczestniczących w wycieczce.

Drugiego odwiedziliśmy kasztel w Szymbarku z 1540 roku. Następnymi zabytkami na naszym szlaku były połemkowskie cerkwie: w Kwiatoniu pod wezwaniem św. Paraskiewii (XVII w.), w Czarnej pod wezwaniem św. Dymitra (1764 r.) oraz w Brunarach Wyżnych (1797 r.) pod wezwaniem św. Michała Archanioła – wszystkie, tak jak zabytki odwiedzane przez wycieczkę dnia poprzedniego – wpisane na listę światowego dziedzictwa



kulturowego UNESCO.

W każdej ze zwiedzanych świątyń prawosławnych widzieliśmy ikony św. Mikołaja. Kojarzony dzisiaj głównie z prezentami, Święty był jedną z najbardziej barwnych postaci w hagiografii prawosławnej i uznawany był za patrona między innymi pojednania pomiędzy kościołem Wschodnim i Zachodnim, co na ziemiach łemkowskich miało specjalne znaczenie.

Pełni nowych wrażeń, informacji, przeżyć i zadumy nad tym, co minęło, a z czym w Beskidach można tak blisko obcować, wyruszyliśmy z powrotem. Obiad spożyliśmy po drodze w Bacówce Biały Jeleń, usytuowanej malowniczo na stoku Góry Kozłowej

w Iwkowej. Tutaj też uczestnicy wycieczki podziękowali serdecznie za opiekę i organizację wyjazdu Pawłowi Pawłowskiemu i na pamiątkę przekazali mu drobny upominek, a w dowód uznania już w autokarze odśpiewali chóralne sto lat.

Do Niepołomic wróciliśmy w niedzielę wieczorem i wśród uścisków oraz pozdrowień rozjechaliśmy się do domów wiedząc, że wkrótce znów się spotkamy po to, aby pomagać sobie nawzajem lub po prostu spędzać ze sobą czas.

Dwudniowa wycieczka w okolicy Gorlic odbyła się dzięki dofinansowaniu z Rządowego Programu Aktywności Społecznej Osób Starszych ■



W grupie 187 MIAST



Mieszkańcy gminy Niepołomice tłumnie odpowiedzieli na zaproszenie Mędrców ze Wschodu. W ciepły i słoneczny poniedziałek 6 stycznia włączyli się w Orszak Trzech Króli.

Marek Bartoszek

Jasełka na ulicach Niepołomic zorganizowano po raz drugi. Tym razem nasze miasto było jednym z 187, w których zorganizowano barwny pochód.

Tegoroczne inscenizacje koordynowane przez niepołomickie parafie zostały przygotowane przez uczniów Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Wielkiego, Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II oraz Gimnazjum im. Władysława Jagiełły. Dodatkową atrakcją były występy młodzieży z Choczni, Orkiestry Dętej „Lira” oraz Grupy Śpiewaczej Wrzos.

Orszak tradycyjnie poprzedziła msza w niepołomickim kościele parafialnym. Punktualnie, w samo południe, orszak wyruszył z placu przy kościele w stronę niepołomickiego rynku. Tam specjalnie przygotowana „relacja na żywo” z wydarzeń została przerwana. Po występie zaprzyjaźnio-

nej grupy z Choczni kontrolę nad wydarzeniem przejęły ciemne moce. Diabły za wszelką cenę chciały przeciągnąć na swoją stronę uczestników pochodu. Na szczęście anioły przy pomocy rycerzy z Niepołomickiego Bractwa Rycerskiego przegoniły szatański zastęp. Mędrcy wraz ze świtą mogli ruszyć w dalszą wędrówkę.

Na swojej drodze napotkali jednak na siedzibę Heroda. Trzej Królowie okazali jednak przytomność umysłu i nie zdradzili samozwańcemu królowi celu swojej wyprawy. Po ominięciu przeszkody droga do Dzieciątka leżącego w żłobie była już otwarta. Tam złożyli Mu tradycyjny hołd.

Orszak Trzech Króli zorganizowany po raz drugi w naszym mieście stał się już tradycją. Dobitnie świadczy o tym tegoroczna, bardzo wysoka frekwencja uczestników ulicznych jasełek. Ten kto nie miał okazji zobaczyć tego wydarzenia na żywo będzie miał ku temu okazję już... w przyszłym roku ■







RECENZJE



Poleca...

Marta Piotrowska
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach



Joanna Bator

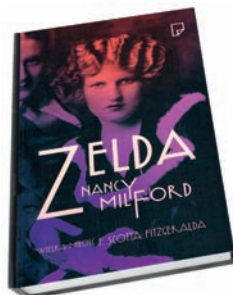
Japoński wachlarz

Wydawnictwo Książkowe TWÓJ STYL, Warszawa 2004

Autorka spędziła w Japonii dwa lata, pracując na tamtejszym uniwersytecie. Poznawała kraj wg własnego uznania, koncentrując się na ciekawych ją rzeczach, a także codziennym życiu, które powoli stawało się jej udziałem.

Jej przewodnikami byli mieszkańcy miasta, głównie kobiety, które odkryły przed nią fragmenty swojego prywatnego życia, czasem wprowadzając w świat nie tak łatwo dostępny dla cudzoziemców. Dzięki temu dowiemy się o „wodnych dzieciach”, zjawisku istniejącym chyba tylko w Japonii i dużo mówiącym o tym kraju, gdzie teraźniejszość, pełna nowoczesnej technologii i wszechobecnej popkultury miesza się w sposób naturalny z przeszłością, a także ze światem nadprzyrodzonym.

Nic dziwnego, że Japończycy tworzą tak klimatyczne filmy i książki, a realizm magiczny to dla nich codzienność w zwykłym życiu.



Nancy Milford

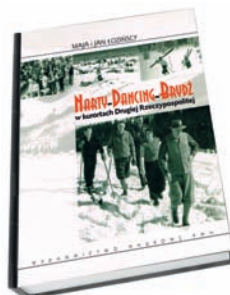
Zelda. Wielka miłość F. Sotta Fitzgeralda

Marginesy
Warszawa 2013

Zelda Sayre, znana nam raczej, jako Zelda Fitzgerald, była siłą napędową i jednocześnie największą muzą F. S. Fitzgeralda. Gdyby nie ona, życie tego wielkiego twórcy mogło potoczyć się zupełnie inaczej.

Książka stanowi poruszającą opowieść o związku dwojga ludzi, których na zawsze połączyły fizyczna i duchowa więź. I choć historia tej pary nie zmierza do szczęśliwego zakończenia, a koleje losu niebawem ich doświadczają, nie można oprzeć się pokusie wniknięcia w amerykańskie środowisko lat 20-tych ubiegłego wieku, by na kilka wieczorów poczuć się blisko jednego z najpopularniejszych małżeństw tamtych czasów.

Ta biografia, to pozycja obowiązkowa dla wszystkich fanów autora „Wielkiego Gatsby'ego” oraz tych, którzy chcieliby „od kuchni” poznać życie państwa Fitzgeraldów.



Maja i Jan Łozińscy

Narty-Dancing-Brydź. W kurortach Drugiej Rzeczypospolitej

PWN
Warszawa 2010

Na początku lat 30. Polskie Koleje Państwowe wraz z Krakowskim Towarzystwem Krzewienia Narciarstwa, uruchomiły specjalne pociągi narciarskie, których oficjalna nazwa brzmiała „Pociągi Rajdowe”, ale kursujące od kurortu do kurortu u podnóża polskich gór, pociągi, znane były przede wszystkim pod nazwą „Narty-Dancing-Brydź”.

Były świetnie wyposażone, zachwycały eleganckim wystrojem wnętrza, luksusowymi restauracjami, sypialniami, weszły na stałe, ku radości użytkowników, do zimowego rozkładu jazdy. W pociągu kwitło życie nocne z seansami kinowymi, tańcami i grą w karty. Pociągi głównie jeździły nocą, a w dzień zatrzymywały się w miejscach, gdzie można było jeździć na nartach.

W publikacji znajdziemy ciekawe opisy miejsc, gdzie bogaci obywatele Drugiej Rzeczypospolitej spędzali swoje urlopy, ferie oraz święta. Atutem książki są zdjęcia, fotokopie barwnych folderów, czy plakatów reklamujących ówczesne kurorty wypoczynkowe.



Leszek Mazan
Mieczysław Czuma
Katarzyna Siwiec

Madam, wkładamy dziecko z powrotem!

Anabasis
Kraków 2011

Kto leczył Bolesława Chrobrego? Jak powstała pierwsza polska sztuczna szczęka, i co należy zrobić by zapobiec epidemii dżumy? Prezentowana publikacja udzieli nam odpowiedzi na te i wiele innych nurtujących pytań z zakresu historii medycyny.

Imponująca ilość zapisanych stron dzieła jest efektem żmudnych poszukiwań wśród niezliczonych artykułów, podań, dzienników. Z należytą pieczołowitością autorzy rozprawiają o narkozie, czarnym kogucie, preparowaniu zwłok ludzkich, metodach zapobiegania pijaństwu, pierwszych zabiegach chirurgicznych, akuszerkach, krakowskich szpitalach, uciążliwych przypadłościach królów polskich, porażającym sposobie wyrwania zębów, udanym przeszczepie skóry, narodowym alkoholizmie, chorobach wenerycznych.

To błyskotliwe studium historii medycyny naturalnej, pełne jest zadziwiających faktów i anegdot, a ponadto okraszone są porcją wytwornego humoru ■

Spojrzenie w niebo

A.D. 2014

2014 nie będzie rokiem przestępnym, ale suma jego cyfr wynosi siedem! Siedem zaś jest liczbą świętą od czasów pradawnych.



dr Adam Michalec MOA
Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne
w Niepołomicach

Siedem jest symbolem Kosmosu, stworzenia, przestrzeni, czasu i losu. Siedem łączy się z obrazem porządku doskonałego, zatem obserwując nieboskłon, niezależnie od różnych wydarzeń na **Ziemi**, wszystko zdaje się przebiegać według klasycznych praw astronomii i fizyki, znanych ludzkości – lepiej lub gorzej – od stuleci.

Czekają nas, w tym magicznym 2014 roku, zjawiska okresowe i niespodziewane. Tych drugich, często najciekawszych a wywołujących nie tylko u zawodowych astronomów dreszczyk emocji, nadal nie można niewidocznie przewidzieć.

Natomiast ze zjawisk okresowych, a mimo to zawierających zawsze w sobie choć odrobinę tajemniczości, wystąpią w tym roku dwa zaćmienia **Słońca**: 29.IV i 23.X. To pierwsze będzie zaćmieniem obrączkowym, bowiem kątowny rozmiar tarczy **Księżyc**a będzie mniejszy niż tarcza **Słońca**, zaś drugie będzie zaćmieniem częściowym. Oba te zjawiska będą niewidoczne w Polsce.

Wystąpią też dwa całkowite zaćmienia **Księżyc**a: 15.IV i 8.X. Również i te zjawiska nie będą widoczne w Polsce. Jeśli zaś chodzi o naszą gwiazdę, to już czwarty rok systematycznie wzrasta jej aktywność magnetyczna, a maksimum w 24 cyklu, Słońce osiągnie najprawdopodobniej latem tegoż roku. Należy się jednak zawsze liczyć ze sporadycznym wzrostem lub spadkiem jego aktywności, co pociągnąć może za sobą powstawanie rozmaitych zjawisk geofizycznych i zaburzeń nie tylko w pogodzie kosmicznej.

Natomiast na powitanie Nowego Roku, od 1 do 5 stycznia, promieniowały Kwadrantydy. Nazwa tego roju pochodzi od nieużywanej współcześnie nazwy gwiazdozbioru.

Spoglądając z zainteresowaniem w Rocznik Astronomiczny, dowiadujemy się jakie ważniejsze zjawiska niebieskie czekają nas w 2014 roku, które zostały precyzyjnie obliczone na podstawie wcześniejszych obserwacji astronomicznych. Wiosna, na którą czekamy zawsze z utęsknieniem, rozpocznie się 20 marca o godz. 17.57, Lato: 21 czerwca o godz. 12.51, Jesień: 23 września o godz. 04.29, a Zima: 22 grudnia o godz. 00.03.

4 stycznia o godz. 13, **Ziemia** w swym rocznym ruchu po orbicie eliptycznej była najbliżej **Słońca**, czyli w peryhelium, w odległości od niego niewiele ponad 147 mln km. Poruszała się wówczas najszybciej w 2014 roku na swej orbicie, bo z prędkością 30,27 km/sek., czyli ponad 100 000 km/godz. To dla nas pocieszający znak, że dnia będzie przybywało coraz szybciej.

Zima kalendarzowa na naszej półkuli, przynajmniej teoretycznie, jest najkrótszą porą roku. Trwa bowiem tylko, lub aż 89 dni! W praktyce, jak wiemy, bywa z nią różnie. Natomiast **Ziemia** będzie w aphelium (najdalej od **Słońca** – prawie 153 mln km) w dniu 4 lipca o godz. 02.

Zmiana czasu z zimowego na letni, czeka nas 29/30 marca, a powrót na czas zimowy, czyli środkowo-europejski w nocy 25/26 października.

Jeśli chodzi o święta ruchome, to w magicznym 2014 roku, Popielec wypada 5 marca, Wielkanoc przypadnie 20 kwietnia, w pierw-

Siedem jest symbolem Kosmosu, stworzenia, przestrzeni, czasu i losu. Siedem łączy się z obrazem porządku doskonałego.

szą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni **Księżyc**a, ta zaś będzie o godz. 09.42 we wtorek 15 kwietnia, Zielone Świątki – 8 czerwca, zaś Boże Ciało – 19 czerwca.

Księżyc powitał Nowy Rok w nowiu, a zakończy 2014 rok podążając do pełni. Ponadto tarcza **Księżyc**a będzie zakrywać **Wenus** (1x), **Marsa** (1x), **Saturna** (11x), **Urana** (6x) i planetoidy **Ceres** i **Westę**. Z tych ciekawych zjawisk, tylko zakrycie **Saturna** w dniu 25 października będzie widoczne z regionu Polski.

W tym roku kilkadziesiąt skatalogowanych komet okresowych powróci do peryhelium (punkt ich orbity najbliższy **Słońca**), lecz niestety będą one w zasadzie widoczne tylko przez teleskop.

Jeśli chodzi o planety to **Merkurego**, który zawsze wędruje na niebie blisko **Słońca**, można zaobserwować nisko nad horyzontem, na wschodnim niebie o świcie lub na zachodzie o zmierzchu. Jeśli pogoda nam dopisze, najłatwiej będzie go można dostrzec przed wschodem **Słońca** na przełomie października i listopada. Zaś wieczorem, najlepsze warunki do jego obserwacji, będą na przełomie stycznia i lutego, oraz w połowie maja.

Wenus w roli Gwiazdy Wieczornej wystąpi w pierwszym i w trzech ostatnich tygodniach roku. Zaś wspaniale błyszcząca **We-**

Wystąpią w tym roku dwa zaćmienia Słońca: 29.IV i 23.X. To pierwsze będzie zaćmieniem obrączkowym, bowiem kątowny rozmiar tarczy Księżyca będzie mniejszy niż tarcza **Słońca**, zaś drugie będzie zaćmieniem częściowym.

nus jako Jutrzenkę, będzie można podziwiać od 20 stycznia do 20 sierpnia. W pozostałych okresach, skryje się ona w promieniach **Słońca**. Ponadto, 18.VIII nad ranem, dojdzie do koniunktacji, czyli bliskiego spotkania na niebie, **Wenus** z **Jowiszem**.

Mars, wschodząc na początku roku koło północy w gwiazdozbiornie Panny, zbliży się do Spiki najjaśniejszej gwiazdy w tej konstelacji, 28 stycznia i powtórnie 31 marca. W opozycji do Słońca będzie 8 kwietnia, zatem na wiosennym niebie możemy go obserwować przez całą noc. Z upływem czasu, będzie widoczny tylko na zachodnim niebie. Pozostanie w gwiazdozbiornie Panny do połowy sierpnia, a kreśląc na niebie pętle, zbliży się ponownie do Spiki 12 lipca.

Następnie przemieści się przez gwiazdozbiory Wagi, Skorpiona, Wężownika (tam zbliży się 27 września do Antaresa), Strzelca i Koziorożca, by w tym gwiazdozbiornie, od początku grudnia, zagościł już na dobre do końca roku. W czasie tej wędrówki po niebie, **Mars** będzie w koniunktacji z **Saturnem** 27.VIII.

Jowisz, jak przystało na planetę olbrzyma, będzie mógł być obserwowany w gwiazdozbiornie Panny, od początku roku przez całą noc, bowiem 5 stycznia będzie w opozycji do Słońca. Z początkiem kwietnia będzie widoczny już tylko na wieczornym niebie, a zbliżywszy się 26.VI do Polluksa – jednego z bliźniąt, przejdzie w lipcu do Raka i zniknie w promieniach zachodzącego **Słońca**, by pojawić się w połowie sierpnia na porannym niebie.

W tym roku z 18 większych rojów meteorów, które rokrocznie promieniują, polecałbym do obserwacji Perseidy z 13 sierpnia i Geminidy z 14 grudnia.

Zmiana czasu z zimowego na letni, czeka nas 29/30 marca, a powrót na czas zimowy, czyli środkowo-europejski w nocy 25/26 października.

Od połowy października zagości w gwiazdozbiornie Lwa, gdzie obserwowany w drugiej połowie nocy, pozostanie już do końca roku. **Jowisz** będzie w koniunktacji: z **Wenus** 18.VIII.

Saturn od początku roku gości w gwiazdozbiornie Wagi, gdzie pozostanie przez cały rok. Wschodząc tuż po północy, widoczny będzie nad horyzontem coraz to dłużej, a praktycznie przez całą noc (opozycja 10.V), aż do końca lipca. Potem będzie widoczny tylko na wieczornym niebie do ostatnich dni października. Po listopadowym złączeniu ze **Słońcem**, pojawi się nam na porannym niebie z początkiem grudnia, gdzie pozostanie widoczny do końca roku. **Saturn** będzie w koniunktacji z **Marsem** 27.VIII.

Uran od początku roku będzie widoczny na wieczornym niebie w gwiazdozbiornie Ryb, w którym pozostanie do końca roku. W drugim tygodniu marca nastąpi jego złączenie ze **Słońcem**, aby się nam pojawić końcem kwietnia na porannym niebie, wydłużając stopniowo okres przebywania nad horyzontem. W opozycji będzie 7.X, a jeszcze pod koniec grudnia, widoczny będzie na niebie od wieczora, w pierwszej połowie nocy.

Neptun cały rok spędzi w gwiazdozbiornie Wodnika. Na początku roku będzie widoczny na wieczornym niebie. Z początkiem lutego zniknie w promieniach **Słońca**, by pojawić się rankiem w połowie marca. W opozycji będzie 29.VIII, a od połowy listopada będzie widoczny coraz to krócej na wieczornym niebie. Do obserwacji **Urana** i **Neptuna** musimy użyć lunety.

W tym roku z 18 większych rojów meteorów, które rokrocznie promieniują, polecałbym do obserwacji Perseidy z 13 sierpnia

i Geminidy z 14 grudnia.

Dobre, choć nie najlepsze warunki do ich obserwacji będą mieć Geminidy – **Księżyc** będzie w ostatniej kwadrze, oraz Kwadrantydy – **Księżyc** będzie po nowiu. W czasie zaś przelotów Perseid, **Księżyc** będzie trzy dni po pełni.

Ponadto, w tym magicznym roku, będziemy się mogli emocjonować bogactwem napływających wyników obserwacji nieba w różnych zakresach widma elektromagnetycznego, a uzyskiwanymi nie tylko z pokładów pozaziemskich obserwatoriów.

Sz szczególnie interesująco prezentować się będą obrazy **Słońca** w 3D, zdumiewające będą informacje docierające z **Marsa** ze stacji Curiosity, oraz doniesienia o nowo odkrytych, coraz bardziej podobnych do Ziemi, planetach pozasłonecznych, otrzymywane z pokładu teleskopu kosmicznego Keplera lub zespołu teleskopów Europejskiego Obserwatorium Południowego (ESO) w Chile.

Korzystając zaś z każdej wolnej chwili, w długie wieczory zimowe pomyślmy o siedmiu cudach starożytnego świata, a potem uspokojeni codziennością, spójrzmy w niebo z niewątpliwie najpiękniejszym gwiazdozbiornem Orionem i pamiętajmy przy tym o przysłowiu „Tęga zima – gorące lato”. Jednym słowem byle do pogodnej i ciepłej wiosny, tego nowego magicznego 2014 roku ■

Zaproszenie

Młodzieżowe Obserwatorium
Astronomiczne

Niepołomice, ul. Mikołaja Kopernika 2
tel. 12 281 15 61, www.moa.edu.pl

ASTRONOMIA

to jest to

Szóstka Międzynarodowa Konferencja „Astronomia XXI wieku i jej nauczanie – warsztaty astronomiczne”.



Uczestnicy Konferencji przed Zamkiem Królewskim w Niepołomicach

Jolanta Olejniczak

Zespół Szkół nr 5 i I Liceum Ogólnokształcące w Stargardzie Szczecińskim

Sala im. Lecha Wałęsy zgromadziła w tym roku astronomów z różnych ośrodków w kraju oraz ze Słowacji i Ukrainy, a także pracowników obserwatoriów i planetariów, nauczycieli oraz uczniów, czyli miłośników astronomii którzy przyjeżdżają tutaj nawet z odległych rejonów Polski. Dla nas, nauczycieli, udział w Konferencji to zapoznanie się z tym, co nowe w nauce.

Do tych wiadomości zaliczają się między innymi wyniki badań meteorytu Morasco, sposoby walki z zaśmiecaniem przestrzeni okołozemskiej, udział Polaków w wytwarzaniu satelitów naukowych, a także badania ciemnej energii we Wszechświecie.

Jednak sesja naukowa stanowiła tylko wstęp do pracy dla ponad kilkanaściorga nauczycieli, którzy uczestniczyli również w warsztatach astronomicznych. W piątkowy wieczór na terenie Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego, po tradycyjnym już grillu i pokazach w planetarium, gdy na ciemnym niebie pokazały się gwiazdy, rozpoczęły się ćwiczenia przy teleskopach i lunetach prowadzone przez astronoma z MOA Grzegorza Sęka.

W tym roku obiektem obserwacji była gwiazda Nova Delphini 2013, planeta Uran, ale przede wszystkim obserwacje półcieniowego zaćmienia Księżyca, które zdarzyło się w godzinach nocnych z piątku na sobotę. Wykonane w trakcie obserwacji fotografie to

bogaty materiał do dalszej pracy z młodzieżą szkolną, którą staramy się zainteresować astronomią.

Przykład, jak wygląda opracowane ćwiczenie z warsztatów, dostępny jest na stronie MOA. Jak co roku, w warsztatach towarzyszących Konferencji, licznie uczestniczyła grupa osób, która już regularnie spotyka się w Niepołomicach na warsztatach astrofoto-

graficznych i zjazdach letniej szkoły EAAE. Tutaj bowiem, w przyjaznej atmosferze doskonalić można umiejętności przeprowadzania obserwacji astronomicznych i wykonywania astrofotografii.

Wycieczki, jakie odbywają się ostatniego dnia Konferencji, to miłe chwile, gdzie, już w mniej oficjalnej atmosferze, wymienić można jeszcze kilka uwag z profesjonalnymi



Prezentacja modelu meteorytu Morasko

astronomami o tym co nowe w tej nauce, ale również i o szkolnych problemach związanych z nauczaniem astronomii. Rok temu, wraz z grupą najbardziej wytrwałych uczestników piątej Konferencji wspinałam się na Lubomir, aby zobaczyć odbudowane tam niedawno przedwojenne Obserwatorium, wyposażone dziś w teleskop nowej technologii, za pomocą którego można prowadzić zdalne obserwacje astronomiczne.

Tym razem uczestnicy zwiedzili Obserwatorium Astronomiczne UJ na Forcie Skała, wyposażone w całą gamę teleskopów i radioteleskopów. Jednak dla nas tym razem największą atrakcją była luneta Grubb, licząca sobie równo 139 lat. Ten muzealny obiekt „odżył” niedawno i ma się doskonale. To efekt pracy kilkorga ochotników, którzy pod kierunkiem Janusza Nicewicza sprawili, że luneta nie tylko zachwyca swoim wyglądem,

ale znowu jest w pełni sprawna.

Mam nadzieję, że za rok spotkamy się jesienią na kolejnej Konferencji, a wieczorami, gdy wiatr rozpędzi jesienne chmury, w MOA na trawnikach rozstawimy teleskopy, lunety i lunetki i porozmawiamy chwilę o naszej pracy. Astronomia bowiem, z racji swej atrakcyjności, może być tym czynnikiem, jaki zachęci młodych ludzi do zajmowania się naukami ścisłymi ■

SALONOWE

potyczki w muzeum



Muzeum Niepołomickie wraz z innymi 23. muzeami po raz kolejny wzięło udział w przedsięwzięciu pod nazwą Dzień Otwartych Drzwi Muzeów Krakowskich.



Maria Jaglarz
dyrektor Muzeum Niepołomickiego

Listopadowa niedziela to obok majowej Nocy Muzeów największe święto wśród muzealników i publiczności odwiedzającej wystawy dzieł sztuki, antyków, archiwaliów, kolekcjoner-skich osobliwości.

To także okazja, by do sal wystawowych przyciągnąć tych, którzy odwiedzają muzea rzadko albo wcale. Tego dnia organizatorzy przygotowują specjalne programy, prezen-

tując zbiory najwyższej klasy, często na co dzień skrywane przez konserwatorów w zakamarkach muzealnych magazynów.

W Muzeum Niepołomickim można było całkowicie bezpłatnie obejrzeć wszystkie stałe wystawy, a więc w salach łowieckich trofea myśliwskie, w kaplicy zamkowej królewskie dokumenty, relikwiarze, szaty i paramenty liturgiczne, w galeriach sztuki dzieła malarstwa polskiego i zachodnioeuropejskiego ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie, a w piwnicach Centrum Dźwięku i Słowa – ekspozycje związane z fonografią.

I tym razem, podobnie jak w ubiegłorocznym Dniu Otwartym publiczność nie zawiodła. Już o 10.00 rano zapełniły się zamkowe krużganki. Rodzice z dziećmi, młodzież i dorośli przemierzając muzealne wnętrza mieli okazję zobaczyć także zupełnie nowe wystawy.

Przyciągała uwagę otwarta kilka dni wcześniej monumentalna ekspozycja ciosów słoniowych z Kolekcji Sapieżyńskiej. Szesnaście gigantycznych rozmiarów ciosów, każdy o wadze 40 kg i niemal dwumetrowej długości, to trofea księcia Leona Sapiehy z wyprawy do Afryki Środkowej w 1926 roku. Osadzone na ogromnej konstrukcji zwieńczonej czaszką słonia, stanowią swoisty pomnik poświęcony temu zagrożonemu dziś gatunkowi.

Towarzyszące wystawie fotografie z 1900 roku wykonane przez innego podróżnika – Włodzimierza Vala Giełguda, ukazujące Afrykę z początku XX wieku, przeniosły widzów w świat którego już nie ma.

W niedawno powstałej zamkowej Zbrojowni, w której zgromadzone są przyłbice, kiryisy, gulfy i inne części rycerskiego uzbrojenia, typowego w okresie średniowiecza aż po

wiek XVII, toczyły się dyskusje nad ciężkim, także dosłownie, losem wojowników, którym przyszło dosiadać konia i walczyć w pełnym rynsztunku.

Na pytania ciekawych odpowiadał oraz niestrudzenie nakładał na głowy licznych chętnych hełmy i w dłonie wciskał miecz opiekun ekspozycji. Zdjęcie z takimi akcesoriami to niewątpliwie miła pamiątka z pobytu w muzeum.

A w galeriach sztuki czekały na gości specjalnie przygotowane na ten dzień atrakcje.

Szesnaście gigantycznych rozmiarów ciosów, każdy o wadze 40 kg i niemal dwumetrowej długości, to trofea księcia Leona Sapiehy z wyprawy do Afryki Środkowej w 1926 roku.

Wśród zwiedzających Salon Europejski pojawiali się młodzi artyści, tocząc „salonowe potyczki”, które wyreżyserowała aktorka teatrów

krakowskich Anna Piróg-Karaszkiwicz.

Z kolei w galerii „Sukiennice 2” odwiedzający z zainteresowaniem słuchali opowieści muzealnych przewodników o prezentowanych tam dziełach i ich twórcach oraz o ważnych wydarzeniach z historii, które stanowiły inspirację dla artystów.

Tłumnie, gwarno i ciekawie było aż do zamknięcia muzeum. Dziękujemy naszym Gościom i tym wszystkim, którzy zachęcili ich do odwiedzenia muzeum w tę listopadową niedzielę ■

BOROMEUSZ

mecenas sztuki i reformator



Kościół San Fedele w Mediolanie

Maria Jaglarz
dyrektor Muzeum Niepołomickiego

Sztuka, począwszy od prehistorycznych przedstawień poprzez Antyk i kolejne okresy zawsze zawierała pierwiastki odnoszące się do sił nadprzyrodzonych. Sztuka nowożytna, której

początek jest datowany na wiek XV, zaś koniec na połowę wieku XIX, w znacznej swej części ma charakter sakralny i jej rozwój był w dużym stopniu uzależniony od mecenatu kościoła.

Budowle, malarskie i rzeźbiarskie dzieła, często tworzone były ku chwale Bożej i na zlecenie kapłanów Jego wiary. Stąd ich

Dziś Mediolan znany jest jako światowa stolica mody i sportu, ale w XVI wieku oczy całej katolickiej Europy skierowane były na Mediolan za sprawą Karola Boromeusza.

artystyczny wyraz pozostawał często na drugim planie i był pochodną nie tylko talentu twórcy, ale także gustu, upodobań, wycucia specyfiki sztuki i wykształcenia kościelnych hierarchów.

Po Soborze Trydenckim (1545-1563) szczególną rolę w rozwoju sztuki sakralnej odegrał mediolański biskup Karol Boro-

meusz, który z pełną konsekwencją wcielał w życie soborowe reformy, także w zakresie kształtowania zasad architektury i zdobienia świątyń. Jego rola polegała nie tylko na tworzeniu prawnych podstaw w postaci instrukcji wskazujących niemal precyzyjnie uwarunkowania budowy i wyposażenia kościołów, ale także na licznych osobistych fundacjach.

To z jego inicjatywy i pod jego patronatem powstały kościoły, kolegia, seminaRIA, klasztory i inne gmachy sakralne. Do ich realizacji starannie dobierał artystów. Współpraca z architektem Pellegrini Tibaldi zaowocowała nowym wystrojem katedry mediolańskiej, budową jezuickiego kościoła San Fedele, sanktuarium Santa Maria Addolorata w Rho, nieopodal Mediolanu czy przebudową pałacu arcybiskupiego w Mediolanie. Przyjęte tam założenia architektoniczne stały się wzorem naśladowanym w wielu europejskich krajach.

To Karol Boromeusz wprowadził prezbiterium o wnętrzu doskonale widocznym dla wiernych, tabernakulum na ołtarzu głównym czy skrzyniowy konfesjonał. W jego czasach powstało wiele pięknych kazalnicy, które dziś stanowią cenne dzieła sztuki.

Mediolański arcybiskup opracował także kwestionariusz wizytacji parafii, który obejmował szczegółowy opis kościoła i jego wnętrza oraz stan zachowania. Jako znawca sztuki, wprowadzając artystyczną terminologię, stworzył model opisu dzieł stosowany do dziś przy inwentaryzowaniu zabytków. To z kolei pozwoliło jego następcom tworzyć i realizować programy ochrony zabytków sakralnych.

Również w działaniach liturgicznych był prekursorem wielkich wydarzeń, które przyciągały tłumy wiernych. Były to swoiste

To Karol Boromeusz wprowadził prezbiterium o wnętrzu doskonale widocznym dla wiernych, tabernakulum na ołtarzu głównym czy skrzyniowy konfesjonał. W jego czasach powstało wiele pięknych kazalnicy, które dziś stanowią cenne dzieła sztuki.

działania parateatralne, jak chociażby procesja w czasie epidemii dżumy, którą prowadził osobiście, bosy, z powrozem na szyi, niosąc wielki krzyż, czy poświęcenie kolumn zwieńczonych krzyżami przy skrzyżowaniu głównych ulic w Mediolanie.

Uroczystości tak starannie organizowane i podniosłe, podziwiane w całej Europie nadawały się znakomicie, aby ukazać je na wielkich obrazach. Wkrótce po beatyfikacji w 1602 r. wielu artystów otrzymało zlecenia stworzenia takich dzieł, m. innymi dla katedry mediolańskiej.

Tak więc Karol Boromeusz był patronem artystów nawet po śmierci. To za sprawą jego świętości powstały liczne portrety, malowidła, sceny z życia, dzieła, których nie brakuje także w polskich kościołach, a w niepołomiczym możemy stykać się z nimi na co dzień w kaplicy jego imienia.

Dziś Mediolan znany jest jako światowa stolica mody i sportu. Działają tu słynni projektanci: Giorgio Armani czy Muccia Prada, kluby piłkarskie FC Inter Milan i AC Milan, ale w XVI wieku oczy całej katolickiej Euro-

Jubileusz

Kościół niepołomiccki zainaugurował 4 listopada obchody Roku Jubileuszowego w 410-lecie kultu św. Karola Boromeusza w Niepołomicach.

py skierowane były na Mediolan za sprawą Karola Boromeusza. Tu bowiem powstawały wzorce architektonicznych rozwiązań oraz celebrowania religijnych uroczystości.

Karol Boromeusz część swojego świętego życia poświęcił sztuce, a że zarówno funkcja w hierarchii kościelnej, jak i rodowe zasoby pozwalały mu na to, stał się jej mecenasem w pełnym tego słowa znaczeniu ■

Zapowiedź

Wkrótce ukaże się książka pod redakcją Piotra Krasnego i Michała Kurzeja pt. „Św. Karol Boromeusz w kościele powszechnym, w Polsce, w Niepołomicach”.

Jako znawca sztuki, wprowadzając artystyczną terminologię, stworzył model opisu dzieł stosowany do dziś przy inwentaryzowaniu zabytków. To z kolei pozwoliło jego następcom tworzyć i realizować programy ochrony zabytków sakralnych.

Turysta wewnętrzny w klasztorze – XXVII

MUZYKOWANIE

w Staniątkach w roku 1766

Po opisaniu rozmównicy, inwentarz z roku 1766 przechodzi na piętro do pomieszczenia, które nazywa „rezydencją panny ksieni”.



s. Małgorzata Borkowska
mniszka żarnowiecka

Jest to najwyraźniej ta komnata, którą dzisiaj przy dniach otwartych pokazujemy zwykle gościom jako Zielony Gabinet. Ma „okien cztery, z tych dwa podwójne, w ołów wszystkie oprawne, kaflowe wielkie”; znaczy to, że szyby są już kwadratowe, nie okrągłe, chociaż nadal jeszcze (jak tamte) połączone ołowiem, nie drewnianą ramą.

Są tam (oczywiście!) zielone firanki, zielono obity stół i od święta zielone sukno na tenże stół z herbem aktualnie rządzącej ksieni; jest piec kaflowy biały z floresami „nieco szafirowymi” (dzisiaj kafle już są inne, ale zachowało się palenisko, czyli „gruba”, dostępne ze schodów i osłonięte małymi drzwiczkami).

Z mebli wymieniono kredens w orzech malowany, prasę (komodę) czarno malowaną z szufladami, krzesel dziesięć skórą czerwoną obitych, lawaterz czyli umywalnię... tylko nie wiadomo, na czym panna ksieni spała, bo nie ma żadnej wzmianki o łożku.

Nie ma też nic o zawartości komody – tam się po prostu trzymało odzież – a za to wymienione jest mnóstwo serwet, naczyń szklanych i metalowych oraz farfurek (naczyń porcelanowych), przechowywanych w kredensie. Wiadomo, że w uroczyste święta panna ksieni podejmowała zgromadzenie poczęstunkiem w swojej rezydencji.

Drzwi „w orzech malowane” prowadzą z tej izby do pomieszczenia nazwanego „sklepiem” – chociaż sklepienie są wszystkie izby na tym piętrze – i mieszczącego szafy i skrzynie, a w szufladach papiery: tu więc mieściło się i narastało archiwum klasztorne. Dalej jest korytarzyk i z niego wejście do kilku małych celek, określonych jako: apteczka (była już o niej mowa), sklepik (tu była szafarnia na korzenie), izdebka panny ksieni. Z tej izdebki było z kolei przejście do „komnaty”, ale co może najciekawsze, z niej także było przejście na chór organowy.

Drzwi były znowu podwójne: pierwsze płócienne woskowane, drugie drewniane. Na chórze było przepierzenie oddzielające wejście od organów, a przed nim „formeczka”, to jest ławeczka z pulpitem, też dla panny ksieni przeznaczona, jako prywatne miejsce modlitwy, i nawet z dwoma obrazami na filarze – ale obok w przepierzeniu były drzwi i najwyraźniej widać, że muzycy wciąż jesz-

Kalikant przez cały czas grania rozciągał i dusił miechy, żeby piszczałki organów napełniać powietrzem. Nie lada praca, próbowałam w młodości: ilekroć podczas nabożeństwa elektrownia wyłączyła prąd, posyłano najmłodsze i najsilniejsze siostry do kalikowania; więc wiem.

cze wchodził na chór organowy tędy właśnie. Schodami prowadzącymi z parteru do mieszkania ksieni: i te schody znają bywalcy naszych dni otwartych.

Muzycy w liczbie mnogiej, bo był już wtedy nie tylko organista. W dodatku organista musiał przyprowadzić ze sobą jednego przynajmniej kalikanta, który przez cały czas grania rozciągał i dusił miechy, żeby piszczałki organów napełniać powietrzem. Nie lada praca, próbowałam w młodości: ilekroć podczas nabożeństwa elektrownia wyłączyła prąd, posyłano najmłodsze i najsilniejsze siostry do kalikowania; więc wiem.

wielogłosowej, i aktualna ksieni, Marianna Jordanówna, najwyraźniej nie stanowiła wyjątku. Zauważmy także i to, że na osiem instrumentów jest aż sześć dętych, jeden perkusyjny i tylko jeden strunowy. Wprawdzie waltornie mają miły, delikatny dźwięk, ale trąb było najwięcej.

Mury musiały drzeć z siłą (na skali Richtera) proporcjonalną do stopnia uroczystości. I tylko dziwić się można, jakim cudem panna ksieni w swojej „foremce” za przepierzeniem nie ogłuchła. Ale może w takich wypadkach schodziła do swojej dolnej kapliczki.

Istniała wtedy cała gradacja, wedle rangi

Na osiem instrumentów było aż sześć dętych, jeden perkusyjny i tylko jeden strunowy. Mury musiały drzeć z siłą (na skali Richtera) proporcjonalną do stopnia uroczystości. I tylko dziwić się można, jakim cudem panna ksieni w swojej „foremce” za przepierzeniem nie ogłuchła.

A miechów było tutaj aż sześć, to też zapewne i kalikantów (panny siostry w osiemnastym wieku piisały przymiotnikowo: „kalikantych”) bywało więcej niż jeden. Znajdowały się te miechy za organami w osobnej „kalikowni”, zamykanej drzwiami, zapewne po to, żeby sapanie miechów nie przebijało przez muzykę.

Oprócz organów przechowywano na chórze sporo innych instrumentów muzycznych, służących kapeli: są tu więc wyliczone kotły miedziane z pasami rzemiennymi, waltornie dwie, trąb cztery i wiola jedna. Zauważmy, że ledwo trzynaście lat minęło od śmierci ksieni Katarzyny Małachowskiej, która pierwsza ufundowała przy tutejszym klasztorze kapelę z dochodem wystarczającym na opłacenie czterech grajków – a już ich liczba się podwoiła.

Ludzie baroku lubowali się w muzyce

święta, co się w pacierzach chórowych recytuje tylko, a co się śpiewa, i czy jednym tylko głosem, czy na wiele, czy na zmianę jednym i wieloma („fraktem”). I kiedy i jak do tego ma przygrywać organista, a kiedy także kapela.

Wypisywano takie wskazówki na każdy dzień roku, i jeśli dzisiaj ktoś myśli (na przykład kandydatki), że nasze pacierze są skomplikowane, to jego szczęście, że tamtych zwyczajów nie skosztował. A zapał do muzykowania był wtedy ogromny.

Z wielu ówczesnych klasztorów zachowały się wiadomości o kapeli złożonej z samych sióstr i o kupowanych na ich użytek instrumentach. Zwykle też we wspomnieniu pośmiertnym pisano, na czym która grała. Ze Staniątek brak jak dotąd takich wiadomości, kapela tutejsza była złożona ze świeckich, ale to nie ograniczało jej zapału; toteż nut na

Istniała cała gradacja, co się w pacierzach chórowych recytuje tylko, a co się śpiewa, i czy jednym tylko głosem, czy na wiele, czy na zmianę jednym i wieloma („fraktem”). Wypisywano takie wskazówki na każdy dzień roku, i jeśli dzisiaj ktoś myśli (na przykład kandydatki), że nasze pacierze są skomplikowane, to jego szczęście, że tamtych zwyczajów nie skosztował.

różne mniejsze i większe orkiestry kameralne nazbierała się cała skrzynia, chociaż większość tych, które się zachowały, pochodzi dopiero z dziewiętnastego wieku.

Niedawno miła pani, pisząca dzieje używania w Polsce oboju, znalazła wśród tych nut całe mnóstwo takich, w których obój jest obecny. Teraz trwa akcja digitalizacji wszystkich naszych rękopisów muzycznych i duża część ich jest już dostępna w wersji elektronicznej.

A my? Po drodze z wieku osiemnastego do naszego nastąpił i taki czas, gdzieś na prze-

A my? Po drodze z wieku osiemnastego do naszego nastąpił i taki czas, w którym monastyczna dusza postanowiła wrócić do pierwotnej czystości śpiewu chórowego: odnowa gregoriańska. I w tym trwamy, używając polifonii tylko w bardzo małym zakresie, na okrasę liturgii mszalnej.

łomie dziewiętnastego i dwudziestego stulecia, w którym monastyczna dusza postanowiła wrócić do pierwotnej czystości śpiewu chórowego: odnowa gregoriańska.

W tym duchu nas wychowano, na nutach

opracowywanych przez benedyktynów z Solesmes we Francji, wielkich znawców śpiewu gregoriańskiego. I w tym trwamy, używając polifonii tylko w bardzo małym zakresie, na okrasę liturgii mszalnej ■

PAMIĘTAJMY

70 lat temu



Przegrana kampanii wrześniowej 39 rozpoczęła trudny czas okupacji niemieckiej naszych terenów.



Maria Kleszcz

nauczyciel j. polskiego i historii w SP w Staniątkach

Weszły one w skład Generalnego Gubernatorstwa zarządzanego przez Hansa Franka, którego nakazy i zakazy wobec mieszkańców ziem polskich kończyły się zagrożeniami w postaci obozu koncentracyjnego czy śmierci.

Zakazano słuchania radia i posiadania

aparatów radiowych. Ograniczano działalność handlową i produkcję potrzebnych towarów. Brak żywności, opału, system kontyngentów, których wymiar podnoszono z każdym rokiem, wywózki na przymusowe roboty do Rzeszy, obowiązek pracy w służbach budowlanych, najsurowsze kary za nieprzestrzeganie lub uchylanie się od zarządzeń

okupanta rozdziły bunt i były przyczyną organizowania oporu.

Potajemną działalność wojskową inspirowali wysłannicy powstałych wcześniej w Krakowie organizacji, którzy pomagali w tworzeniu terenowych struktur wojskowych podziemnego państwa.

Organizatorami konspiracyjnej placówki Niepołomicze była grupa oficerów i podoficerów, głównie z II dywizjonu pociągów pancernych, który stacjonował tu przed 1 września 1939. Większość form organizacyjnych (w tym Narodowa Organizacja Wojskowa), związanych z różnorodnymi ugrupowaniami politycznymi, została scalona w ogólnonarodową Armię Krajową.

Główne formy jej działania na naszym terenie to: szkolenie wojskowe, zdobywanie i gromadzenie broni, wywiad, kontrwywiad, przeciwdziałanie okupacyjnej propagandzie poprzez wydawanie i kolportowanie konspiracyjnej prasy i ulotek, prowadzenie tajnej radiostacji, akcje dywersyjne i sabotażowe.

Rozwój wydarzeń na frontach II wojny światowej (szczególnie klęski Niemiec od roku 1943) stał się przyczyną zaostrzenia sankcji karnych wobec ludności okupowanej.

Po majowych masowych aresztowaniach w Szarowie przyszła kolej na członków Narodowej Organizacji Wojskowej, placówki „20” (w Armii Krajowej „Węgorz”). Nocą z 22/23 listopada 1943r. Niemcy otoczyli Staniątki, Szarów, Podłęże, dokonując aresztowania około trzydziestu mężczyzn należących do konspiracji.

Posiadali dokładną listę nazwisk i adresów, prawdopodobnie na skutek donosów konfidentów lub konfidentki. Wiedzieli, że Jerzy Kozanecki przechowuje broń w stajni pod żłobem w majątku klasztornym zabranym przez Niemców, że Czesław Cebula jest organistą, a na chórze w kościele spotykają się członkowie organizacji. Nie mieli trudności z wyszukaniem osób, które chcieli aresztować.

Żandarmi niemieccy weszli na chór kościelny w czasie mszy, zamilkły organy, a organista Czesław Cebula (39 lat), wyprowadzony został przez kościół do samochodu.

Inni zostali zabrani z domów. Byli to: Józef Adamowski (21 lat), Bolesław Chytrós (19 lat), Antoni Ciastoń (23 lata), Józef Fiołek (29 lat), Stanisław Kapała (33 lata), Tadeusz Kawalerski (23 lata), Jerzy Kozanecki (23 lata), Władysław Łapaj (23 lata), Władysław Rożkiewicz (20 lat), Stanisław Waś (24 lata). W Podłężu aresztowano następujące osoby: Józef Bednarczyk, Józef Ciastoń, Karol Kaputa, Bronisław Krupa, Stanisław Książek, Karol Łapaj, Antoni Pilch, Antoni Rokita, Józef Rożkiewicz, Stanisław Rys,

Żandarmi niemieccy weszli na chór kościelny w czasie mszy, zamilkły organy, a organista Czesław Cebula (39 lat), wyprowadzony został przez kościół do samochodu.

Aresztowań dokonano także w Niepołomicach, Targowisku, Dąbrowie, Damienicach, Gruszkach, Szczytnikach i w Gdowie.

Wojciech Smolarczyk, Józef Szelaż, Stanisław Szelaż, Jan Wojtas, Franciszek Wołowicz, Jan Wojas, Jan Rożkiewicz.

Aresztowań dokonano także w Niepołomicach, Targowisku, Dąbrowie, Damienicach, Gruszkach, Szczytnikach i w Gdowie.

Wszystkich aresztowanych więziono w Krakowie, a następnie ich nazwiska można było odczytać na hitlerowskich afiszach śmierci – obwieszczeniach informujących o wyrokach. Pierwsze nazwiska skazanych pojawiły się już na obwieszczeniu z 25 listopada 1943.

29 stycznia, nocą, przeprowadzono zamach. Pociągiem jechał Hans Frank ze swoją żoną. Salonka, którą podróżował, nie ucierpiała podczas akcji. Ponieważ Niemcom nie udało się ustalić sprawców akcji, dokonali odwetu na więźniach – zakładnikach, którzy przebywali w więzieniu przy ul. Montelupich w Krakowie. Między nimi byli aresztowani w dniu 23 listopada 1943.

50 zakładników przywieziono z Krakowa 2 lutego 1944 roku na miejsce w widłach drogi i toru kolejowego, w przysiółku Trawniki, na terenie Staniątek. Tu Niemcy rozstrze-

Wkrótce na miejscu hitlerowskiej zbrodni nauczyciel z Zakrzowa, Edward Widło, postawił krzyż. Po wojnie wzniesiono tu, ufundowany przez mieszkańców Staniątek, Podłęża i Niepołomic, pomnik – kapliczkę z krzyżem, obok którego widnieje postać Matki Boskiej Bolesnej i wyobrażenie Orła Białego.

Na dzień 30 stycznia 1944 przypadała 11. rocznica objęcia władzy przez Hitlera. Tę rocznicę generalny gubernator Hans Frank postanowił połączyć z czwartą rocznicą utworzenia Generalnego Gubernatorstwa. Pompatyczna uroczystość podwójnego jubileuszu miała odbyć się we Lwowie.

Na swój sposób rocznicę tę uczciła grupa dywersyjna Armii Krajowej. Zaplanowano wysadzenie pociągu, w puszczy, między Staniątkami a Szarowem. Różne publikacje w nieco odmienny sposób przedstawiają przebieg i okoliczności zamachu, przygotowanego przez cichociemnego skoczka, porucznika „Powolnego” – Ryszarda Nuszkiewicza. Dowódcą akcji był Stanisław Więckowski „Wąsacz”, a „Powolny” jego zastępcą.

lali ich, a zwłoki zamordowanych wywieźli w nieznanym kierunku. Tej egzekucji gestapo nie ogłosiło żadnym obwieszczeniem.

Wśród ofiar egzekucji z 2 lutego prawdopodobnie znajdowali się wyżej wymienieni aresztowani w Staniątkach i Podłężu, ponadto ci, którzy pochodzili z Niepołomic, Szarowa, Dąbrowy, Gruszek, Damienic, Szczytnik i Gdowa: Władysław Samek, Józef Gałat, Julian Habas, Kazimierz Kępa, Tadeusz Wajda, Kazimierz Wajda, Julian Jędras, Mieczysław Włodek, Stefan Kołos, Franciszek Derengowski, Bronisław Kaczmarczyk, Wojciech Kowal, Władysława Rybka, Michał Duszyński, Florian Daniel, Eugeniusz Szostak, Kazimierz Pietrzyk, Władysława Kościółek, Edward Węglarz, Bolesław Uchacz, Franciszek Godyń,

Literatura

- Stanisław Dąbrowa – Kostka, *Hitlerowskie afisze śmierci*, Kraków 1982
- Kazimierz Guzikowski, *Armia Krajowa na terenie powiatu wielickiego*, Kraków 2000
- Ludwik Czajkowski, *Zagórze i okolice. Monografia historyczna*, Kraków – Zagórze 1990
- Anna Siwek, Antoni Siwek, *Kronika Niepołomic*, Niepołomicze 2005
- Ryszard Nuszkiewicz, *Uparci*, Warszawa 1983
- Julian Zinkow, *Wokół Niepołomic i Puszczy Niepołomickiej. Przewodnik monograficzny*, Niepołomicze 1997

Jakub Krystian.

Wkrótce na miejscu hitlerowskiej zbrodni nauczyciel z Zakrzowa, Edward Widło, postawił krzyż. Po wojnie wznie-

siono tu, ufundowany przez mieszkańców Staniątek, Podłęża i Niepołomic, pomnik – kapliczkę z krzyżem, obok którego widnieje postać Matki Boskiej Bolesnej i wy-

obrażenie Orła Białego.

Pomnik na miejscu akcji partyzanckiej wysadzenia pociągu odsłonięto w puszczy 15 lutego 1992 roku ■

SOKOLNICTWO

w Niepołomicach

W roku 1902 w Niepołomicach powstała grupa członków – założycieli Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.



Marian Zaręba
sekretarz zarządu PTG „Sokół” Niepołomiche

23 marca 1902 roku zarejestrowano statut „Sokoła” przez Cesarsko Królewskie Namiestnictwo we Lwowie zawierający nazwiska członków – założycieli.

Zadaniem Towarzystwa zgodnie z §2 statutu było wszechstronne wychowanie fizyczne dla potrzeb społeczeństwa polskiego, a więc pielęgnowanie ćwiczeń gimnastycznych sportowych i wojskowych w sali gimnastycznej, na boiskach i w terenie. Wyrabiano tym sposobem w członkach Towarzystwa dzielność, karność i uczono pracy zespołowej.

W skład towarzystwa wchodziłi członkowie honorowi, założyciele i członkowie zwyczajni. Członkowie honorowi nie ponosili żadnych ciężarów, by dać wyraz czci i uznania za ich pracę obywatelską. Członkowie założyciele składali na rzecz Towarzystwa jednorazowo wpisowe 200 koron. Członkowie zwyczajni płacili wpisowe w kwocie 2 korony, oraz składkę miesięczną z góry w kwocie ustalonej corocznie przez Wydział (Zarząd).

Fundusze Towarzystwa stanowiły wpisowe i składek członków; opłaty wynagrodzeń za naukę w szkole gimnastycznej lub używania przyrządów przez nie członków; zapisy lub datki dobrowolne; oraz dochody płynące z urządzanych na rzecz Towarzystwa zabaw koncertów, odczytów itp.

Pierwszym prezesem Sokoła był Mieczysław Reichenberg, pierwszym naczelnikiem Franciszek Ziemia, a Antoni Siwek był skarbnikiem.

W roku 1903 dokonano zakupu terenu pod Sokolnik za kwotę 280 koron, a z dniem 11 lipca 1905 roku zwrócono się o pomoc finansową do Zwierzchności Gminnej, która udzieliła „Sokołowi” bezzwrotnej pożyczki w kwocie 250 koron.

16 czerwca 1906 prezes Sokoła Wicherek informuje o opuszczeniu lokalu zajmowanego przez „Sokół” w Gminie. W tym samym roku, 15 lipca, odbyła się uroczystość poświęcenia i oddania do użytku nowo wybudowanego budynku „Sokoła” w Niepołomicach.

W roku 1912 Franciszek Ziemia po odbyciu kursu podoficerskiego (plutonowy) organizuje drużynę połową (33 osoby), a 4 sierpnia 1914 roku zostaje powołany do wojska austriackiego.

Drużynę prowadzi Aleksander Kasperowski. 16 sierpnia część drużyny połowej, złożonej z dwudziestu członków „Sokoła” odprowadził do Krakowa. Sokolnicy wstąpili do legionów polskich.

Franciszek Ziemia i Antoni Siwek byli aktywnymi członkami Towarzystwa od założenia do II wojny światowej.

Działalność Niepołomiczkiego Sokoła była o wiele szersza, oparta o zasady patriotyzmu.

„Sokół” bardzo szybko stał się dla Polaków ostoją polskości. Sokoła utożsamiano z orłem białym: stał się więc symbolem utraconej niepodległości, a jego zrywająca się do lotu sylwetka symbolizowała zerwanie kajdan niewoli.

Sokół gromadził młodzież na ćwiczeniach, ale ponadto we wszystkie rocznice świąt narodowych urządzane były przedstawienia, zebrania, okolicznościowe, śpiewano pieśni narodowe, wszystko w tym celu, ażeby pokazać, że Polska żyje i jest gotowa do czynu zbrojnego.

Ważnym elementem działalności „Sokoła” były amatorskie przedstawienia sztuki Michała Bałuckiego, Aleksandra Fredry i Lucjana Rydla. Reżyserem tych przedstawień i różnych układów ćwiczeń gimnastycznych był druh Franciszek Ziemia. Szczególnie udanym układem były „żniwiarki”.

Z inicjatywy członków założycieli „Sokoła” jak również zacnych Niepołomiczan, powstał Komitet pod przewodnictwem dr Andrzeja Madejskiego zgodnie uchwalono by w stworzyć w miejsce dwumetrowego

Sokół gromadził młodzież na ćwiczeniach, ale ponadto we wszystkie rocznice świąt narodowych urządzane były przedstawienia, zebrania, okolicznościowe, śpiewano pieśni narodowe, wszystko w tym celu, ażeby pokazać, że Polska żyje i jest gotowa do czynu zbrojnego.

kopczyka na Wężowej Górze usypanego dla uczczenia bohaterstwa dzieci wrzesińskich. Kopiec Grunwaldzki usypano rękami mieszkańców Niepołomic, z okazji pięćsetnej rocznicy bitwy pod Grunwaldem, którego sypanie rozpoczęto 3 marca 1910 roku, a zakończono w 1915 roku.

II wojna światowa przerwała działalność „Sokoła”, a po wojnie władze PRL nie zezwoliły stowarzyszeniu na podjęcie działalności. W 1945 pozostali przy życiu druhowie (15 osób) opracowali nowy statut „Sokoła” i w dniu 4 grudnia 1945 przesłali do władz powiatowych w Bochni wniosek rejestracji i pozwolenie na wznowienie działalności. Pozwolenia jednak nie otrzymano.

W nowych warunkach ustrojowych 29 stycznia 1992 roku zebrała się Grupa Inicjatywna. Uchwałą zebrania członków założycieli Polskiego Towarzystwa „Sokół” w Niepołomicach nr 1/92 z dnia 29 stycznia 1992 roku wybrano Tymczasowy Zarząd, który upoważniono do działań w celu zarejestrowania Polskiego Towarzystwa „Sokół”.

Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie Sygn. akt. Rej. St. 24/92 z dnia 27 kwietnia 1992 roku dokonano wpisu do rejestru stowarzyszeń Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Niepołomicach. 22 maja odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne. Wybrano Zarząd, którego prezesem został burmistrz Stanisław Kracik.

Święto „Sokoła” ustalono na 15 lipca, czyli na rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Już w lipcu 1992 roku odbyło się pod Kopcem uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej z okazji 90 rocznicy założenia „Sokoła” w Niepołomicach.

Dzięki staraniom na drodze prawnej odzyskano budynek, którego właścicielem przed wojną był „Sokół”. Dzięki pomocy Rady Miejskiej jednego roku odnowiono wnętrze budynku oraz elewację zewnętrzną i dach, dobudowano nową salę gimnastyczną. A w ostatnim kwartale 1997 roku założo-

Ważnym elementem działalności „Sokoła” były amatorskie przedstawienia sztuk Michała Bałuckiego, Aleksandra Fredry i Lucjana Rydla. Reżyserem tych przedstawień i różnych układów ćwiczeń gimnastycznych był druh Franciszek Ziemba.

no w budynku Sokoła centralne ogrzewanie i położono parkiet, co znacznie poprawiło warunki w lokalu. Koszty remontu poniosła Gmina Niepołomicze.

28 sierpnia 1993 roku w PTG „Sokół” odbyła się uroczystość poświęcenia i oddania do użytku odremontowanego i rozbudowanego budynku „Sokoła” w Niepołomicach.

Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie Sygn. akt. Ns. Rej. St. 339/93 w dniu 14 grudnia 1993 r. dokonano wpisu ośmioosobowego Zarządu w miejsce Tymczasowego w niżej wymienionym składzie:

Stanisław Kracik – prezes
Andrzej Klima – wiceprezes
Helena Setner – sekretarz
Wiesław Klusek – skarbnik
Włodzimierz Detmer – naczelnik
Andrzej Kluzik – zastępca naczelnika
Antoni Klag – członek zarządu
Ryszard Klima – członek zarządu

Burmistrz Stanisław Kracik pełnił funkcję prezesa do 27 października 2007 roku, a po nim – do 25 marca 2011 – funkcję prezesa PTG „Sokół” sprawował Roman Ptak. Od 25 marca 2011 roku funkcję prezesa powierzono długoletniemu wiceprezesowi, druhowi Antoniemu Klag.

W okresie działalności PTG – „Sokół” w latach 1996-1998 działały n/w sekcje: Sekcja gimnastyki artystycznej i aerobiku;

Kung – Fu; Sekcja Kulturalno-Historyczna; Sekcja żeglarska i sportów motorowych działająca poza Sokolnią, w celu organizowania rajdu motocykli i samochodów terenowych.

Prowadzono także zajęcia młodzieży pozaszkolnej na siłowni, (szkoła średnia). Organizowane były n/w imprezy rekreacyjno-sportowe: rajd rowerowy dla dzieci i młodzieży; rajd samochodów i motocykli; turniej piłkarski – seniorów „Sokoła”; pokazy gimnastyczne dziewcząt; współudział w biegu trzeciomajowym.

W czasie klęski powodzi część członków „Sokoła” szybko włączyła się do akcji pomocy powodziarzom. Zbierano dary, żywności, środki czystości, odzież, które przy pomocy transportu Jednostki Wojskowej zostały dostarczone w rejony objęte powodzią.

Obecnie PTG – „Sokół” prowadzi działalność w dwóch salach – sali sportowej i sali widowiskowej gdzie odbywają się zajęcia n/w sekcji: Sekcja tańca i gimnastyki artystycznej – w pon., wtorek, środa, czwartek; Kung-Fu – pon., środa; Muay-Thai – pon., wtorek, środa, piątek; Sport i rekreacja – pon., środa, piątek; Sekcja Brydza Sportowego – piątek; Sport i rekreacja, strzelanie i tenis stołowy w I i III sobotę.

Na działalność PTG – Sokół otrzymuje dofinansowanie z budżetu Miasta i Gminy Niepołomicze ■

W 1945 pozostali przy życiu druhowie (15 osób) opracowali nowy statut „Sokoła” i w dniu 4 grudnia 1945 przesłali do władz powiatowych w Bochni wniosek rejestrację i pozwolenie na wznowienie działalności. Pozwolenia jednak nie otrzymano.



**DARMOWY KURS
SAMOOBRONY
DLA KOBIEC**

www.mlodzielaniepolomic.pl/samoobrona

COACHING

pozwała skuteczniej żyć

Coaching od lat święci triumfy na świecie z jednego prostego powodu – swojej skuteczności.



Artur Negri
certyfikowany coach International Coach Federation

Coaching to przede wszystkim relacja partnerska, w której nie ma eksperta, autorytetu czy uzdrowiciela. Coaching to wspieranie w dążeniu do tego, czego pragniesz, w realizacji celów i zadań, bez mówienia co i jak masz zrobić i bez robienia tego za Ciebie.

Ta zarazem interaktywny proces, który pomaga pojedynczym osobom lub organizacjom w przyspieszeniu tempa rozwoju i polepszeniu efektów działania. Profesjonalni coachowie dążą do wydobycia rozwiązań i strategii z wnętrza klienta. Wierzą, że klient jest z natury kreatywny i pełen pomysłów. Zadanie coacha polega na wydobyciu tych umiejętności, zasobów i kreatywności, które klient już posiada. Proces coachingowy jest bowiem nastawiony na skuteczne osiągnięcie celów.

Coaching nie jest poradą psychologiczną ani procesem psychoterapeutycznym. Coachowie nie zajmują się przeszłością, a tylko teraźniejszością i przyszłością.

Proces coachingowy polega na serii kilku lub kilkunastu regularnych spotkań, pomiędzy którymi klient pracuje samodzielnie nad osiągnięciem postawionego sobie wcześniej

Kodeks Etyczny to bardzo restrykcyjna instrukcja nakazów, zakazów oraz możliwości, wszystko w trosce o bezpieczeństwo procesu i osób w niego zaangażowanych.

Coaching to przede wszystkim relacja partnerska, w której nie ma eksperta, autorytetu czy uzdrowiciela. Coaching to wspieranie w dążeniu do tego, czego pragniesz, w realizacji celów i zadań, bez mówienia co i jak masz zrobić i bez robienia tego za Ciebie.

celu, wykonując różne zadania i ćwiczenia.

Nie ma coachingu bez efektów. Jest to bowiem proces, w który wpisany jest efekt niemalże od pierwszej sesji. Wśród wymiernych efektów coachingu można wymienić, w zależności od postawionych celów, chociażby umiejętność podejmowania decyzji, rozwój kariery w zgodzie ze samym sobą, równowagę osobistą pomiędzy życiem osobistym i zawodowym, poprawę organizacji pracy czy też zwiększenie zadowolenia i zaangażowania w pracę.

Firmy ulepszają proces komunikacji i obsługi klienta; wzrosnie ich siła, produktywność, zyski i obroty; zredukują koszty. Zarazem poprawią relacje z pracownikami i zyskają ich zaangażowanie, motywację, samodzielnienie i zadowolenie. Będzie mniej konfliktów, a zespoły będą lepiej i skuteczniej funkcjonować.

Ci, którzy zainwestowali w coaching, nie żałują. Zwrot wynosi, wg różnych badań, rzędu 700-1000 proc. Pojawiają się poza tym trwałe efekty, jak chociażby inna kultura życia i pracy, która polega na tym, że czy w życiu prywatnym, czy w firmie, potrafimy sobie poradzić ze słynnymi polskimi piętami achillesowymi, czyli z komunikacją i pracą w zespołach. Innymi słowy, dzięki coachingowi, można więcej wycisnąć z życia.

Kim jest coach? To ktoś kto lubi ludzi i potrafi z nimi pracować. Umie zadbać o komfort swojego klienta i budować z nim zaufanie, potrafi aktywnie słuchać i stawiać pytania sięgające sedna. To także ktoś, kto wspiera klienta w budowaniu świadomości, projektowaniu działań, planowaniu i wytyczeniu celów.

Największą na świecie organizacją zrzeszającą profesjonalnych coachów jest International Coach Federation (ICF) z siedzibą w USA, której mam przyjemność być członkiem. Jest nas ponad 18 tysięcy coachów. Działamy w ponad stu krajach świata.

Wyróżniają nas dwa aspekty. Pierwszy to Kodeks Etyczny, bardzo restrykcyjna instrukcja nakazów, zakazów oraz możliwości, wszystko w trosce o bezpieczeństwo procesu i osób w niego zaangażowanych.

Aspekt drugi to edukacja coachów. Coachowie uczą się właściwie stale, zdobywając

Kiedy warto?

Kiedy warto skorzystać z coachingu?

- Kiedy zależy nam na osiągnięciu jakiegoś celu, istnieje wyzwanie, sposobność osiągnięcia czegoś ważnego.
- Gdy nasza wiedza, umiejętność, zaufanie do siebie jest niewystarczające do osiągnięcia celu.
- Jeśli przejawiamy podejście lub zachowania, nie sprzyjające realizacji celów.
- Kiedy nie zdajemy sobie sprawy ze swoich silnych stron i z tego, jak je rozwijać.
- Jeśli brakuje jasnej oceny sytuacji podczas, gdy trzeba podjąć decyzje.
- W sytuacji, gdy potrzebny jest duży wysiłek w ograniczonym czasie.
- Kiedy odczuwamy brak równowagi pomiędzy pracą zawodową a życiem osobistym.
- Gdy istnieje potrzeba lepszego zorganizowania i samodzielnego kierowania własnym życiem.

wiedzę na profesjonalnych, certyfikowanych szkoleniach. Zdajemy egzaminy kompetencyjne. Znamy różne metody i narzędzia. Co trzy lata odnawiamy akredytacje, potwierdzając swoje umiejętności kolejnymi szkoleniami. Bycie coachem to bowiem ciągła nauka w doskonaleniu swojego warsztatu i samego siebie. Im bardziej świadomy siebie i wykształcony coach, tym lepszy w swojej pracy.

Metody i narzędzia stosowane w co-

achingu pozwalają więcej widzieć i słyszeć, skuteczniej się porozumiewać i skuteczniej realizować zadania. Korzystając z coachin-

gu, miliony osób na całym świecie zmieniło swoje życie, osiągając cele i sprawiając, że ich życie stało się szczęśliwsze. A Ty? ■



Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

COACHING

OD LAT ŚWIĘCI TRIUMFY NA ŚWIECIE Z JEDNEGO PROSTEGO POWODU - SWOJEJ SKUTECZNOŚCI. METODY I NARZĘDZIA STOSOWANE W COACHINGU POZWALAJĄ SKUTECZNIEJ SIĘ POROZUMIEWAĆ I SKUTECZNIEJ REALIZOWAĆ ZADANIA.

SUKCES FIRMY | 20-21 marca
Jak sprawić by pracownicy w firmie byli bardziej samodzielni? Dwudniowe szkolenie z umiejętności coachingowych i mentoringowych dla menedżerów

TWÓJ SUKCES | 22 marca
Jak dzięki coachingowi realizować siebie i swoje zadania? Warsztat dla tych, którzy chcą więcej wykonać z życia



COACHING!

więcej szczegółów

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
Niepołomice, ul. Zamkowa 4

kontakt@mcdis.pl
tel. 12 357 34 65

WWW.MCDIS.PL

Facebook www.facebook.com/emcredits

TRENER | Amur Negri, certyfikowany mentor i certyfikowany coach International Coach Federation, największej na świecie i najbardziej prestiżowej organizacji zrzeszającej profesjonalnych coachów w ponad 100 krajach.

SŁUŻEBNOŚCI

gruntowe i osobiste



dr Krzysztof Sondel
adiunkt, Zakład Prawa, Wydział Turystyki
i Rekreacji Akademii Wychowania Fizycznego
w Krakowie

W poprzednim artykule została omówiona służebność drogi koniecznej. Jest to jedna z form służebności gruntowej polegająca na wytyczeniu drogi w przypadku, gdy nieruchomości nie ma od-

powiedniego dostępu do drogi publicznej. Natomiast służebności, czyli obciążenia nieruchomości mogą dotyczyć również innych kwestii.

Służebność gruntowa polega na obciążeniu nieruchomości (tzw. obciążonej) na rzecz właściciela innej nieruchomości (tzw. władniającej) prawem polegającym na możliwości korzystania przez niego w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej np. prawem przejazdu, przechodu, czerpania wody, składowania płodów rolnych w budynku gospodarczym lub jego części, pobierania piasku itp. Albo też na ograniczeniu właściciela nieruchomości obciążonej w dokonywaniu określonych działań na swojej nieruchomości np. wykopania rowu na trasie wytyczonego przejazdu lub jego zagrodzenia, likwidacji furtki w ogrodzeniu, ograniczeniu w możliwości wznoszenia budynków, usuwania drzew itp.

O ile w przypadku służebności gruntowej jest nim każdorazowy właściciel nieruchomości władniającej, o tyle służebność osobista przysługuje tylko i wyłącznie oznaczonej osobie fizycznej.

Prawo to przysługuje każdemu właścicielowi nieruchomości władniającej, co oznacza że w przypadku przeniesienia własności takiej nieruchomości nowy właściciel wstępuje w prawa poprzedniego.

Powstaje ona na mocy zawartej umowy pomiędzy właścicielami sąsiadujących gruntów, aktu administracyjnego lub orzeczenia sądowego np. w sprawach o dział spadku, kiedy podziałowi pomiędzy spadkobierców ulega dana nieruchomość, a tylko na jednej części znajduje się np. studnia lub droga dojazdowa do pól.

Jej głównym celem jest zwiększenie użyteczności nieruchomości władniającej (lub jej części) lecz powinna być wykonywana w sposób jak najmniej utrudniający korzystanie z nieruchomości obciążonej. O ile umowa nie stanowi inaczej, właściciel nieruchomości władniającej jest zobowiązany do właściwego utrzymywania urządzeń po-

trzebnych do wykonywania służebności (np. konserwacji bramy lub furtki w ogrodzeniu, utwardzenia drogi).

Zmiana stosunków albo wystąpienie ważnej potrzeby gospodarczej umożliwia właścicielowi nieruchomości obciążonej żądanie za wynagrodzeniem zmiany treści lub sposobu wykonywania służebności, chyba że przyniosłoby to znaczny uszczerbek dla nieruchomości władniającej.

Ponadto ma on prawo żądania całkowitego jej zniesienia w sytuacji, gdy służebność stała się dla niego szczególnie uciążliwa, a nie jest konieczna do prawidłowego korzystania z nieruchomości władniającej. Prawo to przysługuje mu również w przypadku, gdy służebność utraciła dla nieruchomości władniającej wszelkie znaczenie. Wtedy może domagać się jej zniesienia bez wynagrodzenia.

Z kolei służebności osobiste polegają na odmiennym określeniu uprawnionego podmiotu służebności. O ile w przypadku służebności gruntowej jest nim każdorazowy właściciel nieruchomości władniającej, o tyle służebność osobista przysługuje tylko i wyłącznie oznaczonej osobie fizycznej. Jej uprawnienia odpowiadają swoją treścią służebności gruntowej.

Nie ma tu więc znaczenia zwiększenie użyteczności nieruchomości władniającej lecz indywidualne potrzeby osoby uprawnionej. Jest to prawo niezbywalne i wygasa przez niewykonywanie go przez 10 lat, a najpóźniej ze śmiercią uprawnionego. Najczęściej jego treść polega na służebności mieszkania (z prawem przyjęcia małżonka i małoletnich dzieci), przechodu lub przejazdu.

W przypadku, gdy osoba uprawniona z tytułu służebności osobistej dopuszcza się rażących uchybień przy wykonywaniu swego prawa, właściciel nieruchomości obciążonej może żądać zamiany służebności na rentę. Może on ponadto żądać zniesienia tej służebności za wynagrodzeniem, jeżeli stała się dla

Właściciel nieruchomości ma prawo żądania całkowitego zniesienia służebności w sytuacji, gdy służebność stała się dla niego szczególnie uciążliwa, a nie jest konieczna do prawidłowego korzystania z nieruchomości władniającej.

niego szczególnie uciążliwa lub bez wynagrodzenia, gdy utraciła ona dla osoby uprawnionej wszelkie znaczenie.

Na uwagę zasługuje postanowienie kodeksu cywilnego dotyczące nabycia służebności gruntowej przez tzw. zasiedzenie (nie jest możliwe nabycie w drodze zasiedzenia służebności osobistej). Może to mieć miejsce wyłącznie w przypadku korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez dany okres czasu np. słupa trakcji elektrycznej.

Zgodnie z ustawą nabycie własności następuje po 20 latach w przypadku działania w dobrej wierze, natomiast w złej okres ten wynosi 30 lat. Trzeba tu szczególnie podkreślić, iż na ten przepis bardzo często powołują się zakłady energetyczne w sytuacjach spornych z właścicielami nieruchomości, na których znajdują się takie urządzenia.

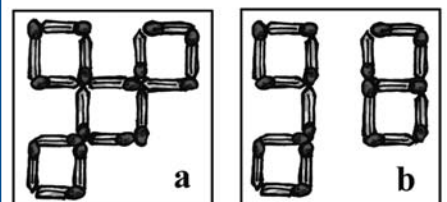
Tematowi tzw. służebności słupa energetycznego, nabyciu tego prawa przez zasiedzenie oraz uzyskania odszkodowania za bezumowne korzystanie z cudzego gruntu zostanie poświęcony kolejny artykuł ■

Podstawa prawna

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r.
Kodeks cywilny

Rozwiązanie zadania z III okładki

Rebus: materac „3maj 100lek”



7	12	1	14
2	13	8	11
16	3	10	5
9	6	15	4

Na uwagę zasługuje postanowienie kodeksu cywilnego dotyczące nabycia służebności gruntowej przez tzw. zasiedzenie.

Może to mieć miejsce wyłącznie w przypadku korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez dany okres czasu np. słupa trakcji elektrycznej.

Mieszkanie

DLA MŁODYCH

Prezydent podpisał ustawę o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez ludzi młodych.



Agnieszka Wojtas,
pośrednik w obrocie nieruchomościami,
licencja nr 5928, Best Invest

Tym samym program Mieszkanie dla Młodych, o którym ostatnio tak głośno, stał się faktem. Ustawa weszła w życie z dniem 23 listopada 2013 roku, a na jej mocy od stycznia 2014 roku młodzi kupując swoje pierwsze mieszkanie będą mogli uzyskać pomoc państwa. Przyjrzyjmy się zatem na jaką pomoc można liczyć i jakie warunki trzeba spełnić, żeby skorzystać z programu.

Cały program polega na dofinansowaniu wkładu własnego osób, które mają zamiar kupić swoje pierwsze mieszkanie. Wysokość dofinansowania zależy od stanu cywilnego i wielkości rodziny. Na 10% dofinansowania mogą liczyć osoby samotne i małżeństwa bez dzieci. 15% otrzymają małżeństwa z co najmniej jednym dzieckiem. Natomiast jeśli w rodzinie jest 3 dzieci i więcej, lub w ciągu 5 lat od zakupu mieszkania urodzi się lub zostanie adoptowane trzecie lub kolejne dziecko, to można liczyć na dodatkowe 5% dofinansowania. Należy jednak pamiętać, że ustawodawca stawia pewne wymagania dotyczące nabywanej nieruchomości.

Najważniejsze o czym należy pamiętać to to, że dofinansowany może być jedynie zakup mieszkania na rynku pierwotnym lub budowa domu. Nie ma możliwości uzyskania dofinansowania w przypadku zakupu mieszkania na rynku wtórnym.

Poza tym wprowadzone zostały także ograniczenia co do wielkości nabywanej lub budowanej nieruchomości. Mieszkanie nie może być większe niż 75 m², a dom 100 m². Jedynym odstępstwem od tej reguły jest

zwiększenie tych limitów dla rodzin z co najmniej 3 dzieci. Wówczas wynoszą one odpowiednio 85m² i 110m². Dla osób budujących domy dodatkową formą dofinansowania jest możliwość starania się o częściowy zwrot VAT, na nowych zasadach.

W ustawie stawiane są także wymagania dotyczące ceny nabywanego mieszkania. Otóż cena ta nie może przekraczać wskaźników określonych dla danej lokalizacji. W przypadku Krakowa to 4.894,5 zł/m², Niepołomice – 4.568 zł/m². Należy także pamiętać, że dofinansowane może zostać maksymalnie 50m² mieszkania.

wybudowane z wielkiej płyty są zdecydowanie tańsze niż nowe mieszkania budowane w podobnej lokalizacji. Ogranicza się więc możliwość wyboru, co, jak niektórzy sugerują, jest wynikiem skutecznego lobbingu firm developerskich.

Poza tym, wiele osób ma wątpliwości dotyczące ustanowienia wskaźników ograniczających ceny mieszkań mieszczących się w programie. Jest to przede wszystkim dotkliwie dla mieszkańców dużych miast, takich jak Kraków, Gdańsk czy Poznań, gdzie odsetek mieszkań mieszczących się w limitach jest bardzo niewielki.

**Na 10% dofinansowania mogą liczyć osoby samotne i małżeństwa bez dzieci.
15% otrzymają małżeństwa z co najmniej jednym dzieckiem.
Natomiast jeśli w rodzinie jest 3 dzieci i więcej, lub w ciągu 5 lat od zakupu
mieszkania urodzi się lub zostanie adoptowane trzecie lub kolejne dziecko,
można liczyć na dodatkowe 5% dofinansowania.**

Pozostałe warunki, które należy spełnić to:

- wiek poniżej 35 lat (w przypadku małżonków liczy się wiek młodszego),
- brak innego mieszkania na własność,
- zakup mieszkania na kredyt – trzeba zaciągnąć kredyt na co najmniej 50% wartości mieszkania i na co najmniej 15 lat.

Krytykanci programu mówią, że podstawowym błędem i ograniczeniem jest zawężenie możliwości zakupu mieszkania na rynku pierwotnym. W wielu miastach niewiele się buduje, a poza tym często mieszkania z rynku wtórnego, a więc starsze, często

Biorąc pod uwagę powyższe uwagi, które słuchać z różnych stron, od przedstawicieli różnych środowisk trudno powiedzieć, że program Mieszkanie dla Młodych jest idealny. Z pewnością jednak znajdzie się sporo rodzin, które z niego skorzystają i dzięki niemu łatwiej zdobędą upragnione mieszkanie.

Cieszymy się zatem, że pojawiła się szansa choćby dla części z nich, a wyciąganie wniosków na temat skuteczności programu zostawmy na przyszłość, gdy program będzie po pierwszym etapie realizacji ■

**Dofinansowany może być jedynie zakup mieszkania na rynku pierwotnym
lub budowa domu. Nie ma możliwości uzyskania dofinansowania
w przypadku zakupu mieszkania na rynku wtórnym.**

SCENA
niepołomice

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

 Muzeum
Fonografii
Sala
WIDOWISKOWA

 Pawlica
Dźwięku
Sala
WARSZTATOWE

RINO

TEATR KOMEDIA KRAKÓW

SCENA NIEPOŁOMICE
MAŁOPOLSKIE CENTRUM DŹWIĘKU I SŁOWA

REPERTUAR 2014

15 lutego | godz. 18.00

„Z życia mrówek”

 autor | Olaf Olszewski, reżyseria | Piotr Dąbrowski,
występują | EWA SZYKULSKA, PIOTR DĄBROWSKI

23 lutego | godz. 18.00 | godz. 20.30

„3 razy łóżko”

 autor | Jan Jakub Należyty, reżyseria | Piotr Dąbrowski,
występują | ADRIANNA BIEDRZYŃSKA, EMILIA
KOMARNICKA, MATEUSZ DAMIĘCKI, JAN JAKUB
NALEŻYTY

15 marca | godz. 18.00

„Mój dzikus” | One women show

 autorzy | Emilian Kamiński, Jan Jakub Należyty, reżyseria
| Emilian Kamiński, występuje | JUSTYNA SIENCZYŁO
Teatr Kamienica Warszawa

26 kwietnia | godz. 18.00

„Viagra i chryzantemy” | oficjalna prapremiera

 autor | Jan Jakub Należyty, występują | ADRIANNA
BIEDRZYŃSKA, JAN JAKUB NALEŻYTY

17 maja | godz. 18.00

„Zachcianki albo Baby Blues” | oficjalna premiera

 autor | Jan Jakub Należyty, muzyka | Roman Czubyty,
reżyseria | Dariusz Gnatowski, występują | AGATA
MYŚLIWIEC, KAMILA KLIMCZAK, EWA ROMANIAK, IWONA
SITKOWSKA

 Po każdym spektaklu rozmowa
z aktorami i twórcami.

Zapraszamy!

informacja | biuro MCDiS

tel. 12 357 34 65, 692 380 139

kontakt@mcdiis.pl

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

[WWW.MCDIIS.PL](http://www.mcdiis.pl)
www.facebook.com/emcediis

[WWW.TEATR-KOMEDIA.PL](http://www.teatr-komedia.pl)
www.facebook.com/3razylozko



Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

sezon
2013 | 2014
2 SEMESTR

czekamy na Wasze zgłoszenia !

**GIMNASTYKA
DLA
SENIORÓW**

czwartek

GODZ | 9:45 - 10:45

pełna oferta
zajęć
warsztatowych
WWW.MCDIS.PL

MŁODZIEŻ, DOROŚLI
zajęcia poranne
**PILATES
+ JOGA**

wtorek, czwartek

GODZ | 8:30 - 9:30

MŁODZIEŻ, DOROŚLI
TAI CHI

wtorek, piątek

GODZ | 18:00 - 19:00

ZAPISY TRWAJĄ

informacje, szczegóły, zapisy:
kontakt@mcdis.pl
tel. 12 357 34 65

WWW.MCDIS.PL [facebook](https://www.facebook.com/emcedis) www.facebook.com/emcedis

**NOWY
KIERUNEK**

**JĘZYK
NIEMIECKI**
DZIECI, MŁODZIEŻ
DOROŚLI

zajęcia
INDYWIDUALNE
**GITARA
BASOWA**

profesjonalne warsztaty artystyczne
SIĘGNIJ PO WIĘCEJ

Zajęcia warsztatowe indywidualne w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa.

Zajęcia odbywają się raz w tygodniu, w wymiarze 50 minut. Warsztaty dla początkujących oraz zaawansowanych uczestników. Program dostosowany do potrzeb i umiejętności, ustalany indywidualnie.

Grzegorz Bąk | absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach na wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej w klasie kontrabas. Od 2010 nauczyciel w Szkole Muzycznej I Stopnia w Sobolowie. Jako kontrabasista i gitarzysta basowy związany głównie z muzyką rozrywkową. Współpracował stale lub jako muzyk sesyjny z wieloma krajowymi jak i zagranicznymi wykonawcami, m.in. „Energy Drink Band” (Katarzyna Malenda, Dominik Bieńczycki, Norbert Pajek, Filip Mozul), „Eastcom” (Seb Bernatowicz, Ryszard Krawczuk), „Konfliktologia” (Tadeusz Leśniak), „Que Passa” (Jarek Dzień), Jasha Lieberman Trio, „Cracow Suffering Band”, „Silberman Quintet”, „Fabryka Zabawek”, Paweł Kaczmarczyk (p), Marek Stryzowski (sax, voc), Grażyna Łobaszewska (voc), Rhani Krija (Maroko, perc), Andy Stewlocks (Gujana/NL, beatbox, MC), Tomas Sanchez (Mexico, perc), Guy Bilong (Kamerun, dr), Bryan Corbett (UK, tp). Brał udział w sesjach nagraniowych których wynikiem było powstanie płyt: Jacek Korohoda "If It Happens", Energy Drink Band „Postcard”, Jasha Lieberman Trio „The Bats Gallery”, Silberman Quintet „Are You a wizard Sir?”, Kamila Klimczak „Rysy na życiorysie”. Na co dzień związany również z Teatrem Witkacego w Zakopanem oraz krakowską PWST.

nowy
kierunek

zajęcia
INDYWIDUALNE
GITARA
Basowa



DO
DAT
KO
WY

nabór
na zajęcia

HIP-HOP
DZIECI, MŁODZIEŻ

BREAKDANCE
DZIECI, MŁODZIEŻ

Taniec MIX
DZIECI, MŁODZIEŻ

Taniec
WSPÓŁCZESNY
DZIECI

nowy
kierunek



Elżbieta Wieciech | nauczycielka i lektorka języka niemieckiego, z bogatym doświadczeniem w uczeniu zarówno dzieci jak i dorosłych. Przez kilka lat prowadziła kursy w kilku krakowskich szkołach językowych oraz firmach. Absolwentka Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych na Uniwersytecie Jagiellońskim, posiada prestiżowy dyplom Instytutu Goethego "Das Kleine Deutsche Sprachdiplom"

JĘZYK
niemiecki
DZIECI, MŁODZIEŻ
DOROŚLI

W ramach warsztatów językowych prowadzonych w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa oferujemy Państwu naukę języka niemieckiego zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych.

Nauka rozpocznie się od początku drugiego semestru, tj. od lutego 2014 i trwać będzie do końca roku szkolnego czyli czerwca 2014.

Po wakacjach możliwa jest kontynuacja nauki. Program oparty jest na najnowszych metodach i podręcznikach do kursu języka niemieckiego, zarówno dla początkujących jak i zaawansowanych.

Materiał zawarty w podręczniku oraz na płytach dvd/cd daje szeroką możliwość dokładnego poznania gramatyki, przyswojenia bogatego słownictwa, zwrotów oraz ćwiczenia konwersacji.

ZAPRASZAMY

kontakt@mcdis.pl
tel. 12 357 34 65

Matopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

SCENA
niepołomice



MÓJ DZIKUS

ZAPRASZAMY NA SPEKTAKL TEATRALNY



JUSTYNA SIENCZYŁŁO

spektakl gościnny
Teatru Kamienica z Warszawy

Sala Widowiskowa

Niepołomice, ul. Zamkowa 4

Wejście A

reżyseria | Emilian Kamiński
scenariusz | Emilian Kamiński, Jan Jakub Należyty
występuje | Justyna Sieńczyłło

bilety | sektor A, B - 45 zł | sektor C - 40 zł

15 MARCA | SOBOTA | GODZINA 18:00

Małeńka przyszła Miłość



Anna Buczek

nauczyciel i wychowawca, SP w Niepołomicach

Jasełka przedstawione przez młodych aktorów szkolnego Teatru Fantazja & Scena Apollo, ze Szkoły Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach, przygotowane przez Małgorzatę Wróbel i Ewę Głuc, dogłębnie poruszyły nasze sumienia.

Nakazały zatrzymać się przez chwilę i dobrze przemyśleć swoje podejście do tych radosnych, ale skłaniających do refleksji świąt.

Czym jest dla nas święto Bożych Narodzin? Czy potrafimy się nim cieszyć jak dzieci? Czy umiemy, tak jak pastuszkowie, dzielić się swoją codziennością – nie zawsze łatwą i przyjemną, czasem pełną wyzwania i wyrzeczeń?

Czy, wzorem trzech mędrców ze Wschodu, przynosimy nowonarodzonemu Jezusowi w darze to, co mamy najlepsze – dobre uczynki, miłość do drugiego człowieka? Czy też może dajemy się ponieść wszechobecnemu pośpiechowi, przywiązaniu do dóbr materialnych, firmowych ciuchów, elektronicznych gadżetów? Czy aby, zapatrzeni w ekran swojego smartfona, nie przegapiamy gwiazdki na niebie, która zwiastuje narodziny Syna Bożego?

Aktorzy Teatru Fantazja & Scena Apollo pokazali zderzenie dwóch światów – współczesnej rzeczywistości, która otacza nas i tłamsi krzykliwością, egoizmem i przyziemnymi sprawami doczesnymi oraz wyciszonej, pełnej ciepła przeszłości – obrazem Świętej Rodziny, pokornie kłaniających się koronowanych głów i małych, czujnych pastuszków.

Doskonała oprawa muzyczna sprawiła, że każdy widz poczuł świąteczny klimat i dał się ponieść anielskiej muzyce. Prosty przekaz utwierdził wszystkich w przekonaniu, że nie da się przeżyć najbardziej kolorowych i rozświetlonych świąt, zamykając się w swoim świecie przy komputerze lub z nową komórką w ręku.

Prosty przekaz utwierdził wszystkich w przekonaniu, że nie da się przeżyć najbardziej kolorowych i rozświetlonych świąt, zamykając się w swoim świecie przy komputerze lub z nową komórką w ręku.



Najlepszym dowodem na sukces odniesiony przez grupę teatralną był wyraz wzruszenia na twarzach widzów i ciepłe słowa dyrektora Krystyny Augustyńskiej skierowane do młodych aktorów oraz opiekunek szkolnego teatru.

Niełatwo jest w dzisiejszych czasach w tak prosty i zrozumiały sposób dotrzeć zarówno do bardzo młodej jak i dojrzałej publiczności. A oni zrobili to pięknie i przekonująco, za co im serdecznie dziękujemy! ■



Odblaskowy sukces



Joanna Bajer

koordynator konkursu Odblaskowa Szkoła,
SP w Suchorabie

Zdobyliśmy trzecie miejsce w województwie, na 194 zaklasyfikowane szkoły, z liczbą 1065 punktów!

Jury IV Edycji Małopolskiego Konkursu „Odblaskowa Szkoła”, składające się z przedstawicieli Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Kuratorium Oświaty w Krakowie, Małopolskiej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, postanowiło także wyróżnić Szkołę Podstawową im. Stanisława Wyspiańskiego w Suchorabie jako najlepszą szkołę w powiecie.

Uroczyste wręczenie nagród i dyplomów



laureatom konkursu odbyło się 17 grudnia. Szkoła otrzymała 2 dyplomy i czek o wartości 8.000 złotych.

Cieszymy się ogromnie, że trud i zaangażowanie nauczycieli, uczniów i rodziców został doceniony przez jury konkursu.

Dyrektor szkoły Leszek Prochwicz dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu szkoły w odblaskowym konkursie,

w którym najważniejszą rolę odgrywa bezpieczeństwo podopiecznych.

Szczególne podziękowania kierujemy do firmy MAN Trucks za poświęcony czas, okazane wsparcie, nie tylko finansowe, które traktujemy jako wyraz Państwa dobroci i chęci we wszelkich działaniach na rzecz aktywnej, radosnej, przyjaznej i bezpiecznej edukacji naszych uczniów ■

Po brzegi

Krystyna Krupa Samek

instruktor Domu Kultury w Staniątkach

29 grudnia, Dom Kultury w Staniątkach wypełnił się po brzegi. Chętnych do oglądania premiery Jasia i Małgosi w reżyserii Jarosława Szweca było blisko 200 osób.

5 stycznia po raz kolejny najmłodszy widzowie mogli oglądać przedstawienie Jaś i Małgosia, które zostało wystawione przy pełnej sali widowiskowej Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach.

W spektaklu Jaś i Małgosia, główni bohaterowie bajki zabierają widzów do tajemniczego, gęstego lasu, do którego udali się w poszukiwaniu grzybów. Spotykają tam sympatyczne zwierzęta leśne, rodzinkę jeżyków, sympatyczne wiewiórki i bojaźliwego



zajączka. Rodzeństwo pomaga napotkanym zwierzętom w pokonaniu różnych kłopotów.

Niestety główni bohaterowie gubią dro-

gę powrotną do domu i wpadają w kłopoty. Zła Baba Jaga wraz z kocurem więzi Jasia i Małgosię. Na szczęście zaprzyjaźnione

zwierzęta pomagają im wydostać się z opresji. Bojaźliwy zajączek okazał najwięcej sprytu i wywiódł kocura w pole. Dzieci odzyskały wolność i wszystko zakończyło się szczęśliwie.

Całość dopełniały kolorowe światła, piękne kostiumy, wpadające w ucho melodie i ciekawa scenografia oraz bardzo dobra gra

aktorów.

W spektaklu wystąpili: Maria Bobowska, Aleksandra Chojnacka, Ewa Czaplak, Stanisław Kapała, Rozalia Klima, Rafał Klima, Marta Makowska, Justyna Radwańska, Małgorzata Rzeszutek, Łukasz Skrzypek.

Grupę teatralną prowadzi Jarosław Szwec, aktor, reżyser, na co dzień pracujący

w Teatrze Ludowym w Krakowie.

Warsztaty teatralne dla młodzieży i dorosłych realizowane są w Domu Kultury w Staniątkach w ramach działania 413 – Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętych PROW na lata 2007-2013, na które Centrum Kultury w Niepołomicach otrzymało dofinansowanie ■

My maluchy przyrzekamy

Sandra Gizler- Brzezińska

nauczyciel w przedszkolu „Słoneczna Kraina” w Niepołomicach

Było to wielkie przeżycie, nie tylko dla dzieci, ale i dla rodziców, to wspólne przeżywanie radosnych chwil przedszkolnych. W poczet pełnoprawnych przedszkolaków zostały przyjęte dzieci z grupy : Biedronki, Pszczółki, oraz Wiewiórki.

29 listopada, w przedszkolu „Słoneczna Kraina” w Niepołomicach, odbyło się Pasowanie na przedszkolaka. Uroczystość miała na celu zintegrowanie dzieci ze środowiskiem przedszkolnym, kształtowanie umiejętności współdziałania w grupie, stworzenie przyjaznej atmosfery, oraz zaprezentowanie umiejętności dzieci.

Odświętnie ubrane maluchy z tej okazji, pod okiem swoich wychowawczyń przygotowały krótki program artystyczny, a następnie złożyły uroczystą przysięgę z dumą powtarzając jej tekst. Warto dodać, że wszyscy z radością, ale i niepokojem czekali na to wydarzenie.

Całości dopełniły dyrektor przedszko-



la Beata Książek oraz Małgorzata Gancarczyk, które „zaczarowanym” ołówkiem pasowały każdego przedszkolaka, gratulując mu i wręczając pamiątkowy certyfikat, oraz drobny upominek. Mali artyści spisali się na medal.

Po części oficjalnej każda grupa udała się do swoich sal, w których czekał na nich

słodki poczęstunek, po czym przedszkolaki ruszyły do wspólnej zabawy. Dodatkową atrakcją dla dzieci tego dnia była możliwość pomalowania twarzy. I tak dziecięce buzie zmieniły się m.in. w kolorowe motylki, tygrysy, kotki. Cały dzień upłynął w wesołej, miłej i luźnej atmosferze i z pewnością zapisze się w pamięci przedszkolaków ■



Para buch



Maria Zielińska

nauczyciel w Przedszkolu Sportowo-Tanecznym „Tygrysek”

15 listopada w Centrum Młodzieży im. H. Jordana w Krakowie odbyły się eliminacje do konkursu recytatorskiego „Para buch” – wiersze Juliana Tuwima, w którym wzięły udział dzieci z Przedszkola Tygrysek.

Odbywające się eliminacje miały za zadanie wyłonić laureatów w dwóch grupach wiekowych (3-4 latki, 5-6 latki) w kategorii recytatorskiej oraz kategorii „wywiedzione ze słowa”.

W konkursie wzięło udział 106 dzieci z Krakowa i okolic. Nasze przedszkole reprezentowane było przez ośmioro dzieci: Amel-

ka Miro, Piotruś Poluk, Jaś Pękala, Karolina Januszewska, Antoś Ścigalski, Mikołaj Mętel, Sonia Skrodzka i Julia Wyszyńska.

Wszystkie nasze przedszkolaki świetnie poradziły sobie podczas eliminacji, prezentując wybrany przez siebie wiersz Juliana Tuwima. Każde dziecko w nagrodę otrzymało pamiątkowy dyplom i książeczkę.

Największe uznanie wśród jury konkursu zdobyły interpretacje wierszy wykonana przez Julię i Piotrusia, którzy zostali zaproszeni na galę finałową konkursu. Finał odbył się 22 listopada w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie, podczas którego zostały wręczone nagrody główne.

Piotruś otrzymał wyróżnienie w kategorii recytatorskiej 5-6 latki za interpretację wiersza „Okulary”. Natomiast Julia zdobyła główną nagrodę w kategorii „wywiedzione ze słowa” 3-4 latki również za wspaniałą interpretację wiersza „Okulary”. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Julia znalazła się w dwójce najlepszych finalistów całego konkursu!

Serdecznie gratulujemy odwagi wszystkim uczestnikom konkursu ■



Mistrzowie futbolu

Justyna Ożóg

nauczycielka wychowania przedszkolnego, Samorządowe Przedszkole im. św. Kingi w Podłężu

Program „Mistrzowie futbolu i sportu” to jeden z kilku innowacyjnych projek-

tów realizowanych w Samorządowym Przedszkolu im. św. Kingi w Podłężu w roku szkolnym 2013/2014.

Pomysł zrodził się pod wpływem analizy preferowanych sposobów spędzania czasu wolnego przez naszych wy-

chowanków. Nietrudno zauważyć, że dzieci większość czasu spędzają w sposób bierny, przesiadując przed ekranem telewizora czy komputera, oglądając przy tym programy nie zawsze dla nich przeznaczone.

Propozycja rozszerzenia treści z zakresu edukacji sportowej i ruchowej o nowe zajęcia



pojawiała się także z uwagi na duże zainteresowanie realizowaną w zeszłym roku innowacją pedagogiczną „Sport i zabawa to świetna sprawa” oraz jej pozytywną ocenę zarówno przez dzieci, jak i rodziców.

Program „Mistrzowie futbolu i sportu” przeznaczony jest dla dzieci pięcioletnich, a w tej grupie wiekowej, uczęszczającej do naszego przedszkola, znacząco przeważają chłopcy.

Nabór dzieci do zajęć odbywał się na zasadzie powszechnej dostępności. W innowacji bierze udział 50 dzieci pięcioletnich, które uczestniczą w zajęciach sportowych w czasie pobytu w przedszkolu.

Projekt realizowany jest przez nauczycielki: J. Ożóg, Z. Wrześniak, I. Taborską przy ścisłej współpracy z trenerami piłki nożnej ze Szkoły Futbolu Staniątki. Innowacja finansowana jest ze środków przyznanych przez Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomiche.

Dzieci uczestniczą w zajęciach sportowych na „Orliku” oraz w sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Podłężu, dzięki uprzejmości dyrektora tejże szkoły. Zapoznały się ze sprzętem do gry w piłkę nożną, jej regułami, poznały zasady bezpieczeństwa obowiązujące na murawie, rozwinęły umiejętności pracy w zespole, nauczyły się cieszyć z sukcesów, ale i godnie znosić poraż-

ki, poznały zasady gry „fair play”. Przede wszystkim jednak, zajęcia były okazją dla wychowanków do dobrej zabawy i wspólnej integracji.

Program zostanie uwieńczony udziałem dzieci w meczu finałowym piłki nożnej, który odbędzie się w maju na „Orliku” w Podłężu. Podczas tego wydarzenia przedszkolaki będą miały okazję zaprezentować zdobyte umiejętności, zaś w nagrodę otrzymają dyplomy i specjalnie przygotowane na tę okoliczność puchary.

Dziękujemy serdecznie trenerom i innym osobom, dzięki którym realizacja projektu jest możliwa ■

111 urodziny Misia



Barbara Wyczesana
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

20 listopada, do Biblioteki Publicznej w Niepołomicach zaproszono wszystkich małych przyjaciół Pluszowego Misia do wspólnego świętowania jego 111 urodzin.

W tegorocznych urodzinach tej wyjątkowej pluszowej maskotki wzięło udział 24. dzieci. Mali goście pojawili się razem ze swoimi pluszakami, wśród których były nie tylko misie, ale też piesek, kotek, krecik a nawet pszczołka. W Bibliotece od razu zrobiło się radośnie i kolorowo.

Dzieci usadowione na dywaniku wokół solenizanta – dużego Pluszowego Misia wysłuchały historii tej ponadczasowej najmilszej zabawki, która kojarzy się przede wszystkim z beztroskim dzieciństwem.

Następnie najmłodszy przedstawili swoich pluszowych przyjaciół, podając ich imiona oraz opowiadając o okolicznościach, w jakich te zabawki trafiły do nich. Zaś do refleksji i „ożywionej” dyskusji na temat przyjaźni „sprowokowało” dzieci przeczytane na głos opowiadanie Marii Kownackiej pt. „Stary, zielony miś”.

Przyjęcie z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia obfitowało w wiele atrakcji i niespodzianek. Milusińscy zatem doskonale się bawili w rytmie „misiowych” piosenek, zabaw ruchowo-naśladowczych czy zbiorowych recytacji wierszyków. Wiele radości dostarczyła im też gimnastyka z misiami, w trakcie której dzieci maszerowały na palcach z pluszakami uniesionymi wysoko nad głową czy też kołysały misie na brzuchu.



W trakcie urodzinowej imprezy mali uczestnicy mieli okazję rywalizowania w kilku konkursach m. in. w trudnej sztuce zbierania wykałaczek i wkładania ich do pudełka ręką w kuchennej rękawicy czy rysowania

misia z zasłoniętymi oczami. Najwięcej emocji wśród dzieci wywołała zabawa w wyjadanie miódka z talerzyka, przy pomocy języczka, bez użycia rąk.

Oczywiście, żadne przyjęcie urodzinowe nie może się obyć bez słodkiego poczęstunku. Tak więc na zakończenie niespodzianką były czekoladowe pierniczki, którymi dzieci z przyjemnością dla podniebienia się zjadały.

Biblioteczne urodziny Misia były bardzo udane, o czym świadczyły uśmiechnięte buźki dzieciaków – z pewnością najlepszy prezent dla tego uroczego pluszowego solenizanta ■

Kulturalne Niepołomice

Projekt „Kulturalne Niepołomice” realizowany razem z Fundacją GAP, został zakończony. Dziennikarstwa prasowego, radiowego i kręcenia filmów uczyła się

młodzież z naszej gminy.

Autorów najlepszych reportaży nagrodzono, a zostali nimi:

• I miejsce – Natalia Dąbek,

• II – Daniel Dziega,

• III – Edyta Krawczyk z gimnazjum w Woli Batorskiej.

Zwycięskie prace poniżej.

Okupowane Niepołomice

Natalia Dąbek

Stoję na ulicy. Mija mnie niemiecki samochód z czasów II wojny światowej. Po chwili z prawej strony przebiega żołnierz amerykański. Gdzieś w tle mignęła mi... husaria. Zamarłam.

W parku skradają się nowocześnie wyposażeni żołnierze, zamaskowani – na hełmie kępa trawy, twarz brązowa. Właśnie wtedy na horyzoncie ujrzałam rosyjskiego oficera. Trzymał kałaznikowa. Celował prosto we mnie. Strzał. Zakręciło mi się w głowie.

Pola Chwały, czyli wehikuł czasu. To nie III wojna światowa, Niepołomice nie są pod zaborami. W ostatni weekend września trwają tutaj Pola Chwały. Niezwykłe wydarzenie. Właśnie wtedy można dokonać czegoś na pozór niemożliwego – dotknąć, poczuć, zobaczyć historię. Przez te trzy dni nikogo nie dziwi widok najróżniejszych jednostek wojskowych z wielu epok. Mnie jednak zdumiewa. Kiedy minął pierwszy szok, a właścicielem rosyjskiego munduru okazał się być

Idąc przez park mam wrażenie jakbym dziesięć razy na minutę cofała się w czasie: do II i I wojny światowej, powstania warszawskiego, wojen XVII wieku, Wielkiej Wojny z Krzyżakami, a nawet Cesarstwa Rzymskiego.

Polak, ogarnęła mnie fascynacja całym tym przedsięwzięciem. Ale wszystko po kolei.

Nie jest to pierwsza edycja, bo Pola Chwały obchodzą w tym roku swoje ósme urodziny, nie jest też ostatnia, ponieważ za rok spodziewamy się kolejnych. W czasie ich trwania do naszego miasta zjeżdżają grupy rekonstrukcyjne z całej Polski – reprezentują żołnierzy z wielu epok (począwszy od Celtów, na współczesności kończąc).

Można nie tylko z nimi porozmawiać, zaglądnąć do ich obozów, dowiedzieć się czegoś nowego, ale także na własne oczy zobaczyć pokazy jazdy konnej, być świadkiem wielu bitew i samemu wypróbować broń. Właśnie w te dni Niepołomice sprawiają wrażenie obleżonych. Idąc przez park mam wrażenie jakbym dziesięć razy na minutę cofała się w czasie: do II i I wojny światowej, powsta-

nia warszawskiego, wojen XVII wieku, Wielkiej Wojny z Krzyżakami, a nawet Cesarstwa Rzymskiego.

Nie wolno jednak zapominać, że nie tylko mężczyźni biorą czynny udział w wydarzeniu: kobiety, przebrane za sanitariuszki lub damy dworu wspierają dzielnych mężów. Jak widać każdy znajdzie coś dla siebie. Ja z przyjemnością postrzelałam z muszkietu. Łuskę z naboju mam do teraz, może przyniesie mi szczęście?

Kiedy w poniedziałkowy poranek spaceruję po Niepołomicach, nie jestem pewna czy jestem w tym samym mieście. Wszystko jest już normalne, tylko przechodzący gdzieś „mundurowi” świadczą o tym, że jeszcze wczoraj wszystko wyglądało inaczej. Trochę mi szkoda, że wszystko trwało tak krótko. Nie dowiedziałam się kim był mężczyzna w rosyjskim mundurze... ■

Turystyka Niepołomic – raj dla miłośników kultury różnej

Daniel Dziega

W Niepołomicach najciekawsze dla turystów zabytki znajdują się w okolicach rynku. Są to renesansowy Zamek Królewski z XVI wieku, który

pamięta tak sławnych swoich mieszkańców, jak: królowa Jadwiga czy Bona, Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło lub współcześnie nam znany Lech Wałęsa.

To miejsce magiczne dla wielu Niepołomiczan – spora ich grupa urodziła się w jego salach, które służyły długie lata jako porodówka. Kilka roczników młodzieży mogło w nim bezkarnie myszkwacić – w czasie, kiedy zamkowe komnaty zamienio-

no na sale lekcyjne niepołomickiego liceum.

Dzisiaj jego pomieszczenia to siedziba Muzeum z bogatymi zbiorami Fundacji Czarotoryjskich czy eksponatów pokazujących florę i faunę ciekawych miejsc na świecie. To także hotel, kawiarnia i ogrody, które stanowią popularne miejsce spacerowe dla mieszkańców i turystów. Obecnie wiele imprez kulturalnych, komercyjnych czy prywatnych dzięki temu, że są organizowane w zamkowych salach – zyskuje bardzo na oryginalności.

Niedaleko zamku znajduje się kościół parafialny pod wezwaniem Dziesięciu Tysięcy Męczenników z przylegającymi dwoma kaplicami. Budowla łączy w sobie niemal trzy style architektoniczne oraz wiele tajemnic – które zapewne rozwikłałby sam jego fundator Kazimierz Wielki.

Obok zamku znajduje się park z placem zabaw po którym można się przespacerować, zatańczyć w czasie Dni Niepołomic czy zaśpiewać patriotyczne pieśni przy okazji obchodów świąt narodowych.

Niedaleko budynku Gimnazjum im. Władysława Jagiełło – dla mnie, jego ucznia, miejsca wyjątkowego, znajduje się Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne. Jedyna tego rodzaju placówka w Polsce – tutaj interesujące atrakcje i informacje o niebie, kosmosie i wszechświecie znajdzie zarówno

Ciekawym miejscem dla wielu młodych ludzi stało się Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa – rodzaj nowoczesnego domu kultury, gdzie swe zainteresowania można rozwijać biorąc w różnorodnych zajęciach i warsztatach, obejrzeć film, posłuchać koncertu czy zobaczyć w unikatowym muzeum eksponaty pokazujące historie fonografii.

amator, jak i pasjonat. Blisko rynku znajduje się także neogotycki ratusz – centrum dowodzenia, gdzie swa siedzibę mają władze naszej gminy.

Chcąc dowiedzieć się czegoś więcej o Puszczy Niepołomickiej, warto udać się do Izby Leśnej w siedzibie leśnictwa. Jeśli chciało by się pospacerować po Puszczy Niepołomickiej, wystarczy odszukać jeden ze szlaków, których powstaje coraz więcej. To trudne wyzwanie dla naszych Służb Leśnych, ponieważ trzeba przy ich tworzeniu połączyć ogromne zainteresowanie turystów z troską o naturalne środowisko, między innymi żubrów. Aby docenić wyjątkowość Puszczy nadano jej status obszaru Natura 2000. Można także wypożyczyć rower, aby po niej pojeździć.

Chodząc bo ulicach i uliczkach Niepołomic można natknąć się na szanowane w naszej gminie historyczne miejsca pamięci – wojenne cmentarze lub kapliczki. Nieopodal Niepołomic znajduje się kopiec Grunwaldzki

z którego trud wychodzenia można sobie umilić widokami na okolicę z góry.

Ciekawym miejscem dla wielu młodych ludzi stało się Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa – rodzaj nowoczesnego domu kultury, gdzie swe zainteresowania można rozwijać biorąc w różnorodnych zajęciach i warsztatach, obejrzeć film, posłuchać koncertu czy zobaczyć w unikatowym muzeum eksponaty pokazujące historie fonografii.

Dla miłośników sportu – biernych, czy aktywnych niepołomickie realia, również mają wiele do zaoferowania – od klasycznych boisk, po szlaki rowerowe, dla biegających czy jeżdżących konno. W gminie można pójść na basen lub pole golfowe, poćwiczyć karate, jogę, taniec a nawet brać udział w cyklicznie już organizowanych maratonach. Całkiem niedługo miłośnicy desek, rowerów będą mogli ćwiczyć swe umiejętności w scateparku.

Jak podsumować? Może po prostu – zapraszam ■

Niepołomice – moje miasto!

Edyta Krawczyk

Każde miasto, państwo, każda osoba ma swoją kulturę. Ale czym ona właściwie jest? Kultura to to czego się nauczyliśmy, co stworzyliśmy. To nasza historia, nasze pochodzenie, nasz dorobek materialny i duchowy. Moje miasto ma taką kulturę.

Co ciekawe zaczęła się ona wraz z powstaniem państwa Polskiego. Rozwija się ona aż do dziś. Ale ja zaczęłam od królów polskich, którzy lubili polować w Niepołomickiej Puszczy. Świadczy o tym np. Zamek Królewski w Niepołomicach, który pamięta czasy królowej Bony czy też króla Kazimierza Wielkiego.

Te czasy pamięta też nasz kościół. O naszym mieście pisali tacy kronikarze jak Długosz; Bielski czy Paprocki co pokazuje jak długi historię mają Niepołomice.

To, że znajdujemy się blisko Krakowa, który kiedyś był stolicą Polski z pewnością wspaniale wpływa na autorytet naszego miasta. Wielkim zaszczytem powinno być dla nas to, że Jan Długosz w jednej ze swoich kronik napisał o Niepołomicach, iż są one drugą stolicą Polski po Krakowie.

Nasze miasto przeżyło też wszystkie ważne wydarzenia w dziejach państwa polskiego, jak: zabory, powstania, pierwszą wojnę światową, powstanie Polski i okres w Polsce odrodzonej między dwoma wojnami, a także walkę z okupantem hitlerowskim.

Drugim zaszczytem jaki mieliśmy było przebywanie II Dywizjonu Pociągów Pancernych w naszym mieście. Miało ono miejsce od lat 20 wieku XIX aż do roku 1939 kiedy wybuchła II wojna światowa. Dywizjon ten posiadał wtedy sześć pociągów opancerzonych które dzielnie broniły Niepołomic; Krakowa i ich okolic w razie potrzeby.

Pomimo ograniczonego miejsca w Nie-

Wielkim zaszczytem powinno być dla nas to, że Jan Długosz w jednej ze swoich kronik napisał o Niepołomicach, iż są one drugą stolicą Polski po Krakowie.

połomicach miasto starało się dać z siebie wszystko co tylko możliwe. Zostały w nim zbudowane koszary, w których stacjonował dywizjon, a także warsztaty naprawcze, które usprawniały pracę. W tym okresie spalono także Synagogę Żydowską, której już nigdy nie odbudowano. Oprócz tego został tam jeszcze Cmentarz Żydowski.

Po tych wszystkich trudnych dla Polski wydarzeniach Niepołomice dalej rozwijały się pod każdym względem. Teraz mamy piękne zabytki, okolice, nowe miejsca pracy i szkoły, sklepy i inne atrakcje.

Oprócz tego Niepołomice zapisały się w niektórych piosenkach czy filmach lub

Kopiec Grunwaldzki mogą uznać za pomnik usypany ludzkimi rękami.
Choć ta górka z ziemi może nie jest zbyt wysoka, ale ma swoją wielką historię
z którą na pewno będzie fajnie się zapoznać nie z internetu lecz będąc na miejscu.
Na pewno ta historia nabierze innego charakteru.

programach telewizyjnych, na przykład w wideoklipie piosenki Andrzeja Zauchy pod tytułem *C'est la vie*. Swoją płytę pod tytułem „Fabryka klamek” nagrywał tu też Grzegorz Turnau. Są tam pokazane w Niepołomicach z czasów, których ja niestety nie pamiętam. Innym takim dziełem jest Lista Schindlera w reżyserii Stevena Spielberga, która w jednej ze scen ukazuje się Kościół Niepołomiczy.

Jeśli chodzi o program telewizyjny zaszczepił jest to, że na Zamku Królewskim w Niepołomicach odbył się tam finał programu kulinarnego pod tytułem *MasterChef* z udziałem wybitnych kucharzy w roli jury takich jak Magdalena Gessler, Michel Moran i Anna Starmach.

W tym mieście też w każdym roku są organizowane wspaniałe imprezy, których celem jest zapoznanie nas z kulturą. Takimi wydarzeniami mogą być na przykład spotkania przy Czakramie, Wieczorki poetyckie, Dni Niepołomic, Piwnica Dźwięku i wiele innych wydarzeń.

W Niepołomicach podczas takich imprez odbywały się koncerty różnych zespołów. Należały do nich między innymi: Budka Suflera, Szymon Wydra, 2+1, Boney M.

Oprócz tego każdego roku dla dzieci są organizowane wakacyjne zajęcia w bibliotekach. Dzięki temu mali czytelnicy, którzy nie mogą nigdzie wyjechać z różnych powodów mają okazję podczas dwóch tygodni ciekawie spędzić czas w bibliotekach, gdzie są organizowane różne zabawy, spotkania z ciekawymi ludźmi czy też wycieczki.

Oprócz wakacyjnych przygód tak naprawdę na co dzień możemy się wybrać w wiele ciekawych miejsc znajdujących się w Niepołomicach. Nasza Puszcza Niepołomicza jest dostępna zawsze dla każdego. Na powierzchni 110 km kwadratowych możemy robić wiele rzeczy, np. jeździć na rolkach czy rowerze, spacerować, zbierać grzyby, bawić się w podchody, zaglądnąć do zagrody żubrów i nie tylko. Nikt nie będzie też mógł powiedzieć, że brakuje mu wolnej przestrzeni. Tak naprawdę to co będziemy tam robić zależy od naszej wyobraźni, pogody i czasu.

Oprócz puszczy mamy jeszcze takie za-

bytki jak Zamek Królewski, o którym już zresztą wspominałam wraz z Muzeum Niepołomiczym, Ogrody Królowej Bony (przy Zamku), Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne (MOA), Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa (MCDiS), Kopiec Grunwaldzki, Izba Regionalna.

Zamek choć teraz bardziej pełni funkcję hotelu i restauracji, dalej jest bardzo ciekawym miejscem. Do MOA też możemy zajrzeć i na pewno nie będziemy się tam nudzić. Możemy wynająć domki przy obserwatorium jak i pooglądać ciała niebieskie znajdujące się w naszej galaktyce. Oczywiście nie wszystkie i takie, które można zobaczyć przy odpowiednich warunkach pogodowych.

W MCDiS-ie z pewnością znajdziemy coś dla siebie. Może zadowoli nas małe kino lub Piwnica Dźwięku. Jeśli to nas nie zadowoli, to znajduje się tam bardzo ciekawe muzeum na temat urządzeń o odtwarzania muzyki. Z pewnością nie będziemy chcieli wyjść z pomieszczenia, które jest wypełnione nowoczesnymi gramofonami i płytami winylowymi. Nie uwierzę, jeśli ktoś mi powie, że nic tam dla siebie nie znalazł.

Kopiec Grunwaldzki mogą uznać za pomnik usypany ludzkimi rękami. Choć ta górka z ziemi może nie jest zbyt wysoka, ale ma swoją wielką historię z którą na pewno będzie fajnie się zapoznać nie z internetu lecz będąc na miejscu. Na pewno ta historia nabierze innego charakteru.

Moje miasto jest piękne. Ciągłe się rozwija pod różnym kątem. Wciąż potrafi zaskoczyć nawet ludzi którzy tu mieszkają. W takim razie z pewnością zaskoczy też inne osoby, które tu nie mieszkają.

Jak w wielu miastach, tak i w naszym nie brakuje też miejsca na sport. Posiadamy basen, który zadowoli zarówno dzieci, młodzież jak i dorosłych. Oprócz tego w naszym mieście mamy Klub jazdy konnej. Na pewno jest to dobre miejsce dla miłośników koni oraz

dla tych, którzy się jeszcze nie zdecydowali na tę formę wypoczynku.

Jeśli bardziej kreci nas gimnastyka artystyczna lub karate to też znajdziemy tu miejsce dla siebie. A gdzie? Znajdziemy je w PTG Sokół. Oprócz tego na terenie miasta i gminy zostały wybudowane trzy orliki, które zachęcają nas i umożliwiają nam trenowanie sportu.

Nasze miasto prowadzi także liczną współpracę z miastami zagranicą i w kraju. Do miast partnerskich należą między innymi Enköping (Szwecja), Jawor (Polska), Monselice (Włochy), Palestrina (Włochy), Saint-Jean-de-la-Ruelle (Francja), Sławuta (Ukraina), Sykies (Grecja), Szecseny (Węgry), Weingarten (Niemcy). Ale co nam dają te miasta partnerskie?

Miasta partnerskie wymieniają się swoją własną kulturą, gospodarką i informacjami. Na pewno taka współpraca nam pomaga i urozmaica nasze wydarzenia kulturalne. Z pewnością do zawarcia partnerstwa z innymi miastami przyczynił się nasz burmistrz za co można mu serdecznie podziękować. To dzięki Niemu i Jego przedsięwzięciom nasze miasto rozwija swe skrzydła.

Jednym z aspektów naszej kultury są też ośrodki edukacyjne dla dzieci i młodzieży. W mojej najbliższej okolicy znajdują się dwie podstawówki i dwa gimnazja oraz jeden zespół szkół ponadgimnazjalnych, które wspierają uczniów i zapewniają im odpowiedni rozwój w różnych dziedzinach. Tych potrzebnych na co dzień i uczniowskich zainteresowań. Placówki edukacyjne pomagają nam poznać naszą historię. Historię narodu polskiego lecz także naszych okolic tych najbliższych i dalszych w interesujący sposób na przykład poprzez wycieczki.

Moje miasto jest piękne. Ciągłe się rozwija. Pomaga też rozwijać się innym, między innymi mnie. Cieszę się, że mogę się tu wychowywać. Z tego powodu chcę zacytować słowa piosenki Czesława Niemena, pod tytułem „Sen o Warszawie”, które brzmią „Mam tak samo jak ty / Miasto moje a w nim / Najpiękniejszy mój świat / Najpiękniejsze dni Zostałem tam kolorowe sny”. Podpisuję się pod tymi słowami. Niepołomicze to moje miasto, mój świat, tu są moje kolorowe sny i najpiękniejsze dni ■

Moje miasto jest piękne. Ciągłe się rozwija pod różnym kątem.
Wciąż potrafi zaskoczyć nawet ludzi którzy tu mieszkają.
W takim razie z pewnością zaskoczy też inne osoby, które tu nie mieszkają.

Paczka na Kresy



Aleksandra Błasińska
przewodniczka wędrowniczka

Nie obyło się bez łez, uśmiechów i łamania opłatkiem. Każdy z nas miał możliwość przynajmniej w małym stopniu poznania historii Polaków na Ukrainie.

13 grudnia cztery przedstawicielki 1 Trzciańskiej Drużyny Harceerek Silva działającej przy szczepie „Puszcza” w Niepołomicach wraz z innymi harcerzami i harcerkami z Krakowa, Zakopanego oraz Bytomia udali się na Ukrainę.

Celem tegorocznej wyprawy była mała miejscowość Stryj leżąca 72 kilometry na południe od Lwowa. To właśnie w tym miasteczku znajduje się Towarzystwo Kultury Polskiej, które nas ugościło.

Mimo siarczystego mrozu od razu wszyscy wzięli się do pracy. Najpierw rozładunek wcześniej przygotowanych przez nas paczek z żywnością, których łącznie było 192. Do tego dołączyliśmy także książki oraz maskotki, które potem zostawiliśmy w Towarzystwie Kultury Polskiej, gdzie codziennie przychodzi wielu młodych ludzi, chcących uczyć się języka polskiego korzystając z zebranych materiałów w bibliotece.

Czterdzieścioro pięcioro harcerzy i harceerek podzieliło się na cztery patrole, na których czele stali polscy wolontariusze mieszkający w Stryju. Ich celem było zaprowadzenie nas prosto do domów naszych rodaków. Tu nie obyło się bez łez, uśmiechów i łamania opłatkiem. Każdy z nas miał możliwość przynajmniej w małym stopniu poznania historii tych ludzi.

Po ciężkim dniu, wieczorem, Polacy ze Stryja zgromadzili się w jednym pomieszczeniu i przygotowali dla nas poczęstunek połączony ze wspólnym kolędowaniem. Przy dźwięku akordeonu śpiewaliśmy wiele pastorałek i starych polskich piosenek przedwojennych. Była to dla nas miła niespodzianka, tym bardziej, że kilka godzin wcześniej mogliśmy zobaczyć w jakich ciężkich, a czasami nieludzkich warunkach żyją.

O godzinie 19.00 wspólnie poszliśmy uczestniczyć w niedzielnej mszy, której oprawą zajęli się harcerze i harcerki.



Następnego dnia skoro świt przecierając jeszcze niewyspane oczy wsiedliśmy do autokaru, który zawiózł nas do Lwowa. Udaliśmy się na Cmentarz Orłąt Lwowskich gdzie odbył się uroczysty apel. Pomimo zimna, które bardzo nam doskwierało każdy z nas chciał dokładnie poczuć ducha historii i pomodlić się za spoczywających tam ludzi.

Następnym punktem naszej wyprawy było zwiedzenie starego miasta. Zobaczyliśmy Katedrę Polską, w której zamieszczona jest jakże ważna dla harcerzy tablica poświęcona Oldze i Andrzejowi Małkowskim.

Mieliśmy także okazję pooglądać zabytkowy rynek z ratuszem, kościół prawosławny i ormiański. Po kilkugodzinnym spacerze po Lwowie zmęczeni, ale jakże zadowoleni wsiedliśmy do autokaru i ruszyliśmy w drogę powrotną do Polski.

Kończąc ten artykuł pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy włączyli

się w pomoc w tegoroczną Akcję Paczka na Kresy. W szczególności wyrazy uznania ślę do Szkoły Podstawowej im. Edwarda Dembowskiego w Kierlikówce oraz Zespołu Pracowników Oświatowych w Trzcianie. Uczniowie, nauczyciele oraz mieszkańcy Trzciany i okolic przyczynili się do tego, że wspólnymi siłami przygotowaliśmy 77 paczek z małopolski, które potem zawiozłyśmy naszym rodakom zamieszkującym Ukrainę.

Z harcerskim pozdrowieniem Czuwaj! ■

Mimo siarczystego mrozu od razu wszyscy wzięli się do pracy. Najpierw rozładunek wcześniej przygotowanych przez nas paczek z żywnością, których łącznie było 192.



Bezpieczeństwo pieszych



Marcin Żarek
mł. kpt., Państwowa Straż Pożarna

Mijający rok był bez wątpienia rokiem pieszego. Świadczą o tym liczne kampanie społeczne w telewizji, prasie czy w szkołach, pod którymi podpisują się obiema rękami.

Warto tutaj przypomnieć kampanie dotyczące noszenia elementów odblaskowych przez pieszych po zmroku (szeroko opisanej w jednym z poprzednich numerów Gazety Niepołomickiej), czy też „10 mniej ratuje życie” w radiu i telewizji.

Wszystkie takie akcje zapobiegają wystąpieniu tragedii, jaką niewątpliwie może się zakończyć bliskie spotkanie piechura z pojazdem silnikowym. Wszystko to jednak okazuje się być niewystarczające, bo ciągle giną ludzie na drogach, a w ostatnim czasie duży odsetek stanowią piesi.

W wielu przypadkach, nie wiedząc dlaczego, kierowcy po uderzeniu pojazdem w spacerowicza odjeżdżają z miejsca wypadku. Większość takich szoferów próbuje zasłaniać się szokiem. Jednak osoba prowadząca pojazd poruszający się po drogach publicznych powinna być osobą, która zachowa zimną krew o jedną chwilę dłużej niż tylko do momentu wypadku.

Generał Patton mawiał, że „odwaga to strach przetrzymywany o jedną chwilę dłużej” i tak powinno być też na drogach. Większość osób uważa się za dobrych kierowców, a dobrego kierowcę powinno się poznać nie tylko po tym, jak manewruje swoim autem, ale przede wszystkim po tym jak się zachowa po uczestniczeniu w nieprzyjemnym dla siebie incydencie drogowym.

Zachowanie takich kierujących jest zapewne splotem wielu sytuacji życiowych, pewnie każdy przypadek należałoby rozpatrywać indywidualnie. Większość z nich w takiej sytuacji znalazła się po raz pierwszy, co dla organizmu jest czymś nowym, czymś na co nigdy w życiu nie miał się szansy przygotować. Każdy, kto wcześniej nie myślał, że

może go taki incydent dotknąć, kto nie zna sankcji za takie przewinienie, pewnie będzie miał problem z właściwą reakcją.

Mnie osobiście taka przygoda nie spotkała, więc nie wiem co się czuje w takim przypadku. Nie wiem też jakbym się w takiej sytuacji zachował, ponieważ jak pisała Wisława Szymborska „tyle o sobie wiemy ile nas sprawdzono”. Wiem natomiast jak się zachowam, gdy będę świadkiem takiej sytuacji. Wiem, ponieważ już raz się „sprawdziłem” i to nie będąc na służbie.

Szerokim wachlarzem w nasze życie wchodzi zasady udzielania pierwszej pomocy medycznej. Dzieci w przedszkolach i szkołach uczą się pierwszej pomocy co skutkuje wyrabianiem u młodego społeczeństwa bardzo dobrych nawyków, które w przyszłości będą procentować – taka inwestycja w nasze bezpieczeństwo.

Podczas egzaminu na prawo jazdy wiedza na temat udzielania pierwszej pomocy również jest niezbędna, aby uzyskać upragnione przez kursantów uprawnienie. Rozszerzenie tego egzaminu o elementy pierwszej pomocy także skutkuje poprawą bezpieczeństwa na drogach.

Każdy, kto jest świadkiem wypadku jest zobowiązany udzielić pomocy poszkodowanemu. Za nieudzielenie takiej pomocy grozi kara pozbawienia wolności. Jeszcze kilkanaście lat wstecz wiedza społeczeństwa na temat udzielania pierwszej pomocy była niska. Analizując przypadki z ostatnich lat, kiedy to „(nie)zwykli” ludzie (bez wykształcenia medycznego) potrafili udzielić pomocy medycznej ratując innym życie pokazują, że wiedza w tym zakresie znacznie się poprawiła.

Udzielenie pomocy w sytuacji, gdy jesteśmy świadkami przychodzi nam dużo łatwiej, niż w sytuacjach kiedy sami jesteśmy uczestnikami lub spowodowaliśmy zagrożenie. Wynika to zapewne z faktu, że jeżeli ćwiczymy udzielanie pomocy medycznej, ćwiczymy je w scenach, w których napotykamy poszkodowanego lub widzimy dany wypadek. Nie spotkałem się ze scenką medyczną, w której trenujemy będąc uczestni-

kiem wypadku np. drogowego.

Nie są to na pewno łatwe działania, ale jeżeli ich nie będziemy trenować to nigdy się nie nauczymy działać poprawnie w takich sytuacjach. Tylko wyrobienie u siebie odpowiednich reakcji, które zadziałają automatycznie pozwoli na uniknięcie błędów. Myślę, że takie scenki można ćwiczyć podczas nauki jazdy lub w szkołach na zajęciach o tematyce bezpieczeństwa, a przynajmniej należy o tym rozmawiać.

Trzeba pamiętać, że w myśl obowiązujących przepisów, już samo powiadomienie służb ratunkowych jest traktowane jako udzielenie pomocy. Jednak warto udzielać pomocy medycznej, gdyż z każdą minutą szanse przeżycia osoby poszkodowanej maleją. Nawet jeżeli jesteśmy sprawcami wypadku musimy pamiętać, że bezpośrednia pomoc będzie działać na naszą korzyść, a przecież nie zawsze potrącenie pieszego jest winą kierowcy.

Pamiętajmy prowadząc samochód, aby nie wyprzedzać na przejściach dla pieszych, nie rozpraszać się używając telefonów komórkowych bez odpowiednich zestawów, nie śpieszmy się na drogach, jeździmy „10 mniej” i zgodnie z przepisami oraz bądźmy uprzejmi dla innych uczestników ruchu, szczególnie pieszych.

Idąc po drogach natomiast pamiętajmy o odblaskach, miejmy ograniczone zaufanie przy przechodzeniu na drugą stronę jezdni, korzystajmy z przejść dla pieszych lub w przypadku ich braku z miejsc bezpiecznych z dobrą widocznością i również się nie śpieszmy.

Pośpiech to najgorszy doradca. Udzielając pomocy poszkodowanemu, nie uciekajmy z miejsca zdarzenia. Nawet sama obecność przy rannej osobie czyli tzw. wsparcie psychiczne jest czymś bezcennym.

Rozmawiajmy o problemach bezpieczeństwa drogowego: może nowy chodnik, kolejne przejście, lampy uliczne lub znaki; każda uwaga może okazać się na wagę życia. Bo przecież życie każdy ma tylko jedno i nie zostawiamy go na drodze ■

W wielu przypadkach kierowcy po uderzeniu pojazdem w spacerowicza odjeżdżają z miejsca wypadku. Większość takich szoferów próbuje zasłaniać się szokiem. Jednak osoba prowadząca pojazd poruszający się po drogach publicznych powinna być osobą, która zachowa zimną krew o jedną chwilę dłużej niż tylko do momentu wypadku.

Nie pozwól, by zabił cię czad



Marek Kot

Inspektor ds. Obrony Cywilnej i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice

Sezon grzewczy niesie za sobą pewne zagrożenia dla mieszkańców, jak również obowiązki dla właścicieli i użytkowników obiektów.

Każdego roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla, potocznie zwanego czadem, ginie w województwie kilka osób a kilkadziesiąt ulega zatruciu.

W pomieszczeniach zamkniętych, przy bardzo wysokich koncentracjach tlenu węgla, już po kilku wdechach może nastąpić tzw. zatrucie błyskawiczne, prowadzące do zgonu. Przy takich stężeniach śmierć może nastąpić natychmiast, bez objawów ostrzegawczych, wskutek porażenia układu oddechowego oraz ostrej niewydolności układu krążenia.

W trosce o własne bezpieczeństwo, warto rozważyć zamontowanie w domu czujek dymu i gazu. Koszt zamontowania takich czujek jest niewspółmiernie niski do korzyści, jakie daje zastosowanie tego typu urządzeń, łącznie z uratowaniem najwyższej wartości, jaką jest nasze życie i życie naszych najbliższych.

W artykule przedstawiam informacje dotyczące zapobiegania zatruciom tlenkiem węgla (czadem). Pamiętajmy! Od stosowania się do nich może zależeć zdrowie i życie nasze oraz naszych bliskich. A wystarczy jedynie odrobina przezorności.

Czyszczenie kominów

Właściciele, zarządcy lub użytkownicy obiektów ogrzewanych paliwem stałym, ciekłym lub gazowym są obowiązani, zgodnie z prawem, do usuwania zanieczyszczeń z przewodów dymowych i spalinowych. Doradzamy korzystanie z usług fachowców (np. kominiarzy).

Zgodnie z §34 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciw-

pożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. z 2010 r. Nr 109 poz. 719), w obiektach, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych, spalinowych i wentylacyjnych:

Szczególną dbałość o czystość przewodów powinny wykazywać osoby, które stosują gorsze gatunki węgla, np. miał węglowy. Usuwanie zanieczyszczeń z przewodów spalinowych, dymowych i wentylacyjnych powinny wykonywać osoby posiadające kwalifikacje kominiarskie. Dopuszczalne jest usuwanie zanieczyszczeń z wyżej wymienionych przewodów przez osoby nie posiadające kwalifikacji kominiarskich w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych.

- **jeden raz na trzy miesiące** w obiektach opalanych paliwem stałym (np. węglem, drewnem),
- **jeden raz na sześć miesięcy** w obiektach opalanych paliwem ciekłym i gazowym,
- **co najmniej raz w miesiącu**, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych,
- **co najmniej raz w roku** usuwamy zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych.

Z kolei art. 62 ust.1 pkt 1c ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) zobowiązuje właścicieli i zarządców bloków mieszkalnych i domów jednorodzinnych do okresowej kontroli, co najmniej raz w roku stanu technicznego instalacji gazowych oraz

Z kolei art. 62 ust.1 pkt 1c ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) zobowiązuje właścicieli i zarządców bloków mieszkalnych i domów jednorodzinnych do okresowej kontroli, co najmniej raz w roku stanu technicznego instalacji gazowych oraz

Skąd się bierze tlenek węgla (czad) i dlaczego jest tak niebezpieczny?

Tlenek węgla powstaje podczas procesu niepełnego spalania materiałów palnych, w tym paliw, które występują przy niedostatku tlenu w otaczającej atmosferze. Niebezpieczeństwo zaccadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla:

- jest gazem niewyczuwalnym zmysłami człowieka (bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku),
- ma silne właściwości toksyczne,
- gromadzi się głównie pod sufitem, ponieważ ma nieco mniejszą gęstość od powietrza,
- toksyczne działanie tlenu węgla wynika z jego większego od tlenu (250-300 razy) powinowactwa do hemoglobiny zawartej we krwi,
- tworzy on połączenie zwane karboksyhemoglobią, które jest trwalsze niż służąca do transportu tlenu z płuc do tkanek oksyhemoglobina (połączenie tlenu z hemoglobina). Dochodzi więc do niedotlenienia tkanek, co w wielu przypadkach prowadzi do śmierci,
- tlenek węgla trwale łączy się z ponad 80% hemoglobiny, co sprawia, że tylko niewielka ilość hemoglobiny może połączyć się z tlenem. Ilość ta jest jednak niewystarczająca dla ludzkiego organizmu. Nadmiar karboksyhemoglobiny powoduje niedotlenienie organizmu, a w najgorszym przypadku nawet śmierć przez uduszenie,
- blokuje dostęp tlenu do organizmu, poprzez zajmowanie jego miejsca w czerwonych ciałkach krwi, powodując przy długotrwałym narażeniu (w większych dawkach) śmierć przez uduszenie,
- wdychanie nawet niewielkiej ilości tlenu węgla może spowodować zatrucie, silny ból głowy, wymioty, zapadnięcie w śpiączkę, a nawet zgon.

przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).

Przyczyny zaccadzeń

Głównym źródłem zatruc w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych: wentylacyjnych, spalinowych i dymowych.

Wadliwe działanie wspomnianych przewodów może wynikać z:

- ich nieszczelności,
- braku ich konserwacji, w tym czyszczenia,

- wad konstrukcyjnych,
- niedostosowania istniejącego systemu wentylacji do standardów szczelności stosowanych okien i drzwi, w związku z wymianą starych okien i drzwi na nowe.

Powyższe zaniedbania mogą prowadzić do niedrożności przewodów, braku ciągu, a nawet do powstawania zjawiska ciągu wstecznego, polegającego na tym, że dym zamiast wydostawać się przewodem kominowym na zewnątrz, cofa się z powrotem do pomieszczenia ■

Czad jest gazem niewyczuwalnym zmysłami człowieka (bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku). Wdychanie nawet niewielkiej ilości tlenu węgla może spowodować zatrucie, silny ból głowy, wymioty, zapadnięcie w śpiączkę, a nawet zgon.

Objawy zatrucia tlenkiem węgla (czadem):

- przy niskim stężeniu (CO-Hb 10-20%) przymglenie świadomości, niepamięć wsteczna, zawroty głowy, bóle głowy, zaburzenia wzrokowe, uczucie odurzenia, nudności,
- przy średnim stężeniu (CO-Hb 30-50%) znaczne przymglenie świadomości aż do utraty przytomności, wzmożone odruchy, wymioty, wzrost częstości i głębokości oddechu,
- przy wysokim stężeniu (CO-Hb >50%) utrata przytomności, napady drgawek, kurcze mięśni, spadek czynności oddechowej, sinica, wstrząs z przyspieszoną akcją serca i spadkiem ciśnienia.

Co zrobić, aby uniknąć zaccadzenia?

W celu uniknięcia zaccadzenia należy:

- nie bagatelizować objawów duszności, bólów i zawrotów głowy, nudności, wymiotów, oszołomienia, osłabienia, przyspieszenia czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegamy zatruciu czadem; w takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy i zasięgnąć porady lekarskiej,
- przeprowadzać kontrole techniczne, w tym sprawdzanie szczelności przewodów kominowych, ich systematyczne czyszczenie oraz sprawdzanie występowania dostatecznego ciągu powietrza, (zakłady kominiarskie),
- użytkować sprawne techniczne urządzenia, w których odbywa się proces spalania, zgodnie z instrukcją producenta,
- nie zaklejać i nie zasłaniać w inny sposób kratki wentylacyjnych,
- stosować urządzenia posiadające stosowne dopuszczenia w zakresie wprowadzenia do obrotu; w sytuacjach wątpliwych należy żądać okazania wystawionej przez producenta lub importera urządzenia tzw. deklaracji zgodności, tj. dokumentu zawierającego informacje o specyfikacji technicznej oraz przeznaczeniu i zakresie stosowania danego urządzenia,
- w przypadku wymiany okien na nowe, sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację,
- systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu bądź kratki wentylacyjnej; jeśli nic nie zakłóca wentylacji, kartka powinna przyleżeć do wyżej wspomnianego otworu lub kratki,
- często wietrzyć pomieszczenie, w których odbywa się proces spalania (kuchnie, łazienki wyposażone w termy gazowe), a najlepiej zapewnić, nawet niewielkie, rozszczelnienie okien.

Jak pomóc przy zatruciu tlenkiem węgla?

W przypadku zatrucia tlenkiem węgla należy:

- zapewnić dopływ świeżego czystego powietrza; w skrajnych przypadkach wybijając szyby w oknie,
- wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, jeśli nie stanowi to zagrożenia dla zdrowia osoby ratującej; w przypadku istnienia takiego zagrożenia pozostawić przeprowadzenie akcji służbom ratowniczym,
- wezwać służby ratownicze (**Pogotowie ratunkowe tel. 999, Państwową Straż Pożarną tel. 998 lub 112**),
- jak najszybciej podać tlen,
- jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy natychmiast zastosować sztuczne oddychanie np. metodą usta – usta oraz masaż serca,
- nie wolno wpadać w panikę, kiedy znajdziemy dziecko lub dorosłego z objawami zaburzenia świadomości w kuchni, łazience lub garażu; należy jak najszybciej przystąpić do udzielania pierwszej pomocy oraz powiadomić służby ratownicze.



**DARMOWY KURS
SAMOOBRONY
DLA KOBIET**
www.mlodzi dla niepolomic.pl/samoobrona

Niepołomicka Gala Sportu



Pierwsza Niepołomicka Gala Sportu



Marek Bartoszek

Pierwsza Niepołomicka Gala Sportu zgromadziła w Sali Widowiskowej MCDiS wyróżniających się zawodników, trenerów, a także sympatyków sportowej rywalizacji.

Wtrakcie wieczoru poznaliśmy rozstrzygnięcia w sześciu kategoriach specjalnych:

- Młodzieżowy Sportowiec Roku,
- Odkrycie Roku,
- Wydarzenie Roku,
- Niespodzianka Roku,
- Trener Roku,
- Sportowiec Roku.

Nim jednak dowiedzieliśmy się kto otrzymał najważniejsze wyróżnienia, nagrody z rąk swoich trenerów otrzymali młodzi zawodnicy, którzy w ubiegłym roku osiągnęli najlepsze wyniki. Wśród nich znaleźli się przedstawiciele: niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin, Uczniowskiego Klubu Sportowego Goniec, Klubu Target, Międzyszkolnego Klubu Sportowego Spartakus, Młodzieżowego Towarzystwa Ikar oraz Akademii Karate Tradycyjnego.

Po nich na scenie mieliśmy okazję zobaczyć najlepszych sportowców gminy Niepo-

łomice, którym nagrody wręczył przewodniczący Rady Miejskiej w Niepołomicach – Marek Ciastoń. Wyróżniono: Magdalenę Kasprzyk (Target), Edytę Mietłę (MKS Spartakus), Michała Janusza, Katrin Kargbo, Annę Mleko, Joannę Musiał, Gabrielę Nowak i Rafałą Wajdę (AKT Niepołomice).

Kulminacją Gali było ogłoszenie wyników w sześciu kategoriach specjalnych. Młodzieżowym Sportowcem Roku został Wiktor Staszak (AKT Niepołomice) – mistrz Europy w Karate Tradycyjnym oraz brązowy medalista Mistrzostw Świata w Karate Fudokan.

Za Odkrycie Roku uznano bramkarza MKS Puszczy Niepołomice, Andrzeja Sobieszczyka. Zawodnik wiosną ubiegłego roku grał na poziomie czwartej ligi w zespole Czarnych Staniątki. Jesienią, przebojem wdarł się do pierwszej drużyny Puszczy, rozegrał 11 spotkań w pierwszej lidze oraz zadebiutował w Reprezentacji Polski U-20.

Wydarzeniem roku został V Bieg w Pogoni za Żubrem, którego dyrektorem była pani Krystyna Turska. To największa impreza biegowa w Gminie Niepołomice. Co roku biorą w niej udział setki uczestników. W 2013 roku wystartowało blisko 750 zawodników.

W kategorii Niespodzianka Roku uhonorowani zostali piłkarze Puszczy Niepołomice, którzy w jubileuszowym roku 90-lecia

działalności klubu awansowali na zaplecze Ekstraklasy.

Ostatnie dwie tajemnice wieczoru odkrył burmistrz Roman Ptak, który przedstawił zwycięzców w kategoriach trener oraz sportowiec roku. Najlepszym szkoleniowcem został Stanisław Turecki, który odkrywa tajniki gry w szachy od 45 lat. W tym czasie wyszkolił siedmioro medalistów Mistrzostw Polski: Kamila Mitonia, Przemysława Zielińskiego, Monikę Bajer, Piotra Bogusza, Patrycję Taborską, Przemysława Świącha, Magdalenę Budkiewicz.

Sportowcem Roku został Paweł Janusz, multimedalista Mistrzostw Świata, Europy i Polski. W ubiegłym roku został najlepszym zawodnikiem globu w Karate Fudokan.

Na zakończenie gali zaprezentowali się najmłodszy zawodnicy Akademii Karate Tradycyjnego w Niepołomicach, którzy pokazali próbkę swoich możliwości pozwalającą na efektowne pokonanie starszych i o wiele silniejszych od siebie przeciwników.

Jak zgodnie powtarzali wszyscy zaproszeni goście, Niepołomicka Gala Sportu to wydarzenie, które pozwala na wyróżnienie całorocznego trudu jaki ponoszą zawodnicy na treningach i zawodach. Kolejna już została zaplanowana na przyszły rok ■

Fot. Overlia Studio

Odkrycie Roku: Andrzej Sobieszczyk, bramkarz MKS Puszczy Niepołomice. Jesienią, przebojem wdarł się do pierwszej drużyny Puszczy, rozegrał 11 spotkań w pierwszej lidze oraz zadebiutował w Reprezentacji Polski U-20.



Andrzej Sobieszczyk, Odkrycie Roku, odbiera nagrodę z rąk Andrzeja Strumińskiego, prezesa wielickiego podokręgu piłki nożnej



Nagrodę dla Młodzieżowego Sportowca Roku Wiktora Staszaka odebrał jego ojciec Jerzy



Roman Koroza i Łukasz Nowak odbierają nagrodę dla Niespodzianki Roku, sprawili ją piłkarze Puszczy Niepołomice, awansując do pierwszej ligi



Krystyna Turska, dyrektor V Biegu w Pogoni za Żubrem – Wydarczenia Roku



Paweł Janusz, Sportowiec Roku



Stanisław Turecki, Trener Roku

Biała Gwiazda w Niepołomicach

Sylwia Ołowska

Wychowawca

Publiczna Ponadgminna Placówka Wsparcia
Dziennego

Gdy tylko pojawili się w drzwiach kolejno, jako pierwszy z nr 11 Brożek, tuż za nim z nr 10 Garguła, a elitarną trojkę zamykał z nr 9 Boguski, na sali rozległo się wielkie poruszenie i owacje na stojąco.

Pomysł na zaproszenie Białej Gwiazdy zrodził się w ramach spotkań z cyklu „I Ty możesz zostać...”, do którego udało nam się zaangażować osoby wykonujące ciekawe zawody oraz pełniące różne funkcje społeczne. Między innymi: lekarza, pracownika służby więziennej, pracownika naukowego Uniwersytetu Jagiellońskiego, licencjonowanego pracownika ochrony osobistej oraz najlepszych piłkarzy Wisły Kraków: Pawła Brożka, Łukasza Gargułę i Rafała Boguskiego.

Na odzew ze strony wiślackiego klubu nie kazano nam długo czekać. Ilekroć mam okazję zwrócić się do zawodników, zawsze bez wahania, niczym na murawie, podejmują wyzwanie.

Nie byliśmy na tym spotkaniu jedynymi gospodarzami. Z inicjatywy naszych dzieci zaprosiliśmy również podopiecznych Domu Dziecka „Moja Rodzin” z Pawlikowic i każdego ucznia, który tylko miał odwagę podejść i zapytać.

Dla dzieci było to wielkie wydarzenie, w tle muzyka Vangelisa, własnoręcznie wykonana dekoracja, w głowie mnóstwo pytań, stroje, wielka radość, gaszczyt i emocje to tylko przedsmak tego, co zaraz miało się wydarzyć w szkole podstawowej w Niepołomicach.

Po przywitaniu piłkarze opowiedzieli o swojej drodze do kariery, o swoich sukcesach i trudnych chwilach, o tym co dla nas wychowawców miało największe znaczenie, że to wszystkim co udało się im osiągnąć opłacone jest ciężką pracą, silną wolą i wyrzeczeniami.

Były też konkursy ze znajomości wiedzy o klubie i umiejętności fizycznych. Na koniec rozdanie nagród, autografów i pamiątkowe zdjęcia.

Dla mnie, wychowawcy, sport a zwłaszcza piłka nożna to nie tylko dobry sposób na aktywne spędzanie wolnego czasu, to również poczucie odpowiedzialności, ambicja, relacje

Dla mnie, wychowawcy, sport a zwłaszcza piłka nożna to nie tylko dobry sposób na aktywne spędzanie wolnego czasu, to również poczucie odpowiedzialności, ambicja, relacje między ludzkie.



Foto: Marek Bartoszek

między ludzkie. Niesie za sobą wartości edukacyjne równe pracy czy osiągnięciom naukowym, uczy szacunku dla innych, zasad „fair play”, zdrowej rywalizacji, kształtuje osobowość, daje możliwość uzyskania postępu, a co najważniejsze daje radość życia. To często staramy się podkreślać w pracy z dziećmi.

Sportowcy, których mieliśmy okazję gościć to nie tylko piłkarze Wisły Kraków. Występowali także w barwach narodowych

i strzelili dla Polski nie jednego gola.

W imieniu dzieci i wychowawców Publicznej Ponadgminnej Placówki Wsparcia Dziennego pragnę bardzo podziękować „Gule”, „Bogusiowi”, „Broziowi” oraz pracownikowi ds. marketingu Wisły Kraków za spotkanie, uśmiech, lekcje otuchy i za danie „wiatru w żagle”. Był to niewątpliwie najpiękniejszy obraz, jaki malował się na twarzach wychowanków tego dnia ■



Foto: Marek Bartoszek

Przedszkolada 2013



Joanna Musiał

W zmaganiach IV edycji Przedszkolady, olimpiady sportowej dla przedszkolaków z Gminy Niepołomice, wzięło udział ponad 70 maluchów reprezentujących 5 przedszkoli.

Zanim dzieci stanęły do zawodów, dumnie weszły na salę niosąc transparenty swoich przedszkoli. Maluchy wprowadził sensei Paweł Janusz.

Każda z 7 grup – trzykrotnie – pokonywała tor przeszkód. Pierwszy raz dla zapoznania się z trasą. Przy drugim biegu mierzono już czas. Ostatnim razem maluchy miały za zadanie poprawić swój wcześniejszy wynik.

„W tym roku nie było rywalizacji między przedszkolami. Dzieci walczyły o poprawę wyniku w swoich grupach, starając się za każdym razem przebiec trasę szybciej. Wszystkim się to udało. Dzięki temu każdy był zwycięzcą, każdemu towarzyszył uśmiech” – wyjaśnił Pa-



Foto: Joanna Musiał

wel Janusz, pomysłodawca Przedszkolady.

W zmaganiach wzięło udział ponad 70 maluchów reprezentujących: Przedszkole „Tygrysek” (3 grupy: najmłodsza, średnia, najstarsza), Przedszkole Samorządowe w Podłężu, Przedszkole Samorządowe w Niepołomicach, Przedszkole „Słoneczna Kraina” w Niepołomicach, Przedszkole w Woli Batorskiej.

Po zakończeniu startów każde przedszkole otrzymało puchar, a każdy maluch dodatkowo dostał pamiątkowy medal i paczkę

od świętego Mikołaja.

Finałowe rozgrywki odbyły się w Szkole Podstawowej w Niepołomicach 21 grudnia – przy okazji Turnieju Mikołajkowego. Organizatorem wydarzeń była Akademia Karate Tradycyjnego Niepołomice oraz Fundacja Ruchu i Promocji Zdrowia. Warto zaznaczyć, że przedszkolaki przygotowywały się do finałowych rozgrywek trenując w Akademii Karate Tradycyjnego w Niepołomicach pod okiem senseja Pawła Janusza ■

124 razy na podium



Weronika Polak

Klub Karate Kyokushin w Niepołomicach

Niezwykłe udany okazał się rok 2013 dla Niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin.

Karatecy wzięli udział w 6 turniejach zorganizowanych na terenie Polski oraz w jednym, międzynarodowym w Londynie.

Stawali 124 razy na podium. W drużynowej klasyfikacji medalowej 2 razy byli na pierwszym miejscu, 3 razy zajmowali drugą lokatę.

W 2013 roku na turniejach zorganizowanych w Polsce i za granicą nasz klub reprezentowali następujący zawodnicy: Sandra Maśnica, Justyna Krosta, Oliwia Szewczyk, Aleksandra Pilch, Karolina Kowalska, Agnieszka Trela, Barbara Kajta, Sylwia Klimma, Wiktoria Zielińska, Martyna Blinkie-

wicz, Weronika Kurzeja, Łukasz Fryca, Eryk Kowalski, Dominik Bularz, Damian Bularz, Konrad Szarek, Bartłomiej Trela, Bartłomiej Nowak, Radosław Nowak, Kuba Krosta, Bartosz Polak, Dominik Maśnica i Bartłomiej Szczepańczyk.

Pierwszy turniej w roku 2013 roku, w którym zawodnicy z Niepołomice wzięli udział, odbył się 18 maja w Krośnie. Niepołomicki klub udowodnił na zawodach, że jest świetnie przygotowany i do rodzinnego miasta przy-

Rok 2013 był rokiem wielkich sukcesów indywidualnych i drużynowych. Wszystkim zawodnikom gratulujemy uzyskanych wyników sportowych, a w nowym 2014 roku życzymy jeszcze więcej sukcesów.

wiół 26 medali. Drużynowo, klub zajął wysokie II miejsce, tuż za organizatorem.

Tydzień później, 26 maja, zawodnicy udali się do Nowego Targu na XI Młodzieżowy Turniej Karate Kyokushin. Niepołomiccy karatecy zajęli I miejsce w klasyfikacji generalnej turnieju. Zawodnicy wywalczyli 21 medali: 7 złotych, 7 srebrnych i 7 brązowych krążków. W zawodach wzięło udział 154 zawodników i zawodniczek z 10 klubów z województwa małopolskiego i śląskiego.

Kolejne zawody odbyły się 8 czerwca w Wieliczce. Młodzi sportowcy znów zajęli I miejsce w klasyfikacji drużynowej turnieju w Wieliczce. Podopieczni senseia Wiesława Krosty wywalczyli 22 medale, zdobywając łącznie 74 punkty, wyprzedzając organizatora imprezy o 31 punktów! W zawodach rywalizowało ponad 200 zawodników z 14 klubów, z 3 województw: małopolskiego, śląskiego i podkarpackiego.

W turnieju w Szczucinie, 15 czerwca, Niepołomiccy Karate Kyokushin wywalczył 18 medali. W gronie 23 klubów z całej Polski, niepołomiccy sportowcy zajęli II miejsce, przegrywając tylko 1 punktem ze współorganizatorem imprezy.

9 listopada 2013 roku nasi zawodnicy

zdołali 21 medali na Ogólnopolskim Turnieju Karate Kyokushin w Krośnie. Wzięło w nim udział ponad 250 zawodników z 23 klubów z całej Polski.

23 listopada, w Londynie, 3 karateków reprezentowało Niepołomiccy Klub Karate Kyokushin na Międzynarodowym Turnieju, po raz pierwszy, zorganizowanym przez North London Kyokushin Karate Club. Justyna Krosta i Dominik Bularz zdobyli w swoich kategoriach I miejsca. Debiutant – Damian Bularz zajął wysokie III miejsce.

W ostatnią sobotę listopada 2013 roku we Włocławku – 191 zawodników z 22 ośrodków, trenujących Karate Kyokushin, ze środkowej i północnej Polski rywalizowało ze sobą w konkurencjach kata i kumite. Niepołomiczanie przejechali ponad 400 km by wywalczyć 13 medali i stanąć na II miejscu podium w klasyfikacji drużynowej.

W czerwcu i w grudniu odbyły się egzaminacje na stopnie kyu. Warto zauważyć, że wielu karateków w pełni zasłużyło na pozytywny wynik tego, niezwykle trudnego testu. Kilku z nich zmieniło kolory pasów na wyższe rangę, czego serdecznie im gratulujemy.

Warto przypomnieć, że treningi karate kyokushin prowadzi sensei Wiesław Krosta.

Pomagają mu przy tym sempai Anna Rosół i sempai Marcin Dubiel. Ćwiczenia odbywają się trzy, a przed zawodami, nawet cztery razy w tygodniu, w sali gimnastycznej w Niepołomicach-Jazach oraz w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa.

W roku 2013 Niepołomiccy Klub Karate Kyokushin uzyskał dotację z Gminy Niepołomice, co znacznie pomogło nam w zorganizowaniu wyjazdów zawodników na turnieje. Za uzyskane pieniądze mogliśmy zakupić nowy sprzęt sportowy, niezbędny karatekom w treningach. Część pieniędzy została wykorzystana na wynajem sali do treningów.

Rok 2013 był rokiem wielkich sukcesów indywidualnych i drużynowych. Wszystkim zawodnikom gratulujemy uzyskanych wyników sportowych, a w nowym 2014 roku życzymy jeszcze więcej sukcesów ■

Więcej informacji:

www.kokushin-niepolomice.pl

Facebook:

Niepołomice Klub Karate Kyokushin

Prochwicz zwycięzcą

Marek Bartoszek

19 stycznia brydżystki podsumowali rozgrywki prowadzone w 2013 roku. Bezapelacyjnym zwycięzcą okazał się Krzysztof Prochwicz.

W 35 turniejach zorganizowanych w ubiegłym roku rywalizowały 24 osoby. Spotkania brydżystów odbywały się w salach PTG Sokół w Niepołomicach.

W rezultacie udało się wyłonić najlepszych brydżystów w gminie Niepołomice. Bezapelacyjnym zwycięzcą okazał się Krzysztof Prochwicz.

19 stycznia brydżystki spotkali się w komnatach Zamku Królewskiego, gdzie wręczono okolicznościowe puchary oraz dyplomy, a także rozegrano kolejny turniej.

Rywalizacja w 2014 roku została rozpoczęta!

Najlepsi brydżystki w 2013 roku:

1. Krzysztof Prochwicz
2. Elżbieta Prochwicz

3. Barbara Janisz
3. Tadeusz Janisz
4. Arkadiusz Filiks
5. Janusz Majcherczyk
6. Eugeniusz Budniakiewicz
6. Antoni Jach
6. Andrzej Wiciński

6. Jan Lacowski
6. Jerzy Groński
6. Zbigniew Jaglarz
6. Leonard Mazgaj
6. Marek Molter
6. Andrzej Górski ■



Sport dla geniuszy?



Bogdan Kukla
UKS „TopSpIn”

W jaki sposób połączyć właściwy rozwój fizyczny i emocjonalny? Naukowcy są w tym temacie zgodni – należy grać w tenisa stołowego! Zaskakujące?

Rok 2013 dla klubu UKS „TopSpIn” był rokiem ciężkiej pracy. Był także rokiem poszukiwań nowych wyzwań i pomysłów. Do Niepołomic „zawitał” tenis stołowy w zupełnie nowym wymiarze.

Przy okazji XXII Dni Niepołomic po raz pierwszy, dzięki pomocy Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego, odbył się tu duży, bardzo ciekawy turniej. Oprócz znanych zawodników młodego pokolenia, z całego województwa, mogliśmy także oglądać przy stołach zawodników niepełnosprawnych.

Zachwycaliśmy się w telewizji Natalią Partyką, ale jej sukcesy są „czubkiem góry lodowej” olbrzymiego wysiłku osób przez nas nieraz niedocenianych – niepełnosprawnych. Przyjechali z Katowic (klub WSSiRN „Start” Katowice) i pokazali osobom pełnosprawnym, że nie są przy stole bez szans. Żalować tylko, że w Krakowie nie ma sekcji tenisa stołowego osób niepełnosprawnych.

Patronat honorowy nad turniejem, obok burmistrza Romana Ptaka, objął także prezes KOZTS Kazimierz Skrzypek. Na turnieju mogliśmy spotkać się także z jedną z legend polskiego tenisa stołowego – Jolantą Szatko-Nowak (partnerką deblową Andrzeja Grubby), oraz zobaczyć piękno tenisa stołowego w grze pokazowej mistrzyni z Pauliną Krużel, zawodniczką I-ligowej drużyny UKS „Rokicie” Szczytniki.

Cóż! Nie tak dawno jeszcze, w gminie Niepołomicie tenis stołowy stał na bardzo wysokim poziomie. Mimo braku profesjonalnych trenerów, młodzież ze szkół w Zabierzowie Bocheńskim, Woli Batorskiej, Niepołomicach i innych, grała z zawodnikami KS „Bronowianka”, BKS „Wanda” i wielu innych bardzo mocnych klubów z całego województwa jak równy z równym.

Szczególnie reprezentowane przez UKS „TopSpIn” integralne podejście do zawodnika – to zupełnie nowa jakość w sporcie. Skupienie, nauka uważności, precyzja ruchów, a z drugiej strony elementy treningu psychologicznego sprawiają, że tenis stołowy jest ciągle bardzo ciekawą ofertą dla wszystkich.

Każdy musiał się z nami liczyć.

Teraz sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Niewątpliwie budowa sal gimnastycznych przy szkołach, a potem „orlików” sprawiły, że ciężar zajęć sportowych przeniósł się na inne sporty. Jednak ich rozwój, a nawet umieszczenie tenisa stołowego w trzecim „koszyku” przez byłą panią minister J. Muchę (obecny minister – prezes III-ligowego klubu piłkarskiego nie napawa optymizmem) nie zmieniają faktu, że jest to dyscyplina bardzo popularna, atrakcyjna, pozytywna wychowawczo, i jak czytamy, wg najnowszych badań naukowych także bardzo zdrowa dla osób młodych i starszych.

Szczególnie reprezentowane przez UKS „TopSpIn” integralne podejście do zawodnika – to zupełnie nowa jakość w sporcie. Skupienie, nauka uważności, precyzja ruchów, a z drugiej strony elementy treningu psychologicznego (nauka kierowania emocjami, sztuka wygrywania, twórcze podejście do taktyki gry) sprawiają, że tenis stołowy jest ciągle bardzo ciekawą ofertą dla wszystkich, niezależnie od wieku.

Obecnie szkoły integralnego tenisa stołowego „wyrastają jak grzyby po deszczu”.

Trzy lata temu nikt nie wiedział co to jest „integralny tenis stołowy”. Dzisiaj w okolicach Krakowa jest już pięć szkółek tego typu, z KS „Bronowianką” na czele.

Co ważniejsze, szkołyki te współpracują ze sobą i przez współpracę, a nie rywalizację dążą do rozwoju swoich zawodników (w przeciągu ostatniego półroczu odbyły się trzy wspólne 6-12-godzinne warsztaty zawodników wszystkich tych klubów). Coraz więcej osób docenia walory integralnego rozwoju.

Na koniec powróćmy jeszcze raz do wspomnianego na początku artykułu: Takie ćwiczenie (tenisa stołowego – przyp. K.B.) jest idealne dla małych dzieci, zwłaszcza tych w wieku przedszkolnym. W przyszłości ułatwi im ważną, choć z pozoru banalną czynność, jaką jest przepisywanie z tablicy.

Aktywna gra w tenisa stołowego wykształca u zawodników takie same schematy, jakie mają miejsce przy przepisywaniu tekstu – jednoczesne obserwowanie i działanie. Przeprowadzone badania dowiodły, że dzieci, które miały aktywny kontakt z tą dyscypliną lepiej sobie radzą we wczesnych latach szkolnych. Dzieje się tak ponieważ od najmłodszych lat ćwiczą koncentrację i szybkość reakcji ■

Aktywna gra w tenisa stołowego wykształca u zawodników takie same schematy, jakie mają miejsce przy przepisywaniu tekstu – jednoczesne obserwowanie i działanie. Przeprowadzone badania dowiodły, że dzieci, które miały aktywny kontakt z tą dyscypliną lepiej sobie radzą we wczesnych latach szkolnych.

**DARMOWY KURS
SAMOOBRONY
DLA KOBIET**
www.mlodzielaniepolomic.pl/samoobrona

Historyczny moment

Grzegorz Białas
trener UKS Wola

W II turnieju ligowym o mistrzostwo Małopolski w kategorii młodziczek rozgrywanym 17 listopada w Niepołomicach drużyna z Gimnazjum Społecznego w Woli Batorskiej odniosła nie tylko pierwsze zwycięstwo w rozgrywkach, ale i wygrała cały turniej.

Jest to więc moment historyczny, na pewno warty zapamiętania. Turniej rozpoczął się od porażki 1-2 w setach z zespołem AS Progres Kraków. W drugim meczu dziewczyny zmobilizowały się i pokonały faworyta z Piwnicznej w stosunku 2-0.

Ostatni mecz, a zarazem najsłabszy przeciwnik z Gorlic i pewna wygrana 2-0. I tym sposobem pomimo porażki w pierwszym meczu udało się wygrać cały turniej. Na pochwałę zasłużyła cała drużyna.

Wyniki szczegółowe:

UKS Wola Batorska – AS Progres Kraków 1-2
Ogniwo Piwniczna – Ekstrim Gorlice 2-0
AS Progres – Ekstrim Gorlice 2-1
Ogniwo Piwniczna – UKS Wola 0-2
AS Progres – Ogniwo 1-2
Ekstrim Gorlice – UKS Wola 0-2

Tabela końcowa:

Lp	Nazwa drużyny	Punkty	Sety
1.	UKS Wola Batorska	5	5-2
2.	AS Progres Kraków	5	5-4
3.	Ogniwo Piwniczna	5	4-3
4.	Ekstrim Gorlice	3	1-6

Skład: Gabrysia Marzec (kapitan), Ania Sowińska, Ola Soczówka, Karolina Jachimczyk,

Gosia Szydłowska, Klaudia Nosal, Dagmara Nosek (libero) oraz Magda Spiradek, Karolina Masłaniec, Justyna Fijałkowska i Gabrysia Maciejasz

Gratulujemy drużynie młodych siatkarek z Woli Batorskiej, życzymy kolejnych sukcesów i dziękujemy za wsparcie naszym wiernym kibicom ■



Chłopcy z pasją

Krzysztof Turecki
Szkoła Futbolu Staniątki

21 grudnia w Centrum Sportu Solne Miasto w Wieliczce odbyło się zakończenie roku szkoleniowego 2013 dla wszystkich zawodników Szkoły Futbolu Staniątki. W wydarzeniu sportowym wzięło udział blisko 150 zawodników w wieku od 4 do 15 lat razem z rodzinami i znajomymi.

W każdej kategorii wiekowej odbył się turniej wewnętrzny oraz konkursy piłkarskie. Następnie wszyscy zawodnicy przeszli do sali multimedialnej, gdzie obejrżeli prezentację multimedialną podsumowującą osiągnięcia i wydarzenia

sportowe w roku 2013. Rozdano także pamiątkowe dyplomy i paczki mikołajkowe dla każdego zawodnika.

Dodatkowo, dla najlepszych zawodników, którzy wykazali się w roku 2013, największym postępowaniem umiejętności piłkarskich, zaangażowaniem oraz frekwencją na zajęciach sportowych zostały wręczone nagrody specjalne.

Najmłodszy adept piłki nożnej odebrał nagrodę z rąk burmistrza Romana Ptaka oraz

Joanny Boduch, koordynatora ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi na terenie powiatu wielickiego.

Na koniec roku 2013, w swojej strukturze organizacji szkolenia Szkoła Futbolu Staniątki posiadała dziewięć grup szkoleniowych (w gminie Niepołomice, rocznik 1999-2000, 2001-2002, 2003-2004, 2005-2006, 2007-2009 oraz gmina Wieliczka, rocznik 2000-2002, 2003-2004 i 2005-2006), w których razem doskonalili swoje umiejętności piłkar-

W tym roku dodatkowo planujemy założyć grupy szkoleniowe w gminie Kłaj, m.in. w Szarowie oraz Kłaju, a także rozpocząć współpracę z przedszkolami i szkołami podstawowymi, w ramach której będziemy prowadzić dodatkowe zajęcia z piłki nożnej w każdej szkole.

Wszystkich chłopców, dla których piłka nożna jest pasją zapraszamy na zajęcia sportowe w roku 2014!

skie już ponad 160 najmłodszych sympatyków piłki nożnej. Przypomnijmy, że w roku 2010, zaczęliśmy od jednej grupy szkoleniowej, w której trenowało 20 zawodników.

Zajęcia treningowe odbywają się w Staniątkach, Niepołomicach, Wieliczce, Podłężu, Sierczy, Woli Batorskiej i Zabierzowie Bocheńskim oraz Krzyszkowicach.

W tym roku dodatkowo planujemy założyć grupy szkoleniowe w gminie Kłaj, m.in. w Szarowie oraz Kłaju, a także rozpocząć współpracę z przedszkolami i szkołami podstawowymi, w ramach której będziemy prowadzić dodatkowe zajęcia z piłki nożnej w każdej szkole.

Nasze zespoły, w roku 2013, z powodzeniem brały udział w lidze wielickiej oraz krakowskiej w kategorii Żaczków, Orlików, Młodzików i Trampkarzy. Uczestniczyliśmy w wielu turniejach organizowanych na terenie Polski oraz sami zorganizowaliśmy turniej piłki nożnej z okazji V Memoriału Tadeusza Szybińskiego, w którym w ciągu trzech dni uczestniczyło 20 zespołów z różnych miejscowości w Polsce.

Zorganizowaliśmy także wiele wyjazdów na mecze m.in. Wisły Kraków oraz Młodzieżowej Reprezentacji Polski. Nasi wychowankowie uczestniczyli w dwóch obozach sportowych, zimą w Białym Dunajcu oraz latem w Zawoi.

Zarząd Stowarzyszenia Szkoła Futbolu pragnie serdecznie podziękować wszystkim zawodnikom oraz rodzicom za wspólnie spędzony rok 2013. Dziękujemy wszystkim, którzy wspierają naszą działalność, przede wszystkim to: Urząd Miasta i Gminy Niepołomice, powiat wielicki oraz Unia Europejska.

Dziękujemy wszystkim firmom, bez których Szkoła Futbolu Staniątka na pewno nie zostałaby największą szkółką piłkarską na terenie powiatu wielickiego. Szczególne podziękowania kierujemy do Cool-Service Staniątka, Unimięś Chrzanów, Arispol Wrząsowice, Staco Niepołomice, Banku Zachodniego WBK Niepołomice, Oczarowana Staniątka, Lewiatan Podłęże.

Nasi wychowankowie pozowali do zdjęć, które zostały umieszczone na kalendarzach firmy Unimięś i Arispol, które obiegiły całą Polskę oraz kontrahentów wymienionych firm na całym świecie.

Wszystkich chłopców, dla których piłka nożna jest pasją zapraszamy na zajęcia sportowe w roku 2014! ■



JANUARY 2014

WEEK	MONDAY	TUESDAY	WEDNESDAY	THURSDAY	FRIDAY	SATURDAY	SUNDAY
1			1	2	3	4	5
2	6	7	8	9	10	11	12
3	13	14	15	16	17	18	19
4	20	21	22	23	24	25	26
5	27	28	29	30	31		

arispol supports the development of the youngest football players

www.szkoła.futbolu.pl

PIB Arispol sp. z o.o. • 32040 Wrasosauke, Nad Wilgą 24 street, Poland • tel/fax (+48 12) 654 69 08 or 20 • mobile (+48 608) 35 66 53 • www.arispol.com





Sylwestrowi biegacze



Kamila Gruszka
współorganizatorka akcji:
Niepołomice biegają!

Członkowie sekcji biegowej MKS Spartakus sporą grupą wystartowali w X Biegu Sylwestrowym w Krakowie.

Spotkaliśmy się pod kościołem św. Wojciecha na krakowskim Rynku. Można nas było rozpoznać z daleka. Po raz pierwszy testowaliśmy koszulki naszej sekcji i trzeba przyznać, że rzucały się w oczy. Całą grupą przemaszerowaliśmy w pobliże miejsca startu, gdzie trener, Ilya Markov, poprowadził rozgrzewkę.

Bieg Sylwestrowy spośród innych wyróżnia to, że nie liczą się

w nim wyniki, a dobra zabawa. Nagrody zdobywa się za przebranie. Była więc wśród nas topielica Wanda, co nie chciała Niemca, Tatar, który przebił strzałą szyję krakowskiego hejnalisty, mały czarodziej, Hawajczycy, pingwin, małpka i dalmatyńczyk.

Wystartowaliśmy otoczeni choinkami, prezentami świątecznymi, klaunami, diabełkami, przedstawicielami różnych zawodów i gatunków zwierząt... Każdemu świetnie się biegło, a na trasie nie nudziliśmy się, komentując stroje mijanych biegaczy.

Niepołomiccy biegacze kończyli z dobrymi czasami dystanse Smoczey Piątki (5 km) i Radosnej Dziesiątki (10 km). Szczere słowa uznania należą się najmłodszym uczestnikom, którzy meldowali się na mecie z czasami, które są nieosiągalne dla wielu dorosłych osób! Dziękujemy trenerowi za tak świetne przygotowanie uczestników dużych i małych do

Była wśród nas topielica Wanda, co nie chciała Niemca, Tatar, który przebił strzałą szyję krakowskiego hejnalisty, mały czarodziej, Hawajczycy, pingwin, małpka i dalmatyńczyk.



naszego wspólnego startu.

Galeria zdjęć z biegu sylwestrowego dostępna jest na: <https://www.facebook.com/niepołomicebiegają>

połomicebiegają

Więcej informacji o sekcji biegowej na stronie: www.mksspartakus.pl ■

Domy kultury – grudzień 2013

Dom Kultury w Woli Zabierzowskiej

tel. 12 251 30 05

dk.wzabierzowska@kultura.niepolomice.pl

Taniec ludowy dla dzieci	poniedziałek - godz.12.00 - 13.30
Pogawędki przy szydełku	poniedziałek - godz.13.30 - 15.30
Indywidualne warsztaty gry na pianinie	poniedziałek - godz.17.00 - 17.45
Zajęcia teatralne dla młodzieży	poniedziałek - godz. 17.30-19.00
Ośrodek Wsparcia Seniorów	wtorek - godz.14.00 - 18.00
Spotkania przy gitarze	wtorek - godz.18.00 - 20.00
Próba grupy śpiewaczej Wolańska Muza	środa - godz.15.00 - 17.00
Język angielski	środa - godz.14.00 - 17.00
Próba Kapeli Ludowej Wolanie	środa - godz.18.00 - 20.00
Warsztaty ceramiki	II, IV czwartek m-ca - godz.14.00 - 15.30
Indywidualne warsztaty gry na gitarze	czwartek - godz.16.00-16.45
Zajęcia teatralne dla młodzieży	czwartek - godz. 17.00-18.30
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	czwartek - godz.19.15 - 20.15
Ośrodek Wsparcia Seniorów	piątek - godz.14.00-18.00
Próba Kapeli Ludowej Wolanie	piątek - godz.18.00 - 19.00
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	piątek - godz.19.15 - 20.15
Komputery	codziennie w godz. pracy placówki
Tenis stołowy, piłkarzyki	codziennie w godz. pracy placówki, z wyłączeniem godz. zajęć stałych w dużej sali

Dom Kultury w Zabierzowie Bocheńskim

tel. 12 281 68 55

dk.zabochenski@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty plastyczne dla uczestników 7-8 lat	poniedziałek - godz.11.45 - 12.30
Warsztaty plastyczne dla uczestników 8-9 lat	poniedziałek - godz.12.30 - 13.30
Warsztaty tańca dla dzieci 7 - 8 Mażoretki	poniedziałek - godz.13.30 - 14.30
Warsztaty tańca dla dzieci 9 - 10 Mażoretki	poniedziałek - godz.15.00 - 16.30
Kawiarenka internetowa	poniedziałek - godz.17.00 - 19.00
Warsztaty tańca dla dzieci 5 - 6 lat	wtorek - godz.12.00 - 13.00
Formacja marszowo - taneczna Mażoretki 11 - 12 lat	wtorek - godz.14.30 - 16.00
Pracownia modeli latających	wtorek - godz.16.00 - 18.00
Kawiarenka internetowa	wtorek - godz.16.00 - 19.00
Tańce w kręgu 50+	wtorek - godz. 19.00 - 20.00
Warsztaty rękodzieła dla młodzieży i dorosłych	II i III środa m-ca - godz.18.00 - 20.00
Grupa śpiewacza Zabieranie	środa - godz.14.00 - 16.00
Kawiarenka internetowa	środa - godz.12.00 - 14.00
Ośrodek Wsparcia Seniora	środa - godz.19.00 - 20.00
Kawiarenka internetowa	czwartek - godz.12.00 - 14.00
Warsztaty rękodzieła dla seniorów	czwartek - godz.13.00 - 15.00
Warsztaty plastyczne dla młodzieży powyżej 12 lat	czwartek - godz.14.30 - 16.00
Klub Kobiety Aktywnej	czwartek - godz. 19.00 - 20.00
Warsztaty plastyczne dla uczestników 10-12 lat	piątek - godz.13.30 - 15.00
Formacja marszowo - taneczna Mażoretki 10-11 lat	piątek - godz.13.30 - 14.30
Formacja marszowo - taneczna Mażoretki 12-13 lat	piątek - godz.13.30 - 14.30
Formacja marszowo - taneczna Mażoretki 14-17 lat	piątek - godz.17.00 - 18.30

Dom Kultury w Woli Batorskiej

tel. 12 281 60 03

dk.wbatorska@kultura.niepolomice.pl

Spotkania Grupy śpiewaczej Nasza Wola	poniedziałek - godz.9.00 - 12.00
Kafejka internetowa	poniedziałek - godz.13.00 - 15.30

Przygody z bajką - zajęcia literacko plastyczne dla dzieci 5-8 lat	poniedziałek - godz.16.00 - 17.00
Zabawy ogólnorozwojowe i umuzykalniające dla dzieci od 3 r.ż.	poniedziałek - godz.17.00 - 18.00
Tańczyć każdy może - spotkania młodzieży	poniedziałek - godz.18.00 - 20.00
Spotkania ze sztuką-warsztaty plastyczne dla dzieci	wtorek - godz.14.30 - 16.00
Spotkania ze sztuką - warsztaty plastyczne dla młodzieży i dorosłych	wtorek - godz.16.00 - 18.00
Spotkania ze sztuką - warsztaty rękodzieła artystycznego - papierowa wiklina	25 lutego godz.18.00
Spotkania Grupy śpiewaczej Nasza Wola	środa - godz.9.00 - 12.00
Tenis stołowy	środa - godz.13.00 - 15.30
Kafejka internetowa	środa - godz.16.00 - 19.30
Warsztaty baletu klasycznego	środa - godz.18.00 - 19.00
Indywidualne warsztaty gry na gitarze	piątek - godz.14.15 - 15.45
Indywidualne warsztaty gry na pianinie	piątek - godz.15.45 - 19.00
Tańczyć każdy może - spotkania młodzieży	piątek - godz.16.00 - 20.00
Indywidualne warsztaty gry na gitarze	sobota - godz.9.00 - 15.00

Dom Kultury w Ochmanowie

tel. 12 281 83 24

dk.ochmanow@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży	poniedziałek - godz.16.00 - 17.00
Klub miłośników gier planszowych i edukacyjnych	poniedziałek - godz.17.00 - 19.00
Warsztaty kulinarne dla dzieci	wtorek - godz.15.30 - 17.00
Wieczór Seniora	wtorek - godz.16.30 - 18.30
Zabawy szaradziarskie	wtorek - godz.17.00 - 18.30
Klub Malucha- zabawy plastyczne, muzyczno-taneczne i ogólnorozwojowe	środa - godz.15.00 - 16.30
Warsztaty ozdób różnych- „coś z niczego”	środa - godz.17.00 - 19.00
Zabawy muzyczno-taneczne	czwartek - godz.15.30 - 16.30
Gimnastyka relaksacyjna 50+	czwartek - godz.17.00 - 17.30 grupa otwarta
Aerobik	czwartek - godz.17.30 - 18.30 grupa otwarta
Pomoc w nauce	piątek - godz.15.30 - 17.00
Zabawy sportowe i ogólnorozwojowe	piątek - godz.17.00 - 19.00
Zajęcia świetlicowe, tenis stołowy, gry planszowe	codziennie - godz.15.00 - 19.00
Kawiarenka komputerowa	codziennie z wyjątkiem czwartku- godz.15.30 - 19.00
Warsztaty ceramiki	trwa nabór
Warsztaty teatralne	trwa nabór

Dom Kultury w Staniątkach

tel. 12 281 82 57

dk.staniatki@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty gry na gitarze	poniedziałek- godz.11.45 - 12.30
Warsztaty gry na pianinie	poniedziałek - godz.12.30 - 14.15
Warsztaty gry na gitarze	poniedziałek - godz.14.15 - 15.00
Warsztaty gry na pianino	poniedziałek - godz.15.00 - 15.45
Warsztaty gry na akordeonie	poniedziałek - godz.15.45 - 16.30
Warsztaty gry na gitarze	poniedziałek - godz.16.30 - 17.15
Warsztaty gry na keyborgu	poniedziałek - godz.17.15 - 18.00
Warsztaty baletu klasycznego dla dzieci od 5r.ż	poniedziałek - godz.17.45 - 18.30
Warsztaty baletu klasycznego dla grupy zaawansowanej	poniedziałek - godz.18.30 - 19.15
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	poniedziałek - godz.19.30 - 20.30
Warsztaty tańca towarzyskiego dla dzieci grupa początkująca	wtorek - godz.15.00 - 16.00

Warsztaty tańca towarzyskiego dla dzieci grupa zaawansowana	wtorek – godz.16.00 – 17.00
Warsztaty teatralne dla młodzieży i dorosłych	wtorek – godz.19.00 – 21.00
Tenis stołowy dla młodzieży	środa - godz.16.00 – 18.30
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	środa – godz.20.00 – 21.00
Spotkania ze sztuką – warsztaty plastyczne dla dzieci	czwartek - godz.13.00 – 14.30
Spotkania ze sztuką – warsztaty plastyczne dla młodzieży	czwartek – godz.14.30 – 16.00
Warsztaty taneczno marszowe - mażoretki	czwartek – godz.16.00 - 17.00
Tańce w kręgu 50 +	czwartek – godz.17.00 –18.00
Spotkania ze sztuką - warsztaty rękodzieła artystycznego – papierowa wiklina	21 luty - godz.18.00
Warsztaty tańca nowoczesnego	piątek godz. - godz.16.15 – 17.15
Tenis stołowy dla młodzieży	piątek - godz. - godz.17.30 – 19.00
Warsztaty tańca towarzyskiego dla młodzieży i osób dorosłych	niedziela - godz.19.00 – 21.00

Dom Kultury w Zagórze

tel.12 281 80 52

dk.zagorze@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty tańca ludowego Mali Zagórze	poniedziałek - godz.16.30 - 18.30
Indywidualne warsztaty gry na gitarze	poniedziałek - godz.18.15 – 20.00
ZPiT Zagórze - warsztaty wokalne - emisja głosu	poniedziałek - godz.18.30 - 19.45
Warsztaty tańca ludowego ZPiT Zagórze	poniedziałek - godz.20.00 - 22.00
Warsztaty języka angielskiego	wtorek - godz.14.30 - 16.30
Nordic Walking	wtorek - godz.19.00 - 20.00
Zajęcia świetlicowe	środa - godz.15.30 - 17.00
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	środa - godz.19.00 - 20.00
Spotkania ze sztuką - warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży	czwartek - godz.16.15 - 18.00
Nordic Walking	czwartek - godz.19.00 - 20.00
Warsztaty kulinarne dla dzieci	piątek - godz.15.00 - 17.00
Warsztaty tańca ludowego ZPiT Zagórze	piątek - godz.20.00 - 22.00
Tenis stołowy	codziennie w godz. pracy placówki

Dom Kultury w Słomiogórze

tel. 12 281 93 63

dk.słomiogorze@kultura.niepolomice.pl

Język angielski dla dzieci	poniedziałek – godz.15.15 - 16.15
Zajęcia świetlicowe	poniedziałek – godz.16.30 - 18.30
Pomoc w nauce, zabawy z ortografią	wtorek – godz.15.00 - 17.30
Gry i zabawy sportowo - muzyczne dla dzieci	wtorek - godz.17.30 - 18.00
Gry i zabawy dla dzieci, łamigłówek	środa - godz.14.00 - 16.30
Zabawy sportowo – muzyczne	środa - godz.16.30 - 18.00
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	środa - godz.19.00 - 20.00
Gry i zabawy sportowe	czwartek - godz.14.30 - 15.30
Indywidualne warsztaty gry na keyboardzie	czwartek - godz.16.00 - 16.45
Język angielski dla dzieci gr.II	czwartek - godz.16.00 - 17.00
Język angielski dla dzieci gr.III	czwartek - godz.17.00 - 18.00
Warsztaty tańca nowoczesnego dla dzieci – hip hop	piątek - godz.15.00 - 16.00
Zabawy sportowo – muzyczne	piątek – godz.16.30 - 18.00
Wypożyczanie książek	codziennie - godz.15.00 - 20.00
Tenis stołowy, piłkarzyki	poniedziałek – godz.18.30 - 20.00 wtorek – godz.18.30 - 20.30 czwartek – godz.18.00 - 20.00 piątek – godz.18.00 - 21.00

Dom Kultury w Zakrzowcu

tel. 12 281 93 66

dk.zakrzowiec@kultura.niepolomice.pl

Turnieje sportowe – tenis stołowy, szachy, euro biznes. Gry i zabawy edukacyjne.	poniedziałek - godz.16.00 – 18.00
--	-----------------------------------

Aerobik dla dziewcząt i kobiet	poniedziałek - godz.18.30 - 19.30
Zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci - warsztaty plastyczne, wspólne czytanie bajek.	wtorek - godz.14.30 - 16.30
Warsztaty plastyczne dla dzieci starszych i młodzieży	wtorek - godz.16.30 - 18.00
Wspólny wyjazd do kina lub inne ciekawe miejsce.	środa - godz.16.00 – 20.00
Warsztaty rękodzieła artystycznego.	III środa m-ca - godz.17.30 - 19.30
Warsztaty gry na keyboardzie	czwartek - godz.14.30 - 16.00
Kukielkowy teatrzyk. Małe gotowanie Eksperymenty kulinarne, sałatkowe rewolucje.	czwartek - godz.16.15 – 18.00
Gry i zabawy, konkursy, karaoke. Spotkanie z ciekawą osobą.	piątek - godz.16.00 - 20.00
Punkt wypożyczania książek	codziennie w godz. pracy placówki
Siłownia	codziennie w godz. pracy placówki

Dom Kultury w Zakrzowie

tel. 12 281 80 33

dk.zakrzow@kultura.niepolomice.pl

Ośrodek Wsparcia Seniorów	poniedziałek - godz.16.00 – 20.00
Język angielski, dzieci młodsze	wtorek - godz.12.30 – 13.30
Warsztaty plastyczne dla dzieci	wtorek - godz.12.30 – 13.30
Spotkanie klubu Babskie Pogaduchy	wtorek - godz.17.00 – 19.00
Karate tradycyjne	wtorek - godz.14.45 - 15.45
Warsztaty plastyczne dla dzieci	środa - godz.11.30 – 12.30
J.angielski, dzieci młodsze	środa - godz.12.30 – 13.30
Warsztaty taneczne dla dzieci	środa - godz.12.35 – 14.00
Formacja marszowo-taneczne mażoretki grupa młodsza	środa - godz.15.00 – 16.30
Formacja marszowo-taneczne mażoretki grupa starsza	środa - godz.17.00 – 18.30
Warsztaty plastyczne dla dzieci	czwartek - godz.11.30 – 12.30
Warsztaty taneczne dla najmłodszych dzieci	czwartek - godz.12.35 – 14.00
Warsztaty rękodzieła ludowego (bibułkarstwo), dzieci młodsze	czwartek - godz.12.30 – 13.30
Warsztaty rękodzieła ludowego (bibułkarstwo),dzieci starsze	czwartek - godz.13.30 – 14.30
Gry i zabawy świetlicowe	czwartek - godz.16.00 – 18.00
Warsztaty plastyczne dla dzieci młodszych	piątek - godz.12.35 – 13.45
Gry i zabawy świetlicowe	piątek - godz.14.00 – 15.00
Zajęcia na sali gimnastycznej	piątek – godz.15.00 – 17.00
Ośrodek Wsparcia Seniorów	piątek – godz.17.00 – 21.00
Warsztaty rękodzieła ludowego dla dzieci starszych i młodzież (bibułkarstwo)	sobota - godz. 9.00 – 10.30
Ośrodek Wsparcia Seniorów	sobota – godz.11.00 – 12.30
Kawiarenka internetowa	sobota – godz.13.00 – 14.30

Świetlica Kultury w Podgrabi

tel.12 281 32 64

dk.podgrabie@kultura.niepolomice.pl

Warsztaty plastyczne i manualne dla dzieci i młodzieży	wtorek - godz.16.00 - 18.00
Spotkania Klubu Seniora II i IV wtorek miesiąca	wtorek - godz.18.00 - 19.00
Nordic Walking	wtorek - godz.18.00 - 19.00
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	wtorek - godz.19.00 - 20.00
Tenis stołowy	środa – godz.14.00 – 16.00
Gry i zabawy sprawnościowe dla dzieci	środa - godz.16.00 - 17.00
Warsztaty plastyczne i manualne dla dzieci i młodzieży	czwartek - godz.15.00 - 17.00
Malowanki dla najmłodszych	piątek - godz.15.00 - 16.00
Gry i zabawy sprawnościowe dla dzieci	piątek - godz.16.00 - 17.00
Tenis stołowy	piątek – godz.17.00 – 18.00
Nordic Walking	piątek - godz.18.00
Tenis stołowy, gry planszowe	codziennie w godz. pracy placówki

Filia Niepołomice Jazy

Tenis stołowy	poniedziałek - godz.14.15 - 18.00
Siłownia	poniedziałek - godz.14.15 - 18.00
Piłka siatkowa	poniedziałek - godz.14.15 - 18.00
Karate kyokushin	poniedziałek - godz.18.00 - 20.00
Warcaby, szachy	wtorek - godz.14.15 - 15.15
Koszykówka	wtorek - godz.15.30 - 17.30
Siłownia	wtorek - godz.16.00 - 18.00
Zajęcia na basenie	środa - godz.15.00 - 18.00
Siłownia	czwartek - godz.14.15 - 16.15
Halowa piłka nożna	czwartek - godz.16.00 - 18.00
Zajęcia artystyczno-plastyczne	czwartek - godz.16.00 - 17.00
Piłka ręczna	piątek - 14.15 - 15.15
Siłownia	piątek - godz.15.30 - 18.00
Halowa piłka nożna	piątek - godz.17.00 - 18.00

Klub Kultury w Suchorabie

tel.12 284 05 57

dk.suchoraba@kultura.niepolomice.pl

Klub Malucha	poniedziałek - godz.10.00 - 13.00
Język angielski dla dzieci młodszych	poniedziałek - godz.13.00 - 14.00
Język angielski dla dzieci starszych	poniedziałek - godz.14.00 - 15.00
Warsztaty indywidualnej gry na keyboardzie	poniedziałek - godz.13.30 - 14.15
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	poniedziałek - godz.19.30 - 20.30
Klub Malucha	wtorek - godz.10.00 - 13.00
Grupa teatralna Promycek	wtorek - godz.13.30 - 15.00
Warsztaty gry w szachy	wtorek - godz.18.00 - 19.30
Klub Malucha	środa - godz.10.00 - 13.00
Klub Malucha	czwartek - godz.10.00 - 13.00
Zabawy rytmiczne dla najmłodszych	czwartek - godz.13.15 - 14.00
Klub Malucha	piątek - godz.11.00 - 12.00
Aerobik dla dziewcząt i kobiet	piątek - godz.19.30 - 20.30
Spotkania ze sztuką - warsztaty rękodzieła artystycznego - papierowa wiklina	28 lutego godz.18.00 - 20.00
Punkt wypożyczania książek	codziennie

Dom Kultury w Chobocie

tel. 502 036 928

dk.chobot@kultura.niepolomice.pl

Szkoła gitarowa	poniedziałek - godz.16.00 - 17.00
Próba zespołu Chobot Blues Band	poniedziałek - godz.17.00 - 20.00
Pracownia modelarska	wtorek - godz.16.00 - 18.00
Studio Piosenki/Studio Nagrań	wtorek - godz.18.00 - 20.00
Szkoła gitarowa	środa - godz.15.00 - 20.00
Tenis stołowy	czwartek - godz.16.00 - 18.00
Próba zespołu Wskaźnik Zużycia	czwartek - godz.18.00 - 21.00
Szkoła gitarowa	piątek - godz.15.00 - 20.00
Spotkania Klubu Seniora - III niedziela m-ca	niedziela - godz.17.00 - 19.30

Niepołomicki Dom Kultury

tel. 601 51 85 36

janusz.ndk@gmail.com

www.ziemia.niepolomice.pl

Zajęcia w lokalu NDK Niepołomice, Rynek (na I piętrze nad Poczta)

Kur komputerowy dl początkujących	poniedziałek - godz. 16.00 - 17.30
Warsztaty ozdób i dekoracji gr. I	poniedziałek - godz. 17.00 - 19.00
Kurs multimedialny gr. I	wtorek - godz. 17.00 - 19.00
Niepołomicki Bank Czasu	wtorek - godz. 17.30 - 20.30
Multimedia dla dorosłych gr. II	środa - godz. 18.00 - 19.30
Warsztaty malarstwa	środa - godz. 17.00 - 18.30
Haft i szydełkowanie	czwartek - godz. 17.30 - 19.45
Niepołomicki Bank Czasu	czwartek - godz. 17.30 - 20.30
Nordic Walking	czwartek - godz. 15.30 - 17.00
Konwersacje w jęz. Angielskim	piątek - godz. 18.00 - 20.00
Warsztaty ozdób i dekoracji gr. II	piątek - godz. 17.00 - 19.00
Bezpłatne konsultacje prawne	1 i 3 sobota miesiąca - godz. 12.00 - 14.00

EDUKACJA - dokończenie działu

W oczekiwaniu

Barbara Wyczesana

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

4 grudnia w mroźne, środowe popołudnie w czytelni niepołomickiej Biblioteki miało miejsce niecodzienne, mikołajkowe spotkanie. Na wszystkie dzieci, które zdecydowały się w tym dniu odwiedzić naszą księżniczkę czekało mnóstwo atrakcji.

Czas oczekiwania na mikołajkowe prezenty wypełniony był różnorodnymi zabawami ruchowymi i plastycznymi oraz „szczyptą” poezji. Uśmiech i wyjątkowa atmosfera zagościła zatem „na dobre”.

Na początek przybyłe na spotkanie dzieciaki zapoznano z historią Św. Mikołaja i tradycją mikołajkowych prezentów w różnych

krajach. Potem wiele radości dostarczyła małym gościom zabawa, w czasie której „domalowywano” Mikołajowi wąsy i brodę przy użyciu puszystej bitej śmietany. To był chyba najbardziej słodki Mikołaj. Atrakcyjną propozycją dla milusińskich była również „Śniegowa zabawa” w rytm muzyki.

Zadaniem dzieci było pokazywanie rękami jak pada śnieg, jak lepią bałwana i kule śniegowe czy też otrzepują się ze śniegu. Dużo emocji związanych ze sportową rywalizacją przeżywały dzieci, podczas „wyscigu po śnieżne kule”. Wygrała drużyna dziewczynek, która jako pierwsza wykonała zadanie.

Spotkanie nie obyło się też bez lubianej przez wszystkich zabawy plastycznej. Dzieci zatem z wielkim zaangażowaniem „wyczarowywały” portrety Mikołajów. Wykonywały je dowolną techniką, wykorzystując różnorodne materiały.

Efektom owych działań plastycznych były piękne, pełne indywidualnych inwencji twórczych dziecięce prace. Ten wyjątkowy grudniowy wieczór „uświetniono” czytaniem na głos wierszami „obecnymi” w tradycji mikołajkowo-bożonarodzeniowej.

Wreszcie nadeszła długo oczekiwana pora wręczania prezentów, którymi nasza Biblioteka z „dyskretną pomocą Mikołaja” obdarowała wszystkie dzieciaki.

Ta propozycja mikołajkowej zabawy w Bibliotece okazała się naszym małym sukcesem, ponieważ bawiło się z nami ponad 30 dzieci, z których większość stanowili uczestnicy popołudniowych cyklicznych „Podróży po dziecięcej literaturze”.

Radość i zadowolenie z dobrze spędzonego czasu okazywały nam nie tylko dzieci, ale również ich rodzice. Do zobaczenia więc za rok! ■



RUSZ makówką z Trzoskiem

REBUS

B=M + **K=E + C**

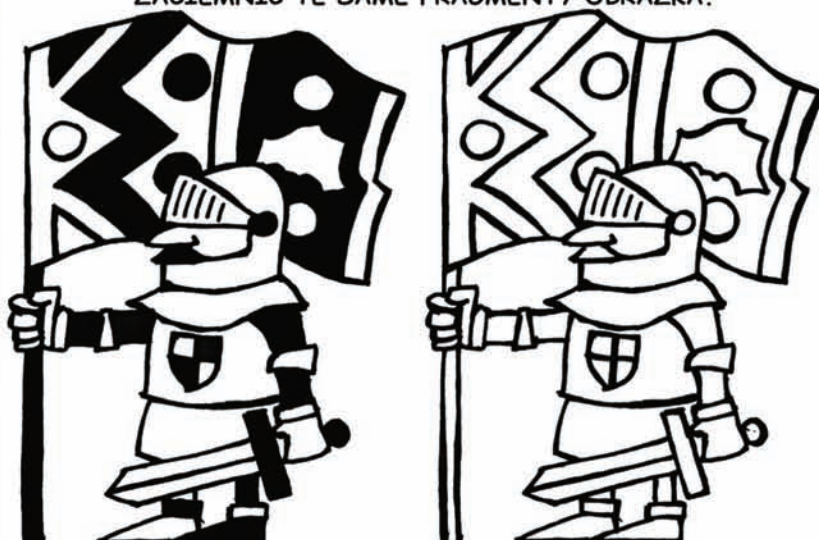
PRZEŁÓŻ TRZY ZAPAŁKI ABY POWSTAŁY 4 TAKIE SAME KWADRATY. ZRÓB TO NA 2 RÓŻNE SPOSOBY!

SZYBKIE! PYTANIE!

JAK NAPISAĆ "TRZYMAJ SIĘ" UŻYWAJĄC TYLKO 6 LITER ZAMIAST TRZYNASTU?

ROZMIEŚĆ LICZBY OD JEDEN DO SZESNAŚCIE W TAKI SPOSÓB ABY W KAŻDYM RZĘDZIE, KOLUMNIE I PO PRZEKĄTNEJ SUMA WYNOŚIŁA 34.

PRZEZ 20 SEKUND OGLĄDAJ OBRAZEK PO LEWEJ STRONIE, NASTĘPNIE ZAKRYJ GO KARTKĄ I NA DRUGIM SPROBÓJ ZACIEMNIĆ TE SAME FRAGMENTY OBRAZKA.



Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
ZAPRASZA NA KONCERT

wieczór żeglarzy,
wilków morskich
oraz miłośników morskich opowieści
SZANTY w MCDiS

flash
Creep



22 marca | sobota | godz. 19:00
SALA WIDOWISKOWA MCDiS
Niepołomice, ul. Zamkowa 4, wejście A
wstęp | 10 zł

Serdecznie zapraszamy na

Szafing

1 marca, sobota
godz. 15.00
parter MCDiS

rejestracja telefoniczna uczestników
12 378 35 01

